

Nr 28 (2084)

cena **4,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

13-19.07.2022

Mówią, że są skrzywdzone i chcą wrócić do pracy.

Pielęgniarki niewinne

Prokuratura Rejonowa w Siedlcach umorzyła postępowanie w sprawie pielęgniarek zwolnionych dyscyplinarnie ze szpitala wojewódzkiego w Siedlcach.

Zdaniem zarządu szpitala miały one antydatować dokumentację medyczną, by otrzymać dodatek covidowy, czyli 100% pensji. Prokuratura uznała, że nie doszło do przestępstwa, a pielęgniarki nie fałszowały dokumentacji i nie próbowały wyłudzić pieniędzy.

Na razie nie ma mowy, by szpital cofnął zwolnienia dyscyplinarne, które wręczył pielęgniarkom z oddziału kardiologicznego. — Bardzo nas skrzywdzono — mówią pielęgniarki,

które walczą o przywrócenie do pracy w sądzie pracy.

Ta sprawa zelektryzowała Siedlce we wrześniu ubiegłego roku. Zwolniono dyscyplinarnie 13 pielęgniarek z oddziału kardiologicznego. Dyrekcja szpitala wydała lakoniczny komunikat, że w wyniku postępowania wyjaśniającego stwierdzono *rażące naruszenie zasad prowadzenia dokumentacji medycznej*. Zdaniem szpitala doszło do naruszenia obowiązków pracowniczych przez

pielęgniarki, w stosunku do których wyciągnięto konsekwencje służbowe. Dyrekcja szpitala zarzucała pielęgniarkom, że już po zakończeniu leczenia pacjentów i opuszczeniu przez nich szpitala wpisywały w ich dokumentacji, że zajmowały się nimi. A zgodnie z ustawą za każdy „bezpośredni i nieincydentalny” kontakt z pacjentem personel medyczny dostawał dodatek covidowy w wysokości 100% pensji.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

W Siedlcach czy w Woli Suchożebrskiej?

Budowa spalarni jest bez sensu

— Nie jestem zwolennikiem budowy spalarni śmieci. Uważam, że jest to inwestycja bezsensowna, to wyrzucanie pieniędzy w błoto — mówi starosta siedlecki Karol Tchórzewski



fot. AK

CZYTAJ NA STR. 18

Wypadł z ciągnika i...

9 lipca na ul. Piaskowej w Siedlcach mężczyzna został przejechany przez tylne koło ciągnika rolniczego.

— Mężczyzna wypadł z ciągnika podczas prac polowych. W momencie pojawienia się służb ratowniczych znajdował się metr od ciągnika, spod koła uwolniła go rodzina. Niestety, lekarz stwierdził zgon. Ciągnik bez kierowcy najechał jeszcze na kojec, w którym znajdował się pies. Zwierzę zostało uwięzione między elementami konstrukcji kojca. Stra-

żacy uwolnili je. Było w dobrym stanie, bez widocznych obrażeń. Psa przekazano pod opiekę weterynarza — powiedział mł. bryg. Paweł Kulicki oficer prasowy siedleckiej PSP.

Śmierć poniósł 66-latek. — Policja pod nadzorem prokuratora dokonała oględzin. Obecnie prowadzi dochodzenie, w jakich okolicznościach doszło do zdarzenia i z jakich powodów mężczyzna wypadł z pojazdu — mówi mł. asp. Małgorzata Mazurek z siedleckiej policji.

AGA KRÓL

Dachowanie w Białkach



fot. OSP Nowe Opole

Jak informuje mł. asp. Małgorzata Mazurek z siedleckiej policji, kierujący audi 56-letni mężczyzna nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał na pobocze, dachował i uderzył w drzewo. Samodzielnie wysiadł z samochodu. Nic mu się nie stało. Został ukarany mandatem. (AK)

SKUP ZBÓŻ
STARA KORNICA
ZAŁADUNEK POMPA
ODBIERAMY RÓWNIEŻ ILOŚCI CAŁOSAMOCHOWE
507 557 552

Jesteśmy blisko Ciebie
DOMtel
Internet | Telewizja | Telefon
25 792 00 84 | www.domtel.com.pl
eprasa.pl/599103b7f1

print & packaging
creative
gifts
ads
Fold
Wszystko dobrze się składa
SIEDLCE / UL. STARZYŃSKIEGO 10
25 644 18 00 / WWW.FOLD.PL

Postępowanie trwa, a lubelski sąd popiera prokuraturę.

Areszt dla prezeski ZUO?

Sąd Okręgowy w Lublinie zdecydował o aresztowaniu na 3 miesiące prezeski siedleckiego Zakładu Utylizacji Odpadów. Pani prezes zapowiada, że złoży zażalenie na tę decyzję.

Przypomnijmy, że we wtorek, 7 czerwca, prezes ZUO została zatrzymana przez CBA. Zatrzymano wtedy także burmistrza Kałuszyna i dwóch przedsiębiorców. Wszyscy wrócili do domów, ale Prokuratura Okręgowa w Lublinie Ośrodek Zamiejscowy w Białej Podlaskiej cały czas prowadzi postępowanie.

Prezesce ZUO stawiano trzy zarzuty. Pierwszy jest związany z działalnością burmistrza Kałuszyna: pani prezes miała go nakłaniać do ujawnienia informacji o przygotowanym przetargu, w tym ujawnienia tajemnicy służbowej (takie infor-

macje powinny być ujawniane dopiero w chwili publikacji ogłoszenia o przetargu). Mogło to stawiać spółkę ZUO w pozycji uprzywilejowanej wobec innych podmiotów. Za ten czyn grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Dwa kolejne zarzuty dotyczą tego, że prezes miała wejść w nieformalne porozumienia z przedstawicielami dwóch firm, które wygrały przetargi realizowane przez ZUO. Zdaniem prokuratury, warunki przetargu były ustawiane z tymi firmami, za co pani prezes miała przyjmować korzyści majątkowe.

Burmistrzowi Kałuszyna postawiono zarzut, że jako funkcjonariusz publiczny przekroczył swoje uprawnienia, nie dopełnił obowiązku zachowania tajemnicy i przekazał prezesce ZUO informacje o przetargu

organizowanym przez gminę. Za ten czyn grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

– Wobec burmistrza prokurator zastosował poręczenie majątkowe w wysokości 10 tysięcy złotych – informuje rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Lublinie, **Agnieszka Kępka**.

Prokuratura zaraz po zatrzymaniu prezeski domagała się dla niej aresztu. Jednak Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej nie wyraził na to zgody. Zastosowano wobec niej inne środki zapobiegawcze, w tym m.in. poręczenie majątkowe. Prokurator złożył zażalenie na tę decyzję do Sądu Okręgowego w Lublinie. Ten zdecydował o aresztowaniu. Sprawa nie jest jeszcze zamknięta, bo pani prezes zapowiada złożenie zażalenia na tę decyzję.



Zaraz po zatrzymaniu pani prezes poszła na urlop i przebywa na nim do tej pory. Rada nadzorcza powołała do zarządu ZUO dwie dodatkowe osoby, które teraz kierują miejską spółką.

Jak mówił prezydent **Andrzej Sitnik**, w ostatnim czasie rozszerzono również kompetencje rady nadzorczej o możliwość zawieszenia prezesa. Czy taka decyzja jest przygotowywana?

– Pani prezes przebywa na urlopie i nic się w tej kwestii nie zmienia – stwierdza Andrzej Sitnik. (jj)

Dlaczego spłonęła hala?

Aż 35 zastępów straży pożarnej walczyło 6 lipca z pożarem hali magazynowej w miejscowości Chroście koło Kałuszyna.

Jak informuje oficer prasowy KP PSP w Mińsku Mazowieckim kpt. **Kamil Płochocki**, zgłoszenie o pożarze wpłynęło po godz. 1 w nocy. W akcji gaśniczej brali udział strażacy z powiatu mińskiego, ale także sokołowskiego, siedleckiego, węgrowskiego, a nawet Warszawy. Działania trwały ponad dobę.



Nikt na szczęście nie ucierpiał.

– Nie jest jeszcze ustalona przyczyna pojawienia się ognia. Podczas pożaru w pomieszczeniu przebywały trzy osoby, ale samodzielnie opuściły budynek. Hale magazynowe były wynajmowane przez kilka firm. W pomieszczeniach znajdowało się różne wyposażenie m.in. elektronarzędzia, sprzęt nagłaśniający – mówił. podkom. **Marcin Zagórski** oficer prasowy mińskiej policji. (ak)

Tragiczne zderzenie z łosiem

W miejscowości Tyrzyn (pow. garwoliński) kierujący samochodem dacia 83-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego zderzył się z łosiem, który przebiegał przez drogę 801. Kierujący samochodem trafił do szpitala. Zwierzę nie przeżyło zderzenia. (ak)



fot. OSP Maciejowice

Nie można się im oprzeć!

Do schroniska dla zwierząt w Sokołowie Podlaskim trafiło osiem szczeniąt (cztery pieski i cztery suczki). – Pilnie szukamy dla nich najlepszych domów na świecie! – informują wolontariusze.

Psiaki mają około dwóch miesięcy. Będą średniej wielkości. Ostrzegamy! Nie można się im oprzeć. To prawdziwe słodziaki. Jak przystało na szczeniaki, uwielbiają harce i zabawy. Sprawiają wiele radości osobom, do których trafiają. W sprawie adopcji można kontaktować się telefonicznie, 663 143 787. (PŚ)



Jak nie osy, to kucyk

Po Kotuniu błąkał się... kucyk. W związku z zagrożeniem, które stwarzała dla ruchu drogowego i kolejowego, wezwano strażaków z miejscowej OSP.

Druhowie spisali się na medal. Złapali spłoszone zwierzę i zabezpieczyli do przyjazdu właściciela, który został pouczony, żeby lepiej pilnował konika.

Nietypową interwencję zanotowali również strażacy z Łazów, których wezwano do usunięcia gniazda os znajdującego się w ... ogrodowym domku dla dzieci. I tym razem druhowie nie zawiedli. Zajęli się problemem, a dzieci odzyskały miejsce zabaw. (PŚ)

Wierny kibic i sponsor

Strus Development pozostanie sponsorem strategicznym MKP Pogoń Siedlce w kolejnym sezonie II ligi piłkarskiej. Tymi dobrymi wieściami klub pochwalił się w mediach społecznościowych.

– Logo firmy, podobnie jak w poprzednich latach, znajdzie się na koszulkach zawodników pierwszego zespołu – informuje Pogoń. – **Konstanty Strus** jako wierny kibic i sponsor wspiera klub od wielu lat. Dziękujemy za okazane wsparcie i wierzymy, że wspólnie będziemy świętować sukcesy w nadchodzącym sezonie. (PŚ)



Konstanty Strus

fot. AK

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Komputerowy zawrót głowy

W ramach otrzymanego grantu wójt Henryk Brodowski wręczył dzieciom sprzęt komputerowy z dostępem do internetu – pisze „Życie Siedleckie”. „Projekt był odpowiedzią na sytuację szkolnictwa związaną z ówczesnym wprowadzeniem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii”, zaś **działanie było finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020**. Informacja w „ŻS” nosi tytuł: **Prezenty od wójta**.

Są to oczywiście prezenty od wójta, bo wójt gminy Siedlce jest przecież Europejczykiem i obywatelem UE. Nie ma też nic dziwnego w tym, że laptopy z programu na lata 2014-2020 trafiają do uczniów w połowie 2022 roku. Takie procedury. I nieważne, że nauki zdalnej nie ma od miesięcy. Warto natomiast podkreślić, że laptopy mają dostęp do internetu. To dzisiaj wciąż rzadkość.

● Militarnie

Posel Anna Maria Siarkowska w Sejmie: **Za naszą wschodnią granicą toczy się poważny konflikt zbrojny. Teraz dla państwa i obywateli jest czas, żeby się szkolić i zbroić. Obowiązek obrony Ojczyzny ciąży na nas wszystkich.** Niby oczywistość, ale jak pomyśleć...

● W ślepej uliczce

Prezydent Andrzej Sitnik nie otrzymał wotum zaufania i absolutorium – poinformowało „Echo Katolickie” w relacji z sesji siedleckiej rady miasta. Jak mówił wiceprzewodniczący rady Robert Chojecki, w ciągu ostatniego roku prezydent, wbrew nadziejom, nie zmienił stylu zarządzania: **- Inicjatywy, zapytania, interpelacje radnych, mieszkańców są przez pana ignorowane. Zamiast dialogu serwuje się nam komunikaty z gabinetu prezydenta. Budujemy jednokierunkową ulicę pana imienia, ale jest ona nieprzejezdna.**

Może i dobrze. Ktoś mógłby zderzyć się ze ścianą.

● Takie pomysły

„Życie Siedleckie” szczegółowo wyjaśnia czytelnikom, jakie pomysły mają mieszkańcy na wykorzystanie tzw. błoni siedleckich: **„na obszarze 2 ZU powstanie ogród japoński; 1 KP i 2 KP z częścią 1 UK/ZU - parking”.**

Osobiście wolalbym, żeby E/ZU połączyć z 2 UK w wariancie z 1 US oraz 1 ZU. Moim zdaniem tak będzie po prostu ładniej.

Okulista Trzeci

Pielęgniarki niewinne

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

Prokuratura przez 10 miesięcy badała sprawę. — Postępowanie zostało umorzone ze względu na brak znamion czynu zabronionego — mówi zastępca prokuratora rejonowego w Siedlcach **Adrian Wysockiński**. — Sprawdzono wpisy w dokumentacji medycznej. Okazało się, że w formie papierowej wpisy były dokonywane na bieżąco, a w systemie komputerowym opóźnienie sięgało do trzech miesięcy. Pielęgniarki przyznawały, że robiły tak z powodu dużej ilości obowiązków. Nie robiły tego jednak z własnej inicjatywy. To przełożona wydawała im polecenie uzupełnienia dokumentacji. Nie potwierdziły się informacje związane z tym, że dokumentacja miała być fałszowana w celu wyłudzenia pieniędzy. Szpital się odwoła?

Prezes Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach **Marcin Kulicki** był oszczędny w komentowaniu decyzji prokuratury.

— Wiem o niej z mediów — stwierdził. — Szpital wypowie się po otrzymaniu oficjalnej pisemnej informacji z prokuratury. Przysługuje nam zażalenie na to postanowienie.

Czy zwolnione pielęgniarki zostaną przywrócone do pracy?

— Sprawa w prokuraturze nie ma

nic wspólnego ze sprawą toczącą się przed sądem pracy — uznał prezes.

Zwolnione pielęgniarki są zdziwione takim stwierdzeniem. — Przez cały czas trwania postępowania w prokuraturze władze szpitala mówiły nam, że ewentualne przywrócenie nas do pracy będzie zależało od decyzji prokuratora — mówi jedna z nich. — I że w razie umorzenia postępowania będziemy mogli wrócić. Jesteśmy zdziwione, że jest mowa o złożeniu zażalenia na tę decyzję.

Pielęgniarki przypominają, że zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa zostało złożone nie tylko przeciwko 13 zwolnionym dyscyplinarnie paniom, ale również przeciwko kilku innym, których nie zwolniono. — Prezes chyba powinien się cieszyć, że prokuratura nie dopatrzyła się niczego złego w stosunku do zatrudnionych osób. Czy chce działać przeciwko nim?

Zwolnione pielęgniarki mówią, że decyzja sprzed 10 miesięcy mocno odbiła się na ich życiu. — Nie ma skali, by opisać, jak bardzo zostałyśmy skrzywdzone. Nie miałyśmy nawet możliwości, by wyjaśnić tę sytuację, bo nasza bezpośrednia przełożona, czyli dyrektor ds. pielęgniarstwa, nie znalazła czasu, by się z nami spotkać i porozmawiać. O zwolnieniu

dowiedziałyśmy się z maila. Nie było żadnego powodu, by nas zwolnić, ale nikt nie chciał tego słuchać.

Dodają, że te 10 miesięcy — od zwolnienia do chwili obecnej — to najtrudniejszy czas w ich życiu. — Nie da się opowiedzieć tego, co się czuje, gdy dostaje się wypowiedzenie dyscyplinarne. Musiałyśmy szybko szukać pracy, żeby utrzymać rodzinę. Pracujemy poza Siedlcami, bo tutaj nikt nie chciał nas zatrudnić. Część z nas została zwolniona po 30 latach pracy w jednym miejscu, tuż przed emeryturą. Nie miałyśmy wcze-

śniej żadnych nagan ani upomnień od pracodawcy.

Pielęgniarki podkreślają, że w postępowaniu prokuratorskim nie postawiono im żadnych zarzutów. Miały jedynie status świadków.

— Nie kwestionowałyśmy tego, że wpisy były dokonywane z opóźnieniem. Tak już bywało i nigdy nikt nie robił z tego powodu problemów. W dodatku wszystko działało się w czasie pandemii, w ekstremalnych warunkach, gdy personelu było mało, bo cały czas ktoś chorował. Każdy się wtedy skupiał

na tym, żeby zająć się pacjentem, a nie uzupełniać dokumentację, skoro i w normalnym czasie było to robione z opóźnieniem.

Pielęgniarki uważają, że afera została wywołana w sztuczny sposób. — Upokorzono nas w oczach współpracowników i opinii publicznej w regionie, a nawet kraju. A teraz prokuratura stwierdza, że do żadnego przestępstwa nie doszło.

Czy chcą wrócić do pracy w szpitalu wojewódzkim?

— Tak. Tam jest nasze miejsce.

JUSTYNA JANUSZ

Justyna z ekostypendium

Nastolatka przez rok uczyła się, jak we własnej kuchni stworzyć mydło czy pastę do zębów. Potem przekazywała tę wiedzę innym. W przyszłości być może zawodowo zajmie się tworzeniem ekokosmetyków.

Justyna Witon, która we wrześniu zostanie uczennicą VIII klasy, to najlepsza uczennica Szkoły Podstawowej im. B. Prusa w Kałuszynie. Ale zakończony właśnie rok szkolny minął jej nie tylko na nauce. Otrzymała bowiem stypendium marszałka województwa mazowieckiego w ramach projektu „Mazowiecki program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych — najlepsza inwestycja w człowieka”.

Pomysł, by skorzystać z tego stypendium, wyszedł od **Krystyny Raczynskiej vel Wasiluk**, która w kałuszyńskiej podstawówce uczy chemii.

— Na lekcjach w naszej szkole jest dużo eksperymentów. Nauka odbywa się w grupach, więc raz w tygodniu każda klasa ma zajęcia laboratoryjne. Na nich jest czas, między innymi, na własnoręczne stworzenie mydła — mówi nauczycielka.

I od razu dodaje: — Napisałam wniosek pod hasłem: „Ekosmetyki sposobem dbania o ciało, środowisko i gospodarstwo domowe”, bo założyłam, że Justyna jest na tyle dobrą uczennicą, żeby sobie z tym poradzić. Kiedy stypendium zostało przyznane, wspólnie opracowałyśmy program. Wiedziałam, że się nie pomyliłam. Potem zostało już tylko realizowanie tego, co zaplanowałyśmy.

Pieniądze, które otrzymała prymuska z Kałuszyna, musiały być przeznaczone na realizację indywidualnego planu rozwoju edukacyjnego, uwzględniającego jej zainteresowania, potrzeby i możliwości. Innym z wy-



Pani Krystyna, Justyna i ekokosmetyki stworzone przez uczennicę

mogów organizatorów był badawczy charakter projektu, czyli nastawienie na zbieranie, analizowanie i selekcjonowanie informacji na temat wybranego problemu oraz poszukiwanie możliwości jego rozwiązania.

A co to wszystko oznaczało w praktyce? Projekt obejmował przede wszystkim kurs produkcji ekokosmetyków, czyli mniej toksycznych odpowiedników środków dostępnych w sklepach, a potem ich wykonanie.

— Robiłam mydła glicerynowe, kule do kąpieli, balsam do ciała, żel do mycia, antyperspirant, peeling i pastę do zębów — wylicza z dumą Justyna. — Tę ostatnią przygotowałam z glinki, sody, węgla aktywnego i kurkumy. Każdy może to zrobić we własnej kuchni — podkreśla.

W ramach stypendium VII-klasistka prowadziła też warsztaty dla dzieci z kałuszyńskiej zerówki, zor-

ganizowała ankietę dla rówieśników i opracowała jej wyniki, a także przygotowała kilka prezentacji. Jedną z nich na ostatniej sesji obejrzała miejscy radni.

Czy Justyna i pani Krystyna myślą już o kolejnym projekcie? — Zasady przydzielania stypendiów marszałka dla uczniów szczególnie uzdolnionych pozwalają na realizację drugiego programu — odpowiada nauczycielka. — Spróbujemy złożyć wniosek. Może tym razem zajmiemy się ekologicznymi środkami czystości, np. tym, co może zastąpić proszek do prania.

Sama Justyna na wakacje planuje tworzenie kolejnych własnych ekokosmetyków. A czy zwiąże z tą branżą przyszłość zawodową?

— Skoro mi to tak dobrze idzie, to mogłabym spróbować — odpowiada z uśmiechem. — Ale na razie nie myślę o kierunku studiów.

Tekst i zdjęcie

BARTOSZ SZUMOWSKI

W Siedlcach odbyły się konkursy na dyrektorskie stanowiska.

Zmiana tylko w Prusie

W zeszłym tygodniu w wielu siedleckich szkołach odbyły się konkursy na stanowiska dyrektorów. Zmiana jest tylko jedna.

Nowego dyrektora będzie miała jedynie I LO im. B. Prusa. Dotychczasowy wieloletni dyrektor tej renomowanej szkoły **Andrzej Kopiec** postanowił przejść na emeryturę. Konkurs na stanowisko wygrała nauczycielka historii w tej szkole — **Anita Woźnica**.

Konkursy odbyły się również w innych siedleckich szkołach. W II LO im.

Królowej Jadwigi dyrektorem przez kolejnych 5 lat będzie **Agnieszka Borkowska**, a w LO im. Hetmana Żółkiewskiego — **Jacek Jagiełło**. Szkołą nr 1 nadal będzie kierowała **Magdalena Olszewska-Silna**, Szkołą Podstawową nr 2 — **Jagoda Zgorzałek**, Szkołą Podstawową nr 6 **Jolanta Pawlik**, Szkołą Podstawową nr 8 **Karol Wnorowski**, Szkołą Podstawową nr 11 **Małgorzata Szostek**, Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym **Krzysztof Prochenska**. (jj)

R E K L A M A

DUNKA premium

Odzież używana z Danii
SIEDLCE, ul. Świrskiego 52

Serdecznie zapraszamy

**NOWA DOSTAWA
W KAŻDĄ ŚRODĘ**

CAŁKOWITA WYMIANA TOWARU CO TYDZIEŃ

znajdź nas na facebooku

RABAT -50%

prasa.pl 599fd8b7f1

Mało kto nosi dziś масечkę. A powinniśmy do nich wrócić.

Fala idzie, czy już jest?

Koronawirus wraca. Już nie jako covid-19 tylko covid-22. Tymczasem chodzimy bez масечek, a w sklepowych dozownikach nie ma detergentu. Nie wróży to dobrze.

Jak informują wirusolodzy, zakażenie nowymi wariantami koronawirusa (głównie omikron) może nie mieć tak gwałtownego i dramatycznego przebiegu jak przy pierwszych wariantach, ale skutki mogą wystąpić nawet tygodni po przechorowaniu. Dlatego nadal warto zrobić wszystko, aby uchronić się przed zakażeniem. Pojawiają się też badania, według których ponowne przechorowanie covidu jest bardzo obciążające dla organizmu, po prostu niebezpieczne w skutkach.

LEPIEJ NIE CHOROWAĆ

Boli cię kręgosłup? Przybrałaś (przybrałeś) na wadze? Męczysz się po spacerze lub wchodząc na schody? Wzrosło ci ciśnienie krwi, choć do tej pory było w normie? A może wypadają ci włosy? Przypomnij sobie: czy chorowałaś (chorowałeś) na covid?

Niemal w stu procentach odpowiedź będzie brzmiąca: „tak”. Bo takie bywają skutki przechorowania koronawirusa. Do tego należy dodać, niestety, śmiertelnie niebezpieczne konsekwencje – zawały serca, udary. Gdy do nich dochodzi kilka tygodni (czyli miesięcy) po chorobie, mało kto kojarzy, że to może mieć związek z covidem.

W Polsce, niestety, nie mówimy teraz o covidzie. Nie ma bezpłatnych testów, nie informuje się o liczbie dziennych zakażeń. Taka polityka rządu. W efekcie w społeczeństwie panuje przekonanie, że zagrożenia

nie ma. Nie nosimy масечek, a dozowniki z płynem dezynfekcyjnym w sklepach to atrapa, bo są puste. Tymczasem przychodnie są pełne pacjentów „z przeziębieniem”. O tej porze roku to nietypowe. Podobnie jak kaszlący klienci w marketach, kinach, na imprezach masowych. Pamiętacie, by tylu ludzi latem kaszlało i zalewało się katarem? No właśnie...

JEDYNA PACJENTKA Z COVID

- Zaczęło się od bólu gardła i kataru. Lampka alarmowa gdzieś się tliła, bo to objawy omikrona – opowiada siedlczanka. - Ale jestem po trzech szczepionkach, aktywnie uprawiam sport, więc ze spokojem obserwowałam, co się ze mną dzieje. Czwartego dnia, gdy zatokowy katar się nasilił, zrobiłam test. Okazał się pozytywny. Covid w całej krasie! Leczyłam się jak przy przeziębieniu. Ósmego dnia poczułam, że nie jest dobrze. To było dziwne, bo nie kaszlałam, saturacja była na poziomie 96-97%, więc jakby nie było powodu do strachu. Ale co trzy godziny zmieniałam koszulki, bo tak się pociłam. I nagle przestraszyłam się nadchodzącej nocy. Coś było nie tak...

Siedlczanka sama zgłosiła się na oddział zakaźny z testem. Nie odeślano jej, już „na oko” było widać, że jest kiepsko. - Jest pani odwodniona – usłyszała od zaniepokojonej lekarki. Potem dowiedziała się, że tak to już z covidem jest: pacjenci nie wiedzieli,

że są odwodnieni, a przy teleporadzie lekarz nie mógł tego stwierdzić. Tymczasem odwodnienie to początek poważnych kłopotów.

- Szybka tomografia płuc, pobrana krew, podana kroplówka... Płuca okazały się czyste, ale miałam bardzo wysoki wskaźnik stanu zapalnego w organizmie, a potas spadł do dolnej granicy normy. W chwili przyjęcia na oddział ciśnienie krwi wynosiło 180/105. Ja i takie ciśnienie?! To chyba z tych nerwów. Należę do niskociśnieniowców – relacjonuje pacjentka.

Kroplówki zrobiły swoje, podobnie jak lek przeciwwirusowy, który jej podawano. Siły wróciły,

c i -

śnie - nie było pod kontrolą, bo wdrożono leki regulujące je. Siedlczanka miała tyle wigoru, że nawet pomagała zdalnie, ze szpitalnego łóżka, współpracownikom w firmie. Czuła się silna, osłabienie i pot ustąpiły, pytała o datę wyjścia ze szpitala. Dziesiątego dnia choroby, a drugiego dnia pobytu w szpitalu, nagle poczuła się źle.

- Coś mi zagwizdało w uszach. Na wszelki wypadek wcisnęłam dzwonek wzywający pielęgniarkę. Zmierzyla mi ciśnienie i wezwała lekarkę. Miałam około 210/110. Pamiętam tylko pochylone nade mną zatroskane twarze. I zrozumiałam te wszystkie

opowieści o chorych z covidem: pół godziny wcześniej był przy automacie z colą... A po półgodzinie było po człowieku. To naprawdę przychodzi nagle!

Siedlczanka była jedyną pacjentką z covidem na oddziale zakaźnym w Siedlcach. - Gdy się o tym dowiedziałam, zdziwiłam się. Nie wiem, gdzie się zakażyłam, bo jako jedyna chodziłam po sklepach w масечce, nadal unikałam zbiorowisk. Ale wirus musi być wszechobecny, jeśli mnie dopadł. Od ostatniej szczepionki przypominającej minęło siedem miesięcy, może to zadecydowało? Czytałam, że odporność spada po sześciu miesiącach.

D o -

dam, że zgłoszenie się do szpitala było najlepszą rzeczą, jaką zrobiłam w życiu. Uratowali mnie. Ja, wysportowana, zaszczepiona, prawie nigdy nie chorująca, padłabym przez covid na serce. Do tej pory nie mogę w to uwierzyć. Nigdy się paniom lekarkom nie odwdzięczę. To mój życiowy dług i dożgonna wdzięczność.

ZMĘCZENI PANDEMIĄ

Dwa lata pandemii były wypełnione strachem, bólem (po stracie bliskich) i totalnym psychicznym zmęczeniem. Nic dziwnego, że o covidzie nie chce się mówić i nie chce się o nim myśleć. Ale fakty są alarmujące.

W mediach pojawiają się informacje, że praktycznie już zaczęła się kolejna fala pandemii. Lekarze apelują o noszenie масечek i trzymanie dystansu. Sytuacja jest o tyle groźna, że w sezonie urlopowym wiele podróży, także do krajów, w których o kolejnej fali mówi się oficjalnie. Niektóre państwa już wprowadziły nakaz noszenia масечek (np. Cypr), obowiązujący także turystów.

Jaki wariant, jaka mutacja teraz nam grozi? Pamiętajmy, że istotnie spada już odporność poszczepienna, a nie ma dostępu do czwartej dawki przed 80. rokiem życia. Ci, którzy chorowali na przełomie stycznia i lutego, też już łapią powtórne infekcje. O to, czego możemy spodziewać się jesienią, chcieliśmy zapytać doktor **Grażynę Walęcik**, ordynatorkę siedleckiego oddziału zakaźnego, który przez dwa lata był przekształcony w oddział covidowy. Okazało się jednak, że po raz pierwszy od dwóch lat pani doktor pojechała na urlop. Szanując prawo do zasłużonego odpoczynku, życzyliśmy zdrowia i... nabrania sił przed jesienią.

- To były dla nas straszne dwa lata – przyznała Grażyna Walęcik. - Mamy wręcz wstręt do kombinezonów, które kojarzą nam się z cierpieniem ludzi. Oby ta jesień nie przyniosła niczego złego.

Ostatnie statystyki zakażeń koronawirusem nie są jednak uspokajające. Odnotowuje się ich gwałtowny wzrost. W Polsce to już znowu tysiące zakażonych. Niestety, nie ma też obowiązkowej kwarantanny. Chorzy są więc wśród nas: w sklepach, w kinach, na imprezach... bo „tylko” kaszla, więc kto by się tym przejmował.

MARIOLA ZACZYŃSKA

W węgrowskim liceum są z nich dumni.

Ukraińcy zdali polską maturę!

Dużym sukcesem może pochwalić się I LO im. Adama Mickiewicza w Węgrowie. Dwójka młodych Ukraińców – **Vadym i Daria** – którzy na przełomie lutego i marca trafili do węgrowskiego liceum, pomyślnie zdali maturę.

- Jesteśmy przeszczęśliwi z tego powodu – mówi dyrektor I LO w Węgrowie **Ewa Dmowska**. - 52% Ukraińców przebywających w Polsce zdało w tym roku maturę. Bardzo się cieszymy, że

znaleźliśmy się w tej grupie.

Matura jest jednym z trudniejszych egzaminów w życiu młodych ludzi. Nie wszystkim polskim uczniom udaje się go zdać, przynajmniej za pierwszym razem. A co dopiero mówić o obcokrajowcach, którzy nie znają polskiego języka. Do takich osób należała Daria. Gdy w połowie marca przyjechała do Węgrowa z ogarniętej wojną Ukrainy, praktycznie nie mówiła po polsku. W Węgro-

wie zamieszkała u polskiej rodziny i rozpoczęła naukę w I LO, w klasie matematycznej z rozszerzonym językiem angielskim i... polskim. Do węgrowskiego liceum, do klasy o profilu biologiczno-chemicznym z rozszerzoną matematyką, trafił też Vadym.

Gdy w połowie marca rozmawialiśmy z dyrektorką **Ewą Dmowską**, stwierdziła jednoznacznie: „Mój cel jest taki, żeby nasi Ukraińcy zdali maturę”. Wtedy wydawało się to mrzonką, pobożnym życzeniem (wszak do matury zostały niespełna dwa miesiące), dziś jest niepodważalnym faktem.

Droga młodych Ukraińców do polskiej matury nie była łatwa. Trzeba było ich przede wszystkim nauczyć języka polskiego, który był przedmiotem obowiązkowym na egzaminie. Tego zadania podjęła się nauczyciel języka polskiego i wicedyrektor LO **Iwona Bednarczyk**. Prowadziła dodatkowe lekcje. I udało się! Daria zdała maturę na poziomie podstawowym z rozszerzonym angielskim, a Vadym również na poziomie podstawowym z rozszerzoną matematyką.

Teraz przed obojgiem wybór studiów na któreś z polskich uczelni. Vadym planuje studiować farmację, Daria jeszcze nie wybrała kierunku i uczelni.

- Bardzo się cieszę, że Daria i Vadym mają maturę i mogą już spokojnie wybierać uczelnię. Mam osobistą satysfakcję, że mogliśmy im w tym pomóc – mówi Ewa Dmowska.

Młodzi Ukraińcy z LO w Węgrowie mogą planować swoją przyszłość. A wszystko dzięki szkole i dobrym nauczycielom, na których trafili. **(sej)**



fort. arch.

Vadym z nauczycielką j. polskiego i wicedyrektorką LO Iwoną Bednarczyk



Czy rozmowy ministra Dworczyka (wg ujawnionych maili) z prezes TK to naruszenie trójpodziału władzy?



**CZESŁAW
MROCZEK**
poseł PO

— Oczywiście, że tak. Mamy do czynienia z wpływaniem rządu na orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Z ujawnionego maila wynika, że pani prezes odraczała wydanie wyroków w sprawach niekorzystnych dla rządu, m.in. z powodów finansowych. To jest pogwałcenie praw obywatelskich. Maile ministra Dworczyka wyciekają już od wielu miesięcy. Mieliśmy maile, w których pisano o bardzo wrażliwych rzeczach z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa. To świadczy o niefrasobliwości ministra, który w ważnych dla kraju sprawach korzystał z prywatnej poczty, do której łatwo się włamać. To powinno się skończyć jego dymisją. Te maile pokazują jednak zakłamanie polityków PiS — co innego mówią, a co innego robią.



dr hab. **CEZARY
KALITA,**
prof. UPH,
filozof polityki

– Dziesięć lat temu (2012) doszło do dziennikarskiej prowokacji w sądzie w Gdańsku. Dziennikarz, podając się za pracownika kancelarii premiera (m.in. sfałszował maila), poprosił o przesunięcie rozprawy sądowej, w której miał zeznawać jako świadek premier Donald Tusk. Doszło do spełnienia prośby dziennikarza, a on to ujawnił. Reakcja ministra sprawiedliwości i premiera była jednoznaczna: sędzia Milewski, który uczestniczył w negocjacjach z dziennikarzem, dotyczących przesunięcia terminu rozprawy, został zwolniony ze stanowiska prezesa sądu okręgowego i wszczęto wobec niego postępowanie dyscyplinarne. Tusk uznał takie rozmowy za niedopuszczalne! Aktualnie mamy sytuację, że politycy (władza wykonawcza, pomieszana z ustawodawczą – co drugi poseł Zjednoczonej Prawicy ma stanowisko w jakimś ministerstwie), wprost żądają przesunięcia od prezes Trybunału Konstytucyjnego terminu rozpraw, dotyczących ważnych spraw dla obywateli Polski. Tym razem nie ma sprawy, wszystko to prowokacja rosyjska – tyle ma rząd do powiedzenia. To już rzeczywiście standard rosyjski.



**GRZEGORZ
WOŹNIAK**
poseł PiS

– Do żadnego naruszenia na pewno nie doszło. O mailach słyszałem, ale nie znam źródła ich pochodzenia. I od tego należałoby zacząć sprawdzanie ich prawdziwości. Już nie pierwszy raz służby obcych państw chcą skłócić Polaków. Jako poseł obserwuję działania TK i dziwię mnie zarzuty, że jego prezes Julia Przyłębska jest sterowana przez partię rządzącą. Na pewno nigdy nie dochodziło do takich sytuacji. To, że jako prezes spotka się z politykami, nie jest niczym dziwnym. Trudno po zajęciu jakiegos stanowiska odciąć się od wszystkich. Poprzednia ekipa też się spotykała z sędziami i nikt z tego afery nie robił.



**ARKADIUSZ
KASZNIA**
Socjaldemokracja
Polska,
łukowianin

– W pewnej republice bananowej mafia opracowała plan metodycznego okradania państwa i obywateli. W tym celu zdeformowała prawo i konstytucję, skorpumpowała policję, a w miejsce niezależnych sędziów podstawiała własne zaprogramowane cyborgi. Brzmi jak przerysowany film science-fiction? Niekoniecznie. Z ujawnianych co chwila fragmentów korespondencji pomiędzy głównymi postaciami współczesnej polskiej polityki wyłania się obraz całkiem podobny. I nie interesuje mnie, kto dokonał włamu do ich prywatnych skrzynek e-mail, gdyż to nie usprawiedliwia procederu zamieniania Polski w republikę bananową. Monteskiuszowski trójpodział władzy staje się fikcją, zastępuje go monowładztwo jednej partii, zupełnie na wzór państwa sowieckiego. Ustalanie terminów rozpraw, a może i orzeczeń sądów i trybunałów na potrzeby władzy wykonawczej – to nie tylko grzech pierworodny republiki bananowej, ale i przestępstwo przeciwko Konstytucji w świecie realnym. I nic nie uchroni grzeszników przed odpowiedzialnością. Chyba że jakiś inny podstawiony cyborg już przygotował setki ułaskawień in blanco. (ii)



rys. M. Andrzejewski

MOK zaprasza
Lato w mieście

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach przygotował bogaty program warsztatów na czas wakacji. Dzieci i młodzież pod okiem doświadczonych instruktorów będą mieli okazję rozwijać zainteresowania i odkrywać talenty. Oto szczegóły: warsztaty literackie (**1, 4, 8, 11 sierpnia, godz. 15-17.30**), podstawy nauki śpiewu i emisji głosu (**2 sierpnia, godz. 10-11**), warsztaty fotograficzne dla młodzieży powyżej 12. roku życia (**3, 4 sierpnia, godz. 11-13**), indywidualne konsultacje literackie (**3, 9 sierpnia godz. 11-13**), nauka tańca dla dzieci i młodzieży (**4, 5 sierpnia, godz. 11-12**, dzie-

ci w wieku przedszkolnym, **12.15-13.45** dzieci w wieku szkolnym), nauka gry na gitarze (**5, 8 sierpnia, godz. 10-12**), warsztaty makijażu dla młodzieży (**9, 11 sierpnia, godz. 11-12.30** młodzież 14-15 lat, **godz. 14-15.30** młodzież 16-17 lat), nauka tańców w formie użytkowej: walc, polonez, rock and roll (**10, 12 sierpnia, godz. 11-12**, dzieci w wieku przedszkolnym, **godz. 12-13**, dzieci w wieku szkolnym)

Zapisy **od 18 lipca 2022 r.** pod
nr. tel. 25 794 31 01. Liczba miejsc
ograniczona. Obowiązuje kolejność
zgłoszeń. **(ed)**

II Teatralne Spotkania pod Muralem

Bajka dla dzieci i nie tylko...

W najbliższą niedzielę, **17 lipca o godz. 15** na placu pod muralem przy CKiS w Siedlcach zobaczymy spektakl „Zamieszanie”. Historia opowiada o Bajczuwacu – postaci, która daje dobre sny i jest skarbnicą pomysłów na bajki. W Krainie Baśni jest najważniejszą osobą. Pomagają mu Pan Humorek i Zamieszanie. Wszystko pięknie się tam dzieje do momentu, gdy Pan Humorek postanawia założyć Bajczuwaczowi komputer, a baśniowym stworzeniom GPS. Bajczuwacz ucieka więc z Krainy Baśni, a odda na mu pomocnika Zamieszanie ru-

sza w podróż po bajkach i baśniach, aby go odnaleźć. Czy aby na pewno Zamieszanie nie namiesza w tych bajkach za dużo? Czy odnajdzie się Bajczuwacz? Przecież od tego zależą dobre sny dzieci i szczęśliwe zakończenia bajek.

Przyjdź na spektakl, a na pewno znajdziesz odpowiedzi na te pytania. Scenariusz: **Marzanna Graff**, w rolach głównych: **Marzanna Graff i Aleksander Mikołajczak**, produkcja: Mam Teatr. Wstęp wolny! W razie deszczowej pogody, spektakl zostanie przeniesiony do CKiS. (ed)

Podwieczorek życia na wieczór

17 lipca o godz. 20.00 w ramach II Teatralnych Spotkań pod Muralem przy Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach zostanie wystawiony spektakl dla dorosłych pt. „Podwieczorek życia”. Sztuka pełna humoru z pewnością będzie dobrym pomysłem na spędzenie niedzielnego wieczoru. Bo czy istnieje na świecie stworzenie bardziej uciążliwe niż mężczyzna z gorączką i bez pracy?

Jacek – ku przerażeniu całej rodziny – zdołał połączyć te dwa nieszczęścia. Pomysły, jakie rodzą się w jego głowie, wykończają naj-



blizszych. W rolach głównych: **Marzanna Graff** i **Aleksander Mikołajczak**, reżyseria: **Karol Stępkowski**, scenariusz: **Marzanna Graff**, muzyka: **Danuta Błazejczyk** i **Mieczysław Jurecki**. Wstęp wolny! (ed)

Zapisz się na LUZ Summer Dance!

Tylko **do 30 lipca** trwają zapisy na letnie warsztaty z LUZ dla zaawansowanych tancerzy. Pod okiem wybitnych instruktorów młodzi artyści będą szlifować i rozwijać swoje umiejętności. Warsztaty odbędą się **od 21 do 26 sierpnia**. Na uczestników czeka znakomita kadra peda-

gogów tańca: klasycznego, współczesnego, modern i jazz oraz zajęć teatralnych.

Zgłoszenia **do 30 lipca** na adres: warsztaty.luz@gmail.com. Warsztaty dofinansowano ze środków Urzędu Miasta Siedlce z programu profilaktyki uzależnień. **(ed)**



Teatralne „Dionizje” w Łochowie

W najbliższy weekend (15-17 lipca) w Łochowie odbędzie się XXIV Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Dionizje”. Widzowie będą mogli obejrzeć kilkanaście spektakli w wykonaniu teatrów ulicznych z kraju i z zagranicy.



Festiwal rozpocznie się w **piątek, 15 lipca, o godz. 17** w Parku Dębinka. Przez kolejne trzy dni widzowie będą mogli zobaczyć widowiska przygotowane przez następujące grupy: Teatr KTO, Teatr Makata, Teatr Snów, Uliczny Teatr Ognia Antidotum, Teatr Delikates, Teatr Dużych dzieci, Teatr Adama Walnego, The Miraculous Theatre Company, I Co Było Dalej oraz Ostrołęcką Scenę Autorską. Wstęp na spektakle wolny. **(sej)**

Wicie wianków,
koncerty, potańcówka
pod gwiazdami
**Festiwal
Świtezianka**

To będzie wyjątkowe wydarzenie! Wspólne czytanie z aktorami ballad Mickiewicza, występy zespołów folklorystycznych, warsztaty wicia wianków, koncerty i wiele innych atrakcji czeka na uczestników Festiwalu „Świtezianka”, który zawita między innymi do: Węgrowa, Mościbrod i Mroźów.

Na pomysł zorganizowania tego wydarzenia wpadła **Zofia Paczuska**, prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego Ziemi Węgrowskiej, inicjatorka i organizatorka wielu koncertów i gali. Osoby wspierające i współtworzące festiwal to **Małgorzata Rapa**, wokalistka i menadżer kultury oraz **Paweł Świątorecki**, reżyser festiwalu.

W ramach festiwalu zaplanowano: koncert „Kwiat jednej nocy”, a w nim wielkie przeboje z repertuaru zespołów Alibabki, Brathanki, Zakopower, A. M. Jopek, Michała Żebrowskiego, M. Grechuty w wykonaniu orkiestry rozrywkowej oraz solistów związanych z najlepszymi scenami muzycznymi w Polsce, pogadankę profesora **Stanisława Cygana** na temat tradycji słowiańskich, a także warsztaty z wicia wianków i wieczorną potańcówkę pod gołym niebem.

22 lipca Festiwal „Świtezianka” zawita do Węgrowa, 24 lipca do Dworu Mościbrody, a 29 lipca do Mrozów. (ed)

W czasie suszy kradną wodę...

Jedni kradną, a drudzy cierpią

Lato dopiero się zaczęło, a mieszkańcy podłoticzkiej miejscowości już dotkliwie odczuli pierwszą falę upałów. Jak co roku pojawił się ten sam problem: brak wody w kranach popołudniami.

Z nieba lał się żar, a w Niemojkach, Zakrzcu i Biernatach od godziny 17 nie było w kranach wody. Gdy na facebooku UMiG Łosice pojawiła się informacja, że samorząd dostał pieniądze na poprawę warunków przyrodniczych, czyli uzupełnienie nasadzeń krzewów w mieście i stworzenie ogrodu tematycznego w Niemojkach, pan Zbyszek nie wytrzymał.

Panie burmistrzu, co nam z tych krzaczków w Niemojkach, jak mieszkańcy wody nie mają. Przychodzi godzina 17 i krany ogarnia susza. I tak około 23 (woda) pojawia się ponownie w kranie. Może jest jakiś cudowny sposób, by ta woda była non stop w kranach? – napisał pan Zbyszek na facebook'u MiG Łosice.

Odpowiedział mu tylko pan Wojciech z Niemojek, że interweniowali w tej sprawie, ale *każdy wszystko olewa, a w kranach susza każdego dnia po godzinie 17.*

NAWET UMYĆ SIĘ NIE MOŻNA

Rolnicy oraz mieszkańcy kilku miejscowości pod Łosicami są wściekli, jak co roku.

– Co mam dać krowom do picia? Wody albo nie ma wcale, albo leci powoli, ciurkiem – denerwuje się mieszkaniak Biernat Średnich. – Tak jest od lat. Nie ma wody u nas, w Starych Biernatach, a także w Zakrzcu czy w Niemojkach.

O tym, że gdy słońce zaczyna mocniej grzać, a wody w podłoticzkiej miejscowości popołudniami nie ma, „TS” pisał już nie raz. Bo za każdym razem mieszkańcy proszą nas o interwencję.

– Jak spadnie deszcz, to że dwa dni woda jest. Ale jak jest susza, to niestety wody nie ma. Od godz. 17 do 23. Najgorzej jest, gdy trzeba się umyć. Bo nie ma jak. Człowiek wróci z pola, z tego skwaru, i siedzi brudny do 23. Bo do picia to idzie kupić parę pięciolitrowych baniek. To już trwa ponad dwa tygodnie – skarży się mieszkaniak Niemojek. – Pompy na hydroforni nie wyrabiają, bo ludzie leją wodę z hydrantów na pola. Po prostu kradną tę wodę. I tak jest od lat.

LUdzie TO SĄ CHAMY

I od lat, gdy „TS” podejmuje interwencję, słyszymy to samo: ludzie podlewają ogródki, jest duży pobór wody, stąd są przerwy w jej dostawie. I nie jest to wina hydroforni w Łosicach i Biernatach Średnich, które zasilają MiG Łosice.

– Nie ma wody, bo ludzie to są chamy proszę pani – mówi jeden z pracowników. – Jak zaczyna się sezon na truskawki, to od godziny 17 nie ma wody. I to nie jest nasza wina, bo my pilnujemy pomp i ciśnienia. Nie ma żadnych awarii. Jak przychodzę do pracy rano, to zbiorniki z wodą są puste, a w nocy powinno zejść najwyżej 30 metrów wody. Tymczasem w nocy ludzie leją wodę na pola, kradnąc ją z publicznych hydrantów. I tak jest od 40 lat. Ale my nie jesteśmy od tego, by tych ludzi ganiać. Od tego jest policja.

Burmistrz Łosic **Mariusz Kucwicz** potwierdza, że gdy jest susza, to zużycie wody zwiększa się dwudziestokrotnie.

– Woda z wodociągu miejskiego

przeznaczona jest głównie do celów spożywczych oraz higienicznych, a nie do podlewania pól, trawników czy ogródków. Jest uzdatniania, ale gdy ludzie zaczynają wodę lać na pola, to uzdatniacz nie nadąży jej filtrować. Zapas wody do picia jest, ale jeśli ludzie chcą, by nie było problemów z brakiem wody popołudniami, to musi się zakończyć proceder nielegalnego poboru wody z hydrantów przeciwpożarowych i, niestety, należy ograniczyć lub nawet zaprzestać podlewanie trawników i ogródków wodą z wodociągu miejskiego – zaznacza burmistrz.

WIESZ, KTO?

Mariusz Kucwicz od lat apeluje, aby zgłaszać, kto nielegalnie pobiera wodę z hydrantów przeciwpożarowych. Można to zrobić anonimowo. – Hydranty są przeznaczone tylko do celów przeciwpożarowych. Te, co do których zachodzi podejrzenie że są nielegalnie używane do podlewania, są poplombowane, ale w nocy ludzie zrywają plomby i podlewają pola. Mieszkańcy cierpią z powodu braku

wody, ale z drugiej strony doskonale wiedzą, który sąsiad leje wodę z hydrantów – zauważa. – Nasza spółka Kom-Gaz nie jest w stanie przyłapać kogoś na gorącym uczynku, bo tych hydrantów jest kilkaset.

Pracownicy Kom – Gazu, którym zleca się kontrole, nie są w stanie objechać wszystkich hydrantów w momencie, gdy spada ciśnienie, czyli gdy pobór wody jest większy. Teoretycznie można kogoś przyłapać na gorącym uczynku, ale jest to trudne.

– Jeśli ludzie przestaną nielegalnie pobierać wodę z hydrantów, wszyscy będą zadowoleni. Mieszkańcy powinni też ograniczyć w czasie suszy lanie wody na pola, trawniki, ogródki – apeluje burmistrz. Dodaje, że w niektórych gminach są wprowadzane zakazy podlewania ogródków. – My też to wprowadzaliśmy. Tylko nie wszyscy to respektowali. Jeśli wspólnie nie będziemy odpowiedzialni, mieszkańcy i samorząd, to problem nadal będzie występował.

Samorząd łosicki otrzymał prawie 5 mln zł dotacji na budowę kanalizacji w Niemojkach i modernizację hy-



fot. arch

Trudno kontrolować kilkaset hydrantów.

droforni w Łosicach. – W Łosicach zostaną zrobione dwa dodatkowe filtry do uzdatniania wody, zostanie wymieniona automatyka, zmodernizowane będą zbiorniki i studnie głębinowe, ale jeśli nie będziemy korzystali z wodociągów odpowiedzialnie, to i modernizacja nie pomoże – przestrzega Mariusz Kucwicz.

MILENA CELIŃSKA

Dh Wojciech Krzewniak „Strażakiem Miesiąca”

Samorząd województwa mazowieckiego uhonorował kolejnych wyjątkowych strażaków-ochotników tytułami „Strażak Miesiąca”. To wyjątkowe wyróżnienie trafiło do rąk druha **Wojciecha Krzewniaka** z OSP Gałki w gminie Grębków oraz druha **Pawła Kubali** z OSP Ożarów Mazowiecki.

Zastęp z OSP w Gałkach został wezwany 19 lutego do usuwania skutków wichury, która przeszła nad powiatem węgrowskim. Strażacy ochotnicy mieli za zadanie usunąć powalone drzewa na drodze między Gałkami a Jagodnem. Druh Wojciech Krzewniak przybył na miejsce zbiórki jako jeden z pierwszych. Akcja toczyła się w bardzo trudnych warunkach, przy silnym wietrze. Podczas usuwania ostatniego drzewa wiatr powalił kolejne. Wojciech Krzewniak, widząc zagrożenie, głośno ostrzegł kolegów. Oni odskoczyli, ale on nie zdążył. Został uderzony przez upadające drzewo. Doznał m.in. urazu głowy i nogi. Przez tydzień dochodził do siebie w szpitalu.

W Urzędzie Marszałkowskim w Warszawie odbyła się uroczystość, podczas której dh Wojciech Krzewniak odebrał (5 lipca) zasłużoną nagrodę „Strażaka Miesiąca”. Wyróż-



fot. arch. UM w Warszawie

Janina Ewa Orzełowska wręcza list gratulacyjny Wojciechowi Krzewniakowi.

nienie wręczyły mu członkinie zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska**. W uroczystości uczestniczyli również prezes zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP **Antoni Tarczyński** oraz wójt gminy Grębków **Bogdan Doliński**.

Druhowie wyróżnieni tytułem „Strażak Miesiąca” otrzymali listy gratulacyjne i nagrody finansowe w wysokości 2 tys. złotych. Zostali też nominowani do tytułu „Strażak Roku”. (sej)

R E K L A M A

PROBLEMY PRAWNE?

Nie szukaj ucieczki

szukajradcy.pl

- Sprawy sądowe
- Prawo cywilne
- Prawo gospodarcze
- Prawo karne
- Prawo administracyjne

**KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH**

Szpilki Zaczyńskiej

Elita po pisowsku

Niedawno onet.pl opisał, jak to radna PiS z sejmiku zachodniopomorskiego informowała o swojej elitarności. Na twitterze zamieściła swoje zdjęcie z pola golfowego z opisem: „Jak tam chłopcy z Platformy Obywatelskiej? Haratacie w pospolitą gałę? No widzicie. A ja, z PiS-u, na najlepszym w Polsce polu golfowym i jednym z 3 najlepszych w Europie, haratam sobie w golfa”. Gdy pod wpisem pojawiły się krytyczne komentarze, odpowiedziała komentującej publicystce: Bo ja jestem elitą, a Pani jest pseudoelitą (...).

Jak na elitę przystało, oznaczyła we wpisie doborowe towarzystwo: Tigera Woodsa, Baracka Obamę i Iwanę Trump. Można się tylko domyślić, że w tym momencie poczuła się jeszcze bardziej elitarną wybranką losu. Ach! Cześć Barack! Cześć Ivanka! Może haratniemy golfika? No kto by nie chciał z nią haratnąć? Chyba tylko głupi jakiś.

Ale Barack i Ivanka nie odpowiedzieli... Mistrz Woods też. Cóż... Jeden z dziennikarzy sprawdził, ile kosztuje członkostwo w klubie golfowym. Sporo. Na parę rat kredytowych by starczyło. Ci, którzy wzięli kredyt na własne mieszkanie, nie mają okazji pograć z radną PiS (ale też ich nie zaprasza). Oni nie załapali się do elity. W zaciśniętych zębach (jak radził prezydent Duda) odnoszą do banku nawet 80% pensji.

- Zaciśnijmy zęby! - apelował prezydent. Do kogo to mówił? Raczej nie do graczy w golfa. Nie do pisowskiej elity, prędzej do pisowskich wyborców. No to zaciskajcie!

A wyborcy opozycji nie chcą zaciskać zębów. Domagają się rozliczenia tych, którzy im kraj zepsuli. Tych, którzy naród skłócili. Tych, którzy nie patrząc na biedę zwykłych ludzi, podkreślają swoją elitarność na polach golfowych lub na drogach - Super Express poinformował, że Jarosław Kaczyński tak spieszył się na lipcową miesięcznicę, że jego kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o 40 km/h. A co! Można?

Nawet spotkania z wyborcami PiS zaczynają mieć elitarny charakter. Wpuszcza się na nie tylko odpowiednio myślących popleczników. Jak w Rypinie. Elitarny pisowski burmistrz wyrwał niepisowskiemu mieszkańcowi mało elitarny plakat z napisem: „Pinokio notoryczny kłamca”. Stało się tak podczas wizyty Mateusza Morawieckiego. Elitarne spotkanie chroniły policja i straż miejska.

Na początku władzy PiS namiętnie przytaczano anegdotę z życia Gustawa Holoubka, jak to do SPATiF-u wpadł napity Jan Himilsbach i krzyknął: „Inteligencja wypier...ć!”. Słynny aktor zapiął marynarkę i stwierdził: „Nie wiem jak państwo, ale ja wypier...m”. Mówiono o tym w kontekście nowych pisowskich elit, bo patrzono z niedowierzaniem, jakiego pokroju ludzie pchają się na świecznik.

Ale czas robi swoje. Elita obrasta w piórka i harata w golfa. Zaciśnij zęby wyborco PiS.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby
| Zieloni kompletnie

Moja ulubiona pos..., wróć! - Member of the European Parliament, Sylwia Spurek, poskarżyła się ostatnio na Twitterze: „Decyzja PE o uznaniu gazu i atomu za zieloną energię to totalny brak szacunku dla młodych ludzi, którzy wychodzą na ulice, apelują o odpowiedzialność, o ratowanie planety. To jest polityka interesów partyjnych, a nie interesów kolejnych pokoleń”.

Jeśli młodzi ludzie apelują o ratowanie planety, to nawet uroczce. Tak się jednak składa, że akurat energia atomowa jest na razie dla planety najmniej szkodliwa. Jaki będzie rzeczywisty koszt paneli słonecznych i wiatraków, to okaże się, gdy trzeba będzie je zutylizować. To tak tylko na marginesie. Wracajmy do tematu, czyli do młodych.

A gdyby tak - Sylwia Spurek lubi ambitne wyzwania - powiedzieć młodym, ile energii dałoby się oszczędzić, gdyby, powiedzmy na początek tylko na tydzień, odłożyli telefony, które przykleiły im się do rąk? To, że trzeba te smartfony co dzień ładować i co roku kupować nowy model, to dopiero początek. Ale ile energii trzeba, by przechowywać te niezliczone filmiki i zdjęcia, od których co godzina puchną serwery tiktoków, instagramów i całej reszty internetu? I trzeba te wyrazy osobistej ekspresji trzymać tam na elektroniczny wiek wieków. Myślicie, że do tego nie potrzeba prądu? Zdziwilibyście się, ile...

Naszym dziadkom w większości wystarczało przez całe życie parę zdjęć - jedno ślubne, jakieś z wojska, kilka do dokumentów. Rodzice mieli ich trochę więcej, ale też nie tak dużo. A nawet nasze z młodości były wyłącznie papierowe. Do albumu albo szuflady, bez pośrednictwa elektroniki. Nas do szkoły nikt nie woził. Bo przeważnie nie miał czym. A nawet jak miał, to też nie woził. Chodziliśmy na piechotę. Zamiast dronów mieliśmy latawce. Zero zużycia prądu, same biodegradowalne elementy: drewniane listewki, cienki papier. I sami je kleiliśmy. Niektóre nawet potrafiły wznieść się w powietrze. To tylko dwa przykłady, jacy byliśmy eko i oszczędni. Bez trudu znalazłbym dwadzieścia.

Z apelem w sprawie energii i planety zwróciłbym się więc najpierw do tych, którzy jej konsumują najwięcej. Młodzi ludzie mają w tej sprawie naprawdę ogromne pole do popisu. I wcale do tego nie trzeba demonstracji.

A moja ulubiona Member of the European Parliament? No cóż, bez zmian... Potrafi się upomnieć o planetę, krowy, świny albo następne pokolenia. Ale żeby zajęła się czymś, co uczyniłoby lepszym życie ludzi, którzy żyją tu i teraz... Na to raczej nie liczcie.

Wracając do dzisiejszych młodych oraz do dawnych czasów. Hulajnogi jeśli były (u nas na wsi nie było, w mieście też nie pamiętam), to przecież nie elektryczne, ale normalne, na pych. I wydawały się stosowne co najwyżej dla 9-letnich dziewczynek z kucykiem. Dla starszych to już byłby wstyd. A dzisiaj widzę, że hulajnogami najbardziej lubią pędzić chodnikami nastolatki. Tacy lekko po trzydziestce. Piechotą taki nie pójdzie, bo się zmęczy. A przecież spieszy się na siłownię.

DARIUSZ KUZIAK

Nie przegapcie tej wystawy!

O innych światach
z różnych perspektyw

- Obcowanie z pracami Barbary Pierzgalskiej powoduje, że stajemy się jacyś wrażliwsi, subtelniejsi, a może też trochę spokojniejsi w tym zabieganym świecie - powiedziała Bożena Skoczeń-Ceranka, komisarz wystawy „Inne światy - inne perspektywy”.

W siedleckim muzeum regionalnym odbył się wernisaż wystawy Barbary Pierzgalskiej, pochodzącej z Siedlec absolwentki łódzkiej PWSSP. Trzeba przyznać, że ten wieczór wyróżniała niezwykle sympatyczna i twórcza atmosfera. Otworzył go minikoncert skrzypcowy w wykonaniu dawno niewidzianego w Siedlcach Grzegorza Kramarza, znakomitego muzyka i założyciela siedleckiego kolegium językowego. Dyrektor muzeum Sławomir Kordaczuk powitał też przedstawicieli świata artystycznego: Pawła Litwina (absolwenta i byłego wykładowcę łódzkiej ASP), profesora UPH Tomasz Nowaka, znakomitych siedleckich twórców Halinę Cholewkę, Andrzeja Sołtysiuka i Halinę Budziszewską, architekta Henryka Kosieradzkiego.

Na wystawie „Inne światy - inne perspektywy” możemy zobaczyć kilkadziesiąt prac, wykonanych różnymi technikami plastycznymi. - Pani Barbara świadomie i profesjonalnie wykorzystuje całe bogactwo środków wyrazu, aby wciągnąć odbiorcę w swój świat, dając możliwość wyboru interpretacji - mówi komisarz wystawy Bożena Skoczeń-Ceranka. - I to się jej udaje. Artystka zatrzymuje widza, niemal go hipnotyzuje.

Rzeczywiście, obrazy robią ogromne wrażenie, a ich interpreta-



Barbara Pierzgalska

cja to cały wachlarz możliwości. Dialog artystki z widzem jest subtelny, ale wciągający, to nie jest powierzchowna rozmowa. Jest w niej trochę przewrotności i są pytania. Pytania ważne, bo zadajemy je poniekąd sobie. Czy przekraczam właśnie granicę czyjejs intymności i prywatności? Czy

Siedleckie muzeum regionalne wyraźnie odżyło pod nowym kierownictwem. Co prawda dwa lata pandemii nie pozwoliły w pełni rozwinąć skrzydeł, ale polityka otwierania się na nowe środowiska okazała się strzałem w dziesiątkę. Czasowe ekspozycje, związane z historią miasta oraz kultowymi lub legendarnymi postaciami, przyciągają setki ludzi. Nawet tych, którzy rzadko przekraczają muzealne progi. Tymczasem choćby wystawy związane z lokalnym sportem biły rekordy frekwencji. Poświęcenie uwagi środowiskom sportowców czy motocyklistów zostało docenione. Niezwykle też cieszy frekwencja na wystawie Barbary Pierzgalskiej. Miły gwar miłośników sztuki wypełniał muzealne sale. Widać było, że ludzi przywiódł nie tylko głód spotkań (po pandemicznej izolacji), ale też głód intelektualnych i artystycznych bodźców. A tych na wystawie nie zabrakło.

Kochamy artystów i kochamy lokalne legendy. W siedleckim muzeum jest dla nich miejsce. Placówkę tętniącą życiem, w której panuje przyjaźielska atmosfera, po prostu chce się odwiedzać. Więc możemy sobie tylko życzyć, aby okazji do spotkań długo nie zabrakło.

Pacjenci w siedleckich szpitalach
czekają na krew!

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Siedlcach apeluje o oddawanie krwi. Niestety, zapasy w banku krwi są na wyczerpaniu, to wręcz dramatyczny stan. Na krew czekają pacjenci onkologiczni i wszyscy wymagający operacji.

- Zwracam się do ludzi dobrej woli, aby wspomogli nas w tym trudnym wakacyjnym okresie. Bra-

kuje krwi, szczególnie z grup 0Rh-, ARh-, 0Rh+, ARh+. Na stronie internetowej www.rckik-warszawa.com.pl są podane wszystkie niezbędne informacje o zasadach oddawania krwi. Wierzę, że dzięki honorowym dawcom, krwi przybędzie - mówi dr Agnieszka Hawrylewicz-Łuka kierownik siedleckiego oddziału RCKiK w Warszawie.



to jednak artystka wkroczyła w mój świat? To konfrontacja dwóch wrażliwości i istnień, czy raczej wspólnota odczuwania? Nie zawsze możemy doświadczyć takiej „rozmowy”, nie każdy potrafi do niej zaprosić. Ale Barbarze Pierzgalskiej przychodzi to naturalnie i łatwo.

- Nie datuję moich obrazów - zastrzega. - Często do nich wracam, a wtedy ich forma się zmienia. Nawet po latach. To ciągła praca.

A efekt jest wspaniały. - „Łódź” zawsze była mocna w kompozycji - komentował w kuluarach Paweł Litwin, nawiązując do wychowanków łódzkiej uczelni. Barbara Pierzgalska ukończyła wydział tkaniny, ale zajmuje się nie tylko tkaniną artystyczną, bo także grafiką, malarstwem, rysunkiem. Przez wiele lat zajmowała się także projektowaniem tkanin dla przemysłu włókienniczego oraz projektowaniem wnętrz. Stworzyła wiele prac techniką druku na tkaninie, collage, gobeliny, hafty.

Wystawa będzie czynna do 18 września, naprawdę warto, a wręcz trzeba, ją odwiedzić. Nie wątpię, że dobra i twórcza energia, jaka płynie z obrazów, zaważyła na wyjątkowej atmosferze wernisażu. Dyskutowano o nich do późna przy ciastkach i lampce wina. To nie było powierzchowne i kurtuazyjne spotkanie. To było spotkanie ludzi, którzy czegoś doświadczyli i chcieli o tym porozmawiać.

Tekst i zdjęcia
MARIOŁA ZACZYŃSKA
Galeria zdjęć z wernisażu na
www.tygodniksiedlecki.com

Pokonali 9 tys. kilometrów. Dziennie przejeżdżali od 500 do 1000 km, spędzając na motocyklach po 12-15 godzin.

FMB to motocyklowa rodzina

Robią przegląd motocykli, pakują bagaże, biorą urlop i... jadą. Od 12 lat motocykliści zrzeszeni w klubie Free Motor Bikers Siedlce wybierają cel podróży i ruszają na spotkanie z przygodą. A przygód z pewnością nie może zabraknąć na kilku tysiącach kilometrów trasy. Na ostatniej wyprawie, do Turcji, niektórzy musieli wręcz pokonać siebie, a nie tylko drogę na wąskiej półce skalnej.

- Mam lęk wysokości - przyznaje jeden z nich. - Był moment, że musiałem zsiąść z maszyny i ją przeprowadzić. To była walka ze sobą, a nie z trudnościami podróży.

Klub FMB istnieje od 2010 roku. Jak mówią założyciele, pomysł założenia klubu zrodził się po kilku piwach. Jeśli łączy ich ta sama pasja do motocykli, to warto cieszyć się nią już pod klubowym sztandarem. Ale do tego jest potrzebna akceptacja innych klubów motocyklowych w Polsce. W 2012 roku, na kongresie polskich klubów motocyklowych, FMB wstąpił w szeregi klubów kongresowych jako free group. To dało im prawo do noszenia kamizelek klubowych z „przodami”. Na kolejnym kongresie, rok później, rada kongresu przyznała im już prawo do noszenia pełnych barw klubowych, czyli „pleców”.

- Jesteśmy zgraną ekipą, w której panują zasady honoru i braterstwa - mówią o sobie. - Nasza pasja to nasz styl życia. Jesteśmy jak rodzina.

Śmieją się z legend, które się przypisuje klubom motocyklowym. Że to groźne grupy brutalnych degeneratów, szukających awantur. Nigdy

Nie przeszkadza to we wspólnych spotkaniach na złotach, na trasie, na imprezach motocyklowych. A ilu motocyklistów zrzesza FMB? Po chwili milczenia panowie enigmatycznie zdradzają pewną zasadę: - Tak jak kobiet nie pyta się o wiek, tak klubu nie pyta się o liczbę członków.

Pierwszy raz wyjechali na wspólną eskapadę w 2011 roku, do Chorwacji. Tydzień „w siodle” zapoczątk-

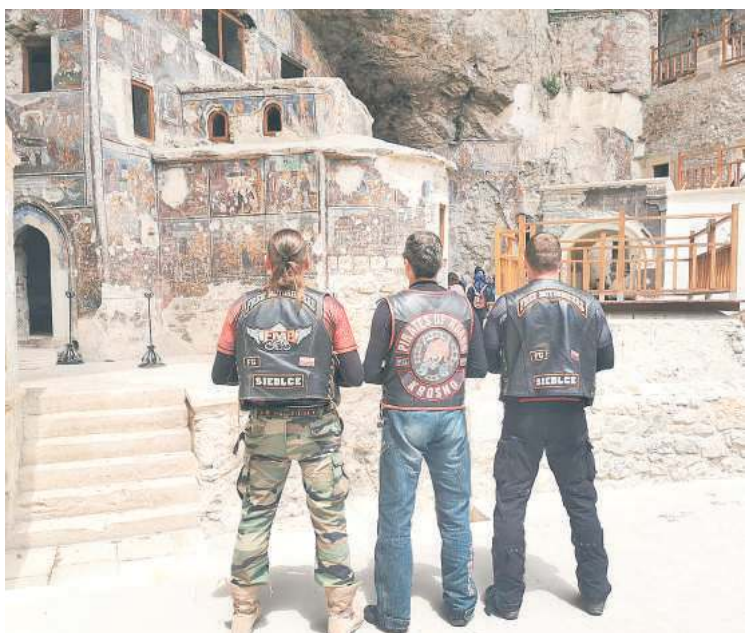


nie spotkali takich na swojej drodze. Wręcz przeciwnie, na motocyklistów zawsze można liczyć. Zatrzymają się, by pomóc, okazują sobie szacunek i wsparcie. - My udzielamy się charytatywnie, pomoc słabszym była wpisana w cele powstającego klubu - podkreślają.

W FMB są zrzeszeni sami mężczyźni. W tym środowisku widać wyraźny klubowy podział między płciami. - Nie ma klubów męsko-żeńskich. My jesteśmy klubem męskim. Panie mają swój klub - przyznają. - I nie ma to związku z szowinizmem czy feminizmem. To tradycja.

kował tradycyjne urlopowe wypady. To pół roku planowania: od układania trasy po pertraktacje urlopowe w firmach. Każdy ma przecież życie zawodowe i prywatne. Termin klubowego wyjazdu nie może kolidować z wakacyjnymi planami żony i dzieci. Po Chorwacji byli: Rumunia, Turcja, Sardinia, Albania, Maroko, Gruzja, Szwecja. Do niektórych miejsc wracają.

Tegoroczna wyprawa do Turcji poprowadziła ich w miejsca, które ostatnio są odradzane - przy granicy z Syrią i Iranem. - Okazało się, że jest tam bezpiecznie, a ludzie są



niezwykle gościnni. Spotykaliśmy patroly wojskowe, a gdy odpowiadaliśmy, że jesteśmy z Polski, żołnierze odnosili się do nas życzliwie, życzyli miłego pobytu. Turcja jest niezwykle różnicowana. Raz witała nas pogoda z temperaturą +6 stopni, a za ileś tam kilometrów dalej pociliśmy się przy + 45 stopniach.

Wybierają mało znane szlaki i boczne drogi przez wioski. - To nie są ekskluzywne wakacje - podkreślają. Chcą poznać prawdziwe, a nie turystyczne życie danego kraju. - Szanujemy ludzi i miejsca, które odwiedzamy. Jeśli razi kogoś krótki rękaw albo krótkie spodnie, przebieramy się.

Nie da się przewidzieć wszystkiego, więc każda eskapada niesie przygodę. A to zderzenie z drapieżnym ptakiem, a to podróż górska drogą w oparach chmury. Nie brakuje też wzruszeń. Na jednej ze stacji paliw podeszli do nich ojciec

z niepełnosprawnym synem, którego marzeniem był motocykl. Chłopak patrzył na nich z zachwytem, coś po-krzykiwał. Wzięli go na ręce, wsadzili na motocykl. - Jakże on miał szczęście w oczach! Płakał, krzyczał, a mnie broda zaczęła latać ze wzruszenia. Stare chłopcy, a ocierałymi łzami z oczu. Nigdy tego nie zapomnę - wspomina uczestnik wyprawy.

Jedną z najniebezpieczniejszych dróg na świecie - w kanionie rzeki Eufrat - pokonali szczęśliwie, choć z duszą na ramieniu. Jechali wąską półką skalną z bezkresną przepaścią z jednej strony i pionową kamienną ścianą z drugiej. Spod kół sypały się kamienie i spadały w przepaść. - Po tej jeździe miałem zakwas. Całe ciało było spięte - przyznaje jeden z podróżnych. Mogli już jechać tylko przed siebie. Nie było odwrotu. - Góra Ararat była naszym punktem docelowym. Dojazd do niej zajął nam 6 dni. Prawdopodobnie już tam więcej nie pojedziemy, ale to niezapomniane przeżycie.

Ta podróż nauczyła ich też, że w Tureckich barach i restauracjach trzeba najpierw dogadać cenę potrawy, a dopiero potem je zamawiać. A cenę warto jeszcze negocjować. Inaczej turystę mogą spotkać niemiłe niespodzianki.

Dziennie spędzali po 12-15 godzin na motocyklu, pokonywali 500 - 1000 kilometrów. Przejechali 9 tys. kilometrów. To była pierwsza wyprawa po pandemii. Następna za rok.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Zdjęcia pochodzą z arch. klubu.



Poszkodowani rowerzyści

Niemal w tym samym czasie 8 lipca w Siedlcach doszło do potrącenia dwóch rowerzystów - na ul. Garwolińskiej oraz na ul. Żytniej. Jedna osoba trafiła do szpitala.

- Na ul. Garwolińskiej kierujący samochodem osobowym potrącił rowerzystę, który wjechał na przejście dla pieszych. Niemalże w tym samym czasie na ul. Żytniej 54-lletni mieszkaniec Siedlec, kierujący bmw, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do potrącenia 34-lletniej rowerzystki. Kobieta została przewieziona do szpitala - poinformowała rzecznik siedleckiej policji nadkom.

Agnieszka Świerczewska, jednocześnie apelując zarówno do rowerzystów, jak i do kierujących samochodami o czujność i rozważę. (ed)

Węgrów, 7 lipca 2022 roku
G.6824.27.2021.MS

INFORMACJA STAROSTY WĘGROWSKIEGO O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI

PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM
Zarząd Powiatu Węgrowskiego, działając na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 roku poz. 1899 ze zm.) informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węgrowie, ul. Przemysłowa 5 oraz na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Węgrowie www.powiatwegrowski.pl w terminie od 14 lipca 2022 r. do 3 sierpnia 2022 r. został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Powiatu Węgrowskiego, położonej w obrębie ewidencyjnym Grębków gm. Grębków, oznaczonej numerem działki 71/6, dla której Sąd Rejonowy w Węgrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00046195/0, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Starosta Węgrowski
(-) Ewa Besztak

/469-1p/

Kierownik Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski podaje do publicznej wiadomości, że:

w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 oraz w siedzibie Parku Przemysłowego Sokołów Podlaski został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu:

lokal użytkowy o powierzchni 226,13 m², położony na parterze w budynku oznaczonym nr 1C w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1,
lokal użytkowy o powierzchni 324,95 m², położony na I piętrze w budynku oznaczonym nr 1C w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1,
lokal użytkowy o powierzchni 324,95 m², położony na II piętrze w budynku oznaczonym nr 1C w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1,
lokal użytkowy o powierzchni 11,70 m², położony na parterze w budynku biurowym w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1. Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej <https://ppsokolow.bip.gov.pl>.

/477-1p/

Hitem były pierogi z... trociną. A te z kurkami rozeszły się jak świeże bułeczki.

Uczta pierogowa w Miedznie

W niedzielne popołudnie, 10 lipca, na placu szkoły podstawowej w Miedznie pojawiły się 23 tysiące pierogów. I bardzo szybko zniknęły.

Ewa Chomżyńska, prezes stowarzyszenia „Skarbiec” w Miedznie, które istnieje od 2010 r., mówi, że pomysł zorganizowania Uczty Pierogowej pojawił się z chęci zaangażowania kobiet w działalność społeczną.

NIE MA ZMIŁUJ

– Nie było tu koła gospodyń wiejskich, a nam chciało się coś robić. Najpierw wciągnęłyśmy w to 10 pań. Z roku na rok rosła i ich liczba, i sama impreza – opowiada.

Uczta Pierogowa dorobiła się sporej popularności oraz, jak mówi starosta **Ewa Besztak**, wielbicieli i fanów. A że w tym roku Miedzna świętuje 500-lecie istnienia, XI edycję imprezy postanowiono połączyć z III Piknikiem Kół Gospodyń Wiejskich.

Nic więc dziwnego, że 10 lipca w Miedznie było tłumnio. – W poprzednich edycjach pierogów brakowało już godzinę po oficjalnym otwarciu imprezy – przypomina sobie pani Ewa. – To dlatego, że kolejki do stoisk ustawiały się już 2 godziny wcześniej, kiedy startowały zawody wędkarskie. W tym roku postawiłyśmy ostry warunek: „Nie ma zmiłuj – pierogi sprzedajemy od trzynastej”.

Z TROCINĄ ALBO KURKAMI

Bo oczywiście skoro Uczta Pierogowa, to właśnie pierogi królują na połączonych imprezach. Jak zdradzają pomysłodawcy, z pierogami przyjechały 22 KGW i 3 gospodynie niezrzeszone. W sumie na sprzedaż wystawiono około 23 tys. pierogów.

– Nasze stowarzyszenie zrobiło 5300 pierogów, bo zawsze robimy dużo. Kleiłyśmy w 16 osób, także panów, od czwartku po południu. A smaki? „Kolorowe jarmarki” (wegetariańskie), z mięsem i soczewicą, słodkim serem z borówką lub jagodami, chłopskie, ze szpinakiem – wylicza Ewa Chomżyńska. – No i ukraińskie, dawniej zwane ruskimi. Panie z Ukrainy, które mieszkają u nas, pomagały nam kleić!

– Z kapustą i grzybami, z soczewicą oraz z serem i szpinakiem – wymienia natomiast **Krystyna Czyżewska** z KGW Sikory (gm. Bielany). Koło lepi pierogi na różne imprezy, ale w Miedznie jest pierwszy raz. – Miałyśmy z kurkami, ale rozeszły się jak świeże bułeczki. Może dlatego, że kurek w tym roku mało, bo deszczu było niewiele. Rzeszły się też rolady ziemniaczane, w naszych stronach nazywane podlasiakami, a koło Drohiczyzna zagubami – dodaje pani Krystyna.

– Pierogi podlaskie, z kaszą gryczaną i serem oraz z ryżem i mięsem – to z kolei dzisiejsze menu KGW Górki-Grubaki (gm. Korytnica), którego szefowa, pani **Marzena**, ugniata

masło przed stoiskiem. A na straganie KGW Czaple (gm. Korytnica) królują pierogi... z trociną. – Czyli surowymi ziemniakami, smażonymi na patelni ze skwarkami z boczku. Ale mamy też pierogi z białą kiełbasą, z przepisu Ewy Wachowicz – zdradza **Barbara Fandrejewska**.

6 METRÓW PIEROGIEM

Na pięknie przystrojonych stoiskach można też kupić ciasta, smalec, nadziewaną cebulę i mnóstwo innych specjałów. Oraz coś dla ochłody. Uczestnicy imprezy spacerują od stoiska do stoiska. I odchodzą, spróbowaawszy lub zabierając pierogi ze sobą. Spora część – nierzadko całymi rodzinami – pałaszuje pierogi z papierowych tacek. Inni oddalają ze sporymi porcjami na przyszłe obiady. Smakosze, którzy kupili po kilka kilo, nie budzili niczyjego zdziwienia.

Tymczasem na scenie cały czas coś się działo. Występowałai miejscowi wokaliści i tancerze, a także tradycyjnie już grający shanty zespół Stara



Szefowa KGW Górki-Grubaki ugniata masło przed stoiskiem

Kuźnia. Wieczorem grała gwiazda Sumptuastic (przed koncertem odbyło się losowanie nagrody wśród publiczności – rower trafił do **Karola Rusjana** z Miedzny), a imprezę kończyła potańcówka.

Przed sceną też było kolorowo. Organizatorzy przygotowali wiele konkursów w różnych kategoriach wiekowych. W jednym z nich startowała sama pani starosta, biegająca wężykiem z 5-osobową drużyną. Były też konkursy „Pierogowy łasuch” (kto najwięcej zje), a nawet rzut pierogiem. – I to specjalnym, ale nie zdradzimy, jakim. Trzeba przyjechać i zobaczyć. Mogę tylko powiedzieć, że najlepszym udaje się osiągnąć nawet 6 metrów – uchyla rąbką tajemnicy Ewa Chomżyńska.

Emocji nie brakowało również w kołach gospodyń wiejskich, bo wystartowały w konkursach. W



Zwycięzcy konkursu na najlepsze pierogi

pierwszym – na najlepsze pierogi – startowały aż 22 KGW. Kilkunastoosobowe jury musiało spróbować każdej propozycji. Były klasyki, jak pierogi z jagodami, ale też pierogi pieczone, pierogi o wyglądzie bułeczek albo pierogi z kalafiemem lub bocznikami, a nawet pikantne. Ostatecznie najlepsze okazały się te od KGW w Maliszewie – z kurkami leśnymi i z kaszą gryczaną. Tylko trochę ustąpiły im pierogi z jalapeño od KGW Korytnica i z tofu od KGW w Brzozowie (gm. Sokołów Podlaski).

Konkurs drugi dotyczył najładniejszego stoiska na imprezie. Wygrało KGW Miedzna, przed KGW Czaple i KGW Morzyczyn-Włóki (gm. Sadowne).

Tekst i zdjęcia:
BARTOSZ SZUMOWSKI



Pierogi KGW „Walentyńki” z Łosiewic

R E K L A M A

STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z 12 lipca 2022 r.

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art.11 d ust.5 i 6 ustawy z 10.04.2003r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 176) oraz art. 10, art. 49 i 61 Kodeksu postępowania administracyjnego (DzU z 2021 r., poz. 735 z późn. zm.) zawiadamiam, że na wniosek z 14 czerwca 2022 r. złożony przez Burmistrza Łochowa, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn: „Rozbudowa ulicy Różanej w Łochowie”

■ Projektowana inwestycja będzie realizowana na niżej wymienionych działkach o nr ewidencyjnym Obręb Łochów: działki nr ew.: 2071/5, 2072/4

■ działki nr ew.: 2071/9 (2071/46 i **2171/45**), 2072/30 (2072/36 i **2072/35**),

■ działki zajęte czasowo w celu przebudowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy dróg innych kategorii – 2072/22, 2072/18, 2072/14, 2063, 2071/39, 2072/26, 2071/31, 2071/44, 2071/43, 2072/16, 2071/42, 2071/41, 2071/35, 2072/32, 2071/34, 2072/31, 2072/36

(przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem, także w nawiasie, zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Powiatu Węgrowskiego).

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczyści nieruchomości objętych wnioskiem. Ponadto stronami w sprawie mogą być osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości w sąsiedztwie drogi.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 108, I – Piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa, gdzie można składać ewentualne uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2022 r., poz. 735, ze zm.), zawiadomienie stron postępowania przez obwieszczenie, lub inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art.10 ww. ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

Chylimy się ku lepszemu?

Zdaniem radnych koalicji, władze powiatu węgrowskiego zasłużyły na wotum zaufania i udzielenie absolutorium. Zdaniem radnych opozycji, wręcz przeciwnie.

Już na początku debaty nad raportem o stanie powiatu węgrowskiego za 2021 rok radny **Andrzej Kruszewski**, szef opozycyjnego klubu WWE „Wspólna Droga”, zapowiedział, że jego klub będzie głosował przeciwko absolutorium i wotum zaufania dla zarządu. — Nasza ocena sytuacji powiatu węgrowskiego nie zmieniła się i nadal uważamy, że powiat znajduje się raczej w złej, niż w dobrej kondycji — wyjaśnił.

TRAFILIŚMY NA TRUDNY CZAS

Debatę na sesji poprzedziło wystąpienie starosty **Ewy Besztak**, która zaprezentowała liczący prawie sto stron raport o stanie powiatu. Przytaczała liczby i wymieniała inwestycje, które w 2021 roku zarząd zrealizował. Przyznała, że nie wszystko się udało, bo „trafiliśmy na trudny czas”.

— Zdaję sobie sprawę, że nie udało nam się zaspokoić wszystkich oczekiwań mieszkańców, wszystkich wniosków składanych do budżetu, szczególnie w zakresie remontów dróg (powiat ma ich 500 km). Zapewniam jednak, że cały czas pracujemy i podejmujemy działania w kierunku pozyskania funduszy zewnętrznych, żeby w miarę możliwości poprawić jakość naszej infrastruktury drogowej — stwierdziła Ewa Besztak.

Za pomoc w pozyskiwaniu pieniędzy dziękowała parlamentarzystom z senator **Marią Koc** na czele. Za dobrą współpracę dziękowała wojewodzie, samorządowi województwa mazowieckiego, biskupom drohiczyńskiemu i siedleckiemu, księżom, jednostkom administracyjnym i instytucjom, radnym i pracownikom starostwa oraz samorządom

gminnym, organizacjom pozarządowym i mieszkańcom.

PROPAGANDA I RZECZYWISTOŚĆ

Raport i optymistyczne w ogólnej treści wystąpienie nie przekonały radnych opozycji. Andrzej Kruszewski pokusił się o z pozoru sprzeczne określenie stanu powiatu: „Chylimy się ku lepszemu” (chylić się można ku upadkowi, a ku lepszemu iść).

— W sferze propagandy i pijaru, jeśli wierzyć słowom pani starosty, niekiedy pięknym i uwodzającym, to wszystko jest w jak najlepszym porządku, nie ma zagrożeń, powiat się rozwija, a zarząd i pisowska większość ma wszystko pod kontrolą. Czyli idzie ku lepszemu. Ale w realu, gdy spojrzymy choćby na budżet i zadłużenie powiatu, nie jest już tak różowo. Rzeczywistość skrzeczy i można zaryzykować tezę, że chylimy się ku upadkowi. Oby on nie nastąpił — stwierdził Andrzej Kruszewski.

Radny **Jarosław Grenda** zwrócił uwagę na kryzysy demograficzny (w 2021 roku ubyło ponad 700 mieszkańców powiatu) i finansowy (dług powiatu przekracza 40 mln zł, a obsługa zadłużenia w najbliższych 4 latach sięgnie 10 mln zł). Wskazał, że w tym roku nadwyżka operacyjna jest ujemna i że odsetki są już finansowane długiem. — Te dwa kryzysy mogą doprowadzić do katastrofy. Od dłuższego czasu o tym mówię, ale bez satysfakcji. I ten scenariusz zaczyna się realizować — powiedział.

Radni klubu WWE „Wspólna Droga” zwracali uwagę na katastrofalny stan dróg powiatowych. Były staro-



Andrzej Kruszewski i jego klub głosował przeciwko absolutorium i wotum zaufania dla zarządu

sta **Krzysztof Fedorczyk** przypomniał, że w ubiegłej kadencji w powiecie wybudowano ponad 100 km nowych dróg oraz kilka kilometrów chodników i ścieżek pieszo-rowerowych. Jak wyczytał w raporcie, w ubiegłym roku wybudowano 7,7 km dróg, 3 km chodników i 2 km ścieżek pieszo-rowerowych, a przez ostatnie 3 lata (tyle czasu rządzi koalicja PiS) zaledwie 30 km dróg. — Jeśli w takim tempie będziemy odbudowywać infrastrukturę drogową, to za kilka lat na drogach powiatowych czeka nas katastrofa — przestrzegął.

CO BYŚMY BEZ NIEJ ZROBILI?

Raport o stanie powiatu został zilustrowany dużą liczbą zdjęć. Na wielu fotkach (zwłaszcza tych z imprez) została uwieczniona również senator **Maria Koc**. Na ten fakt zwrócił uwagę radny **Krzysztof Fedorczyk**. Nawiązując do wcześniej wygłoszonych przez panią starostę podziękowań, z nutą sarkazmu w głosie, pytał: — Co by było, gdybyśmy nie mieli pani senator **Marii Koc**? Kto by nam te pieni-



Starosta Ewa Besztak przyznała, że nie wszystko się udało, bo „trafiliśmy na trudny czas”

dze z Warszawy przywoził? Ile byśmy tych inwestycji realizowali? Co byśmy bez tej pani zrobili?

Były starosta zaproponował, że może należałoby uchwalić jakiś specjalny dodatek dla pani senator, bo bez niej trudno coś uszczknąć w Warszawie.

Starosta Ewa Besztak odparła, że senator **Maria Koc** jest aktywnym parlamentarzystą i pomaga wszystkim samorządom. — Czujemy to wsparcie pani marszałek **Koc** i z niego korzystamy — przyznała.

— Wykorzystujemy szanse, które nam się stwarza. Jedną z takich szans jest aktywność pani senator **Marii Koc**, która uczestniczy w różnych spotkaniach w gminach i poszczególnych miejscowościach swojego okręgu — stwierdził wicestarosta **Marek Renik**. — Chciałbym, żeby inni parlamentarzyści z taką częstotliwością odwiedzali nasz powiat i gminy. Może wówczas inaczej patrzyliby na wiele spraw. Może więcej byłoby dialogu, a mniej blokowania i politykierstwa.

REALNA POMOC PAŃSTWA

Do rządowej pomocy i strumienia pieniędzy płynącego z Warszawy do powiatu węgrowskiego odniósł się radny **Paweł Stelmach**. Zwrócił uwagę, że w 2021 r. niedoszacowanie subwencji oświatowej dla placówek prowadzonych przez powiat węgrowski wyniosło prawie 10,2 mln zł. W tym samym roku powiat z rządowych funduszy otrzymał na inwestycje 10,8 mln zł. — Rząd jedną ręką pieniądze nam zabrał, a drugą dał. Różnica wynosi 600 tys. zł, i to jest realne wsparcie państwa polskiego dla powiatu węgrowskiego — stwierdził radny.

Po ponad dwugodzinnej dyskusji odbyło się głosowanie nad wotum zaufania, przyjęciem sprawozdania finansowego i udzieleniem absolutorium zarządowi. Wynik (zgodnie z przewidywaniem): 11 „za”, 8 „przeciw”. Zarząd powiatu odebrał gratulację od prezydium rady, a pani starosta kwiaty.

Tekst i zdjęcia:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Jak poszły matury w powiecie węgrowskim?

Tegoroczną maturę zdało 82,5% abiturientów ze szkół ponadpodstawowych powiatu węgrowskiego. To wynik nieco lepszy od średniej wojewódzkiej (81,9%) i krajowej (78,2%).

W tym roku szkoły ponadpodstawowe w powiecie węgrowskim ukończyło 449 uczniów. Do egzaminu maturalnego przystąpiło 394. Dla 325 abiturientów matura zakończyła się sukcesem, 52 absolwentów będzie mogło przystąpić we wrześniu do egzaminu poprawkowego, a 17 maturę może zdawać dopiero za rok.

Z jakich przedmiotów uczniowie mogą pisać poprawki? Głównie z matematyki (33 osoby), z języka angielskiego lub rosyjskiego (16 osób) i języka polskiego (3 osoby).

Najlepiej matura wypadła w Niepublicznym Liceum Ogólnokształcącym w Stoczku. Ta niewielka placówka od wielu lat osiąga bardzo dobre wyniki. W tym roku w NLO w Stoczku do matury przystąpiło 16 osób (wszyscy absolwenci). Tylko jedna osoba nie zaliczyła matematyki, ale ma szansę na poprawę w sierpniu.

Dobrym wynikiem (najlepszym wśród szkół publicznych) może się

pochwalić I LO im. A. Mickiewicza w Węgrowie. Tu do matury przystąpiło 119 abiturientów (wszyscy absolwenci). Dla 107 egzamin zakończył się sukcesem, 11 będzie mogło przystąpić do poprawki (7 z matematyki i 4 z języka obcego), a 1 może zdawać maturę dopiero za rok.

Dobrze wypadła matura również w ZSP w Łochowie. W łochowskim LO do matury przystąpiło 84 z 85 absolwentów. Egzamin zakończył się sukcesem dla 75 uczniów. Prawo do poprawki ma 7 abiturientów (wszyscy z matematyki), a 2 osoby mogą zdawać maturę dopiero za rok. W łochowskim technikum do matury przystąpili wszyscy absolwenci (52 osoby). Egzamin dojrzałości pomyślnie zdało 43 abiturientów, kolejnych 6 ma możliwość poprawki (5 z matematyki i 1 z języka obcego), a 2 może przystąpić do matury dopiero za rok.

ZSP w Sadownem również może

zaliczyć maturę do udanych. W LO, wchodzącym w skład sadowieńskiego ZSP, do matury przystąpiło 15 z 16 absolwentów, a zdało ją 13 osób. Dwie osoby mają prawo do poprawki (1 z matematyki i 1 z języka obcego). W technikum w Sadownem do egzaminu dojrzałości przystąpiło 17 z 18 absolwentów — 11 zdało maturę, 5 ma prawo do poprawki (wszyscy z języka obcego), a 1 może zdawać maturę dopiero w przyszłym roku.

W II LO w Węgrowie (jest częścią ZSP im. J. Kochanowskiego) do matury przystąpiło 17 z 25 absolwentów. Maturę zdało 12 osób, 4 może pisać poprawkę (1 z języka obcego i 4 z matematyki), a 1 nie zdała egzaminu dojrzałości. W węgrowskim technikum do matury przystąpiło 74 ze 118 absolwentów — 49 abiturientów zdało egzamin, 16 ma możliwość poprawki (4 z języka obcego, 9 z matematyki i 3 z języka polskiego), a 9 na kolejną szansę musi poczekać do przyszłego roku.

Wicestarosta węgrowski **Marek Renik** jest zadowolony z wyników tegorocznych matur w podległych powiatowi szkołach, choć zaznacza,



fot. arch. szkoły

Najlepiej matura wypadła w Niepublicznym Liceum Ogólnokształcącym w Stoczku.

że jest to umiarkowany optymizm.

— Tendencja jest dobra, więc jeśli uda się ją utrzymać, a nawet poprawić w długoletniej perspektywie, to będzie można mówić o sukcesie — mówi Marek Renik.

Wicestarosta podkreśla, że władzom powiatu dobrze współpracuje się z dyrektorami poszczególnych szkół, które zmieniają się na lepsze. — Nasze szkoły muszą być konkurencyjne w stosunku do placówek w sąsiednich powiatach — mówi Marek

Renik. — Muszą przedstawiać atrakcyjną ofertę i przyciągać młodzież wysokim poziomem nauczania, mierzoną nie tylko zdawalnością matur na poziomie podstawowym, ale też bardzo dobrymi wynikami matur na poziomie rozszerzonym. Jeżeli będziemy mieli lepsze wyniki w stosunku do placówek z ościennych powiatów, również z matur rozszerzonych, wtedy będziemy mogli mówić o pełnej satysfakcji.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gotujemy z laureatami konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego Laureaci Lauru



To konkurs, do którego najbardziej pasuje słowo... najsmaczniejszy. W tym roku już piętnasty raz koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, gospodarstwa agroturystyczne, gospodarstwa ekologiczne, firmy i pojedynczy mieszkańcy walczyli o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego. Celem konkursu jest promocja najlepszych produktów żywnościowych. Wygrana to niekwestionowany prestiż dla zwycięzców, ale (a może przede wszystkim) Laur stanowi także promocję zdrowej, smacznej i wyjątkowej kuchni regionalnej!

W związku z 15-leciem Lauru Marszałka przypominamy niektórych zwycięzców i wyróżnionych z naszych okolic. Na łamach „Tygodnika Siedleckiego” nie tylko poznamy ich i przygotowane przez nich konkursowe produkty. Laureaci Lauru specjalnie dla naszych Czytelników opowiedzą też o zdrowej żywności, zdrowym stylu życia, a niektórzy z nich przedstawiają również swoje ulubione regionalne przepisy.

Grillowane roladki z cukinii z mozzarellą OSM Siedlce

Składniki:

1 cukinia, kawałek mozzarelli OSM Siedlce, 3 łyżki oleju rzepakowego, sól i pieprz do smaku, 1 płaska łyżeczka krojonych pomidorów suszonych, 2 duże ząbki czosnku, 1 płaska łyżeczka ziół prowansalskich, 1 płaska łyżeczka oregano, 1 łyżka oliwy.

Przygotowanie:

Cukinię umyj i pokrój na krążki. Na 1 godz. przed podaniem dania polej cukinię olejem rzepakowym i dokładnie osól. Następnie pozostaw w pojemniku. Cukinia musi puścić soki, aby była miękka po grillowaniu.

W drugim pojemniku przygotowuj farsz. Mozzarellę zetrzyj na tarce o dużych oczkach lub pokrój w kostkę. Przypraw solą i pieprzem. Dodaj pomidory suszone, zioła prowansalskie, oregano, 2 ząbki czosnku przeciśnięte przez praskę i łyżkę oliwy. Całość wymieszaj.

Cukinię rozłóż na grillu i opiekaj z jednej strony około 5 minut. Następnie cukinię przewróć na drugą stronę i na wierzchu ułóż farsz z mozzarellą. Ponownie opiekaj cukinię około 5 minut.

SMACZNEGO!!!



Materiał powstał przy wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego

Tradycja i nowoczesność



Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych zakładów pracy w Siedlcach.

Nie tylko przetrwała trudny okres przemian gospodarczych w latach 90. XX w., kiedy to wiele podobnych zakładów upadło, ale w ciągu ostatnich lat rozwinęła się znacząco i utrwaliła swoją silną pozycję na trudnym rynku. Dzisiaj jest producentem wyrobów spożywczych najwyższej jakości a także stabilnym pracodawcą. Trudno też przecenić jej wpływ na rozwój naszego rolnictwa. Mleczarnia współpracuje z wieloma gospodarstwami, gwarantując im nie tylko rynek zbytu, ale także stabilną cenę mleka.

OSM terenem swojego działania obejmuje powiat siedlecki oraz sąsiednie. To rejon czysty ekologicznie, bez wielkich zakładów przemysłowych, z dobrze rozwiniętym rolnictwem. I to są atuty firmy, które to potrafi dobrze wykorzystać.

Ten rok jest szczególny dla OSM w Siedlcach, bowiem po obchodach jubileuszu 90-lecia swojego istnienia i przetrwaniu pandemii nadal się rozwija i wdraża nowe technologie. To powód do dumy, bo mleczarnia jest jednym z najstarszych zakładów produkcyjnych w mieście. Można powiedzieć, że na jej produktach wychowało się wiele pokoleń siedlczan. Bo kto nie jadł „Serka homogenizowanego”? Bez przesady można powiedzieć, że to taki nasz lokalny „Paprykarz szczeciński”.

Historia mleczarni jest w dużym stopniu także historią miasta. Kiedy powstała w 1931 roku, swoją siedzibę miała w centrum Siedlec, przy

ul. Piłsudskiego. W 1942 roku rozpoczęto budowę nowego zakładu mleczarskiego przy ul. Kazimierzowskiej 7, gdzie do dzisiaj znajduje się siedziba OSM. Na przestrzeni lat zakład się zmieniał, reorganizował i rozbudowywał. Stale zwiększał ofertę swoich wyrobów.

Dzisiaj Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach łączy 90-letnią tradycję ruchu spółdzielczego z nowoczesną organizacją i najnowszą technologią produkcji. Wieloletnie działania, zmierzające do pozyskiwania mleka najwyższej jakości, przyniosły efekty. Obecnie blisko 99 proc. skupowanego przez OSM mleka jest w klasie I i Ekstra. Jest to możliwe dzięki temu, że Spółdzielnia ma dobrze rozwiniętą bazę transportową, dzięki czemu zawsze dociera na czas do producentów mleka, kontrahentów, dystrybutorów i oczywiście klientów. A ci potrafią docenić produkty doskonałej jakości.

Aby zaspokoić najbardziej wybredne gusta, a także skutecznie opierać się konkurencji, firma ciągle unowocześnia bazę przetwórczą, wdraża nowe technologie produkcji i wprowadza na rynek nowe wyroby, zawsze tylko z naturalnych surowców i bez konserwantów. Jednym z przykładów jest „Serek



Siedlecki”, przygotowany dla klientów z okazji 90-lecia OSM. To serek kanapkowy o smaku śmietankowym – produkt delikatny i naturalny. Jest produkowany wyłącznie z wysokiej jakości mleka i śmietany. Ten produkt to powrót do korzeni, bowiem „Serek Siedlecki” znajdował się w ofercie mleczarni około 25 lat temu. Teraz powrócił w nowej odsłonie.

Wyroby OSM są doceniane i zdobywają wiele laurów. Tylko w ubiegłym roku było ich kilkanaście – między innymi „Serek Siedlecki” wygrał w konkursie „Smaki i Barwy Mazowsza”, zyskując tytuł Hit Wystawy podczas XXVII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym. Z kolei ser Mozzarella OSM wygrał w Konkursie o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego za najlepszy produkt roku w kategorii produktów mlecznych. (Zbj)

Kiedy rozpocznie się remont basenu w „Ósemce”? Są opóźnienia



fol. Pyt

Na początku lipca miał się rozpocząć remont basenu przy szkole podstawowej nr 8 w Siedlcach. To oczekiwana inwestycja, bo basen nie był remontowany od lat. Okazuje się jednak, że radość była przedwczesna, bo remont nie rozpocznie się tak szybko. Powodem jest to, że firma, która przegrała przetarg, odwołała się. To może wydłużyć wszystkie procedury o co najmniej miesiąc. A jeśli przetarg zostanie unieważniony, to całą procedurę trzeba będzie rozpocząć od początku, co zajmie kilka miesięcy.

Basen przy SP nr 8 przez wiele lat był jedyną pływalnią w Siedlcach. Przez lata nie dokonywano tam jednak żadnych modernizacji, oprócz bieżących napraw. Mimo starań osób

zarządzających, pływalnia jest w niezbyt dobrym stanie technicznym. Widać, że mocno nadszarpnął ją ząb czasu. O potrzebie remontu mówiło się już za czasów poprzedniego prezydenta, ale nigdy nie było na to pieniędzy. W końcu się znalazły. Miasto otrzymało 12 mln zł dotacji z Polskiego Ładu. W międzyczasie okazało się jednak, że ceny materiałów budowlanych tak wzrosły, że nowy kosztorys opiewał na około 14 mln zł.

Kilka tygodni temu ogłoszono przetarg. Stanęły do niego dwie firmy. Jedna zaproponowała, że wykona remont za niespełna 13,5 mln zł, druga – że robi to za prawie 15,6 mln zł. Wybrano firmę, która zaproponowała niższą kwotę, ale ta odwołała się od tej decyzji. (jj)

Gmina Olszanka: 6 kartonów książek

Biblioteka w Olszance otrzymała przesyłkę. Było w niej sześć kartonów wypełnionych książkami. – Otrzymaliśmy je w ramach akcji „poczytajmi.pl”. I jesteśmy naprawdę bardzo zaskoczeni – mówi Małgorzata Chraniuk, kierownik biblioteki.

Akcję zapoczątkował w 2017 roku Emil Szymański, pasjonat książek. – To człowiek, którego marzeniem było robić coś pozytywnego dla siebie oraz innych. 5 lat temu otworzył antykwariat internetowy o nazwie „poczytajmi.pl” i, skupując książki, zauważył, że statystycznie na 10 pozycji połowa nie nadawała się do dalszej odsprzedaży – opowiada Małgorzata Chraniuk. – Mimo to klienci często nalegali, by za-

bięrał od nich wszystkie książki, które mieli do zaoferowania. Twierdzili, że i tak nie mieliby co z nimi zrobić. I tak narodził się pomysł, aby podzielić się pozyskanymi książkami z placówkami, które nie są w stanie kupić wszystkich potrzebnych pozycji.

Ze wsparcia Emila Szymańskiego skorzystały do tej pory: biblioteki, szkoły, szpitale, domy dziecka, kluby seniora itp. Rodzaj czytelników nie ma znaczenia.

– Wsparcie w ramach projektu jest całkowicie darmowe. Czytelnia nie ponosi żadnych kosztów związanych z przekazaniem i wysyłką książek – podkreśla Małgorzata Chraniuk/ I dodaje: – Oczywiście nie

da się ukryć, że prowadzenie przedsięwzięcia wiąże się z kosztami. Są to przede wszystkim usługi kurierskie. Dlatego część pozyskanych książek jest sprzedawana, ale i tutaj liczy się głos darczyńców, którzy sami decydują, jaki procent chcą przeznaczyć na sprzedaż.

Z projektu, który realizuje pan Emil, skorzystało już ponad 100 placówek, w tym biblioteka w Olszance.

– Bardzo dziękujemy za przekazane książki i życzymy panu Emilowi wielu tak ciekawych i innowacyjnych pomysłów wpływających na rozwój czytelnictwa w Polsce – mówi Małgorzata Chraniuk.

MILENA CELIŃSKA

Będzie nie tylko rondo

Gmina Adamów nie kryje zadowolenia z kolejnych inwestycji drogowych.

Jak mówi wójt Karol Ponikowski, niedawno zrealizowano 2 inwestycje, dofinansowane z Rządowego Programu Rozwoju Dróg. – To 600 metrów ul. Kilińskiego w Adamowie, gdzie położono nawierzchnię i zbudowano chodnik oraz podobna inwestycja z przebudową poboczy w Sobisce, na liczącym 1,2 km odcinku drogi gminnej. Koszt każdej z nich to ok. 400 tys. zł – relacjonuje.

I zdradza, że ruszyła sztandarowa inwestycja, realizowana przy współ-

pracy z powiatem łukowskim oraz gminą Serokomla. – Roboczo nazwana jest budową ronda w Konorzatce, chociaż w praktyce chodzi o ok. 10-kilometrowy odcinek od Chordzieży przez: Konorzatkę, Wolę Gułowską, Budziska i Krzówkę do Helenowa – informuje wójt. – Oprócz budowy ronda w planach jest wykonanie nakładki asfaltowej i jej poszerzenie, a miejscami także chodników. To bardzo potrzebne zadanie. Chodzi nie tylko o poprawienie komfortu użytkowników drogi, ale też bezpieczeństwa. Konorzatka była miejscem, gdzie często dochodziło do różnych

zdarzeń drogowych, które wymagały interwencji służb ratowniczych. Mieszkańcy wielokrotnie monitowali w tej sprawie – dodaje.

Wartość inwestycji to aż 16 mln zł. Obecnie prace, wykonywane przez firmę STRABAG, są na początkowym etapie. Niedawno robotnicy rozpoczęli wykonywanie poszerzeń na odcinku Chordzież-Konorzatka, ruszyło kładzenie nakładki asfaltowej między Konorzatką a Wolą Gułowską oraz poszerzanie drogi do Helenowa. Finał całej inwestycji jest przewidywany na wczesną wiosnę 2023 r. (BS)

REPERTUAR 15-21.07.2022r.							
FILMOWE LATO		GODZINA I DATA SEANSU					
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa
FILMOWE LATO: UPS21 BUNT NA ARCE	85					10:30	10:30
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU					
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa
NIEZGASZALNI - DUBBING	92	11:00 13:00 14:30 16:30	11:00 13:00 14:30 16:30	11:00 13:15 14:30 16:30	11:00 13:00 14:30 16:30	13:00 14:30 16:30	10:15 13:00 14:00 16:00
NA CHWILĘ, NA ZAWSZE	105	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30	14:00 18:15 20:30
POWODZENIA, LEO GRANDEI - NAPISY	97	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU					
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa
MINIONKI: WEJŚCIE GRU- DUBBING	88	10:00 12:00 13:45 16:15 18:15	10:00 12:00 13:45 16:15 18:15	10:00 12:00 13:45 16:15 18:15	10:00 12:00 13:45 16:15 18:15	10:00 12:00 13:45 16:15 18:15	10:00 12:00 13:45 16:15 18:15
JURASSIC WORLD: DOMINION- DUBBING	147	11:00	11:00	11:00	11:00	11:00	11:00
THOR:MIŁOŚĆ I GROM -DUBBING	119	12:00 15:00 17:30 20:00	12:00 15:00 17:30 20:00	12:00 15:00 17:30 20:00	12:00 15:00 17:30 20:00	12:00 15:00 17:30 20:00	11:30 15:00 17:30 20:00
THOR:MIŁOŚĆ I GROM -NAPISY	119	18:30 20:50	18:30 20:50	18:30 20:50	18:30 20:50	18:30 20:50	18:30 20:50
TOP GUN: MAVERICK- NAPISY	131	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45	15:45
KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM							



Echa rekrutacji

Najbardziej popularne kierunki kształcenia w powiecie mińskim to techniki informatyki i mechaniki pojazdów samochodowych. Dużym powodzeniem cieszą się także: techniki hotelarstwa, kucharz oraz fryzjer.

Powiat miński zarządza 10 placówkami oświatowymi, w tym 5 zespołami szkół ponadpodstawowych, liceum ogólnokształcącym, zespołem szkół specjalnych, centrum kształcenia zawodowego i ustawicznego oraz 2 poradniami psychologiczno-pedagogicznymi. W roku szkolnym 2020/2021 w szkołach prowadzonych przez powiat naukę pobierało 5520 uczniów, a w roku szkolnym 2021/2022 - 5557.

Wydział oświaty i promocji co roku przygotowuje plan rekrutacji uczniów do kl. I szkół ponadpodstawowych oraz monitoruje ich przebieg. - Co kilka lat są zbierane informacje z urzędów miast i gmin o liczbie urodzeń. Na przykład dane z 2021 r. pozwalają oszacować liczbę kandydatów na rok szkolny 2036/2037. Analizując dane demograficzne, zauważono, że w ciągu dwóch kolejnych lat (nabór na rok szkolny 2022/2023 oraz 2023/2024) nastąpi znaczny wzrost liczby kandydatów do klas pierwszych - informuje Starostwo Powiatowe w Mińsku Mazowieckim.

W szkołach prowadzonych przez powiat młodzież ma szeroki wybór zawodów i kierunków kształcenia,

w jakich może kontynuować naukę. Obecnie kształci się w 30 kierunkach techników oraz w 17 zawodach branżowej szkoły I stopnia. Najbardziej popularny kierunek w technikum to techniki informatyki. Duża liczba uczniów wybrała również takie zawody, jak techniki logistyki oraz techniki hotelarstwa.

Na poziomie branżowej szkoły I stopnia najwięcej uczniów wybrało specjalizację mechaniki pojazdów samochodowych. Kolejne najbardziej popularne zawody to: kucharz, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie oraz fryzjerstwo.

W roku szkolnym 2021/2022 w szkołach powiatu mińskiego zatrudnienie nauczycieli wynosiło 556,03 etatu. Liczba ta nie uwzględnia nauczycieli przebywających na urlopach macierzyńskich, rodzicielskich, ojcowskich, wychowawczych oraz na urlopach bezpłatnych. Najliczniejszą grupę stanowią nauczyciele dyplomowani.

W 2021 r. minęło 20 lat od dnia, kiedy odbył się pierwszy egzamin na stopień nauczyciela mianowanego, przeprowadzony przez komisję egzaminacyjną powołaną przez zarząd powiatu mińskiego. Przez ten czas w starostwie przeprowadzono postępowania, w wyniku których 318 nauczycieli otrzymało akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. (T.MARK)

Nasze nazwiska (457)

Dyżakowski - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Mimo końcówki „-ski” nie jest szlacheckie. Nie ma go w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” J. Siwika. Mogło powstać nawet w II połowie XIX wieku. Zaborcy wprowadzali wtedy obowiązek posługiwania się przez Polaków stałymi nazwiskami. Panował przy tym duży bałagan (trzy zabory, różne prawa). Wiele osób, głównie pochodzenia chłopskiego, dodawało do swych nazw przyrostek „-ski”, chcąc nosić nazwiska uznawane dotąd za szlacheckie i typowo polskie. Rymut wywodzi nazwisko od imienia *Dyzma*, znanego w Polsce od XVIII wieku. Geneza jego jest niepewna. Prawdopodobnie pochodzi od greckiego „dysmē”, zachód słońca. Pierwotnie miało oznaczać kogoś, kto o zachodzie słońca się urodził. Imię to zawsze było rzadkie. Jak pisze Rymut, od imienia *Dyzma* powstało 27 nazwisk, z których obecnie znanych jest tylko 8. Nazwisko Dyżakowski powstało najprawdopodobniej przez dodanie przyrostka „-ski” do nazwania Dyżak (obecnie w Polsce nie funkcjonuje). Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Dyżakowski posługiwały się w Polsce 54 osoby. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim - 19 i siedleckim - 17. Nazwisko *Dyzma* w 1990 roku nosiło w Polsce 157 osób, *Dysma* - 59.

Pacewicz - według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod redakcją W. Taszyckiego jako pierwszy w 1492 roku w „Kodeksie dyplomatycznym katedry i diecezji wileńskiej” został zapisany Georgios Pacewicz, „Nowogrodziński... capitano”. W XV wieku nazwanie Pacewicz zostało odnotowane w źródłach tylko raz, po raz drugi dopiero w roku 1545. W tym roku w „Spisie urzędników województwa podlaskiego...” został zapisany Chwiedz Pacewicz. W tym samym spisie w roku 1551 byli odnotowani: Jacko Pacewicz, Sienko Pacewicz i Osip Pacewicz. Już w XVI wieku ustalił się stereotyp, wedle którego nazwiska mieszczańskie kończą się na „-ewicz” i „-owicz”. Nazwiska z tymi końcówkami charakterystyczne były dla obszarów dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przyjmowała je także szlachta. Tworzone były w formie odojcowskiej. Nazwisko Pacewicz mógł przyjąć ten, którego ojciec nazywał się Pac. Nazwanie Pac, notowane w źródłach po raz pierwszy w 1371 roku nie ma jednoznacznego rodowodu. Może według Rymuta pochodzić od zdrobnienia imion takich jak *Pakosław* lub *Paweł* albo od słowa *pac* dawniej gatunek szczura. Początkiem nazwania mógł stać się też wyraz dźwiękonaśladowczy wydawany przez upadek na płask czyli klap, *pac*. Na północnym wschodzie Polski znane było imię *Pac*, pochodzące od litewskiego imienia Ipatij lub litewskiego nazwania Pācas. W gwarze znany był dawniej czasownik *pacać*, który oznaczał uderzyć na płask, chlapnąć, klapnąć. Jako szlachta pieczętowali się Pacewicze herbami: Gozdawa, Leliwa, Lilia Lubicz, Nieczuja, Orla, Pół Orla, Radwan, Ślepowron i Trzaska. Majątki mieli głównie w woj. trockim i wileńskim. Nosili nazwisko Pacevičius. Założyli wieś o nazwie Pacewicz w pow. wołkowskim woj. nowogrodzkie. Jak podaje SNWPU, nazwisko Pacewicz w 1990 roku nosiło w Polsce 1147 osób. Najwięcej w dawnym woj. białostockim - 277. W siedleckim - 2 osoby. Nazwiskiem Pac posługiwało się wówczas 1679 osób, z czego w siedleckim - 9.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 8 lipca

Tadeusz Piotr Michalik, 82 lata
Robert Mariusz Mielarczyk, 48 lat
Grzegorz Głowala, 54 lata
Andrzej Tratkiewicz, 58 lat
Stanisław Kędziorek, 80 lat
Irena Poniatowska, 89 lat
Kazimiera Kuźlik, 96 lat
Marianna Moździoń, 75 lat
Józefa Marianna Kosmala, 91 lat
Stanisław Barcikowski, 72 lata
Edward Kotlarski, 72 lata
Alicja Marianna Jakubowska, 71 lat
Bożena Frączek, 54 lata
Ryszard Obłoz, 67 lat

USC w Łosicach

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 4 do 8 lipca

Stanisław Kłopot, 92 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 1 do 8 lipca

Genowefa Łukasik, 84 lata
Wiesław Fornal, 65 lat
Elżbieta Fabisiak, 70 lat
Eryk Wasilewski, 78 lat
Józef Wierzchowski, 74 lata
Jan Kimak, 78 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 2 do 8 lipca

Teresa Zdrada, 86 lat
Janina Teresa Sajdak, 82 lata
Jadwiga Sarnowska, 74 lata
Henryk Kamiński, 84 lata
Kazimierz Bajdak, 60 lat
Kazimierz Jan Pieńkowski, 82 lata
Julianna Wielogórska, 82 lata
Kazimiera Józefa Ducka, 88 lat
Zofia Jastrzębska, 88 lat
Zygmunt Stanisław Solich, 79 lat
Henryk Plak, 80 lat



Tadeusz Kleszko, 89 lat
Józefa Chrzanowska, 73 lata
Bronisława Redes, 93 lata
Jerzy Matczuk, 84 lata
Wojciech Górecki, 68 lat
Irena Helena Kowalczyk, 87 lat
Denis Damian Azzam, 33 lata
Kazimierz Danilczuk, 79 lat
Tadeusz Marian Wyrębek, 72 lata
Janina Henryka Beczek, 81 lat
Bogumiła Saj, 85 lat
Teresa Jolanta Stolarzak, 64 lata
Michał Paweł Gerej, 41 lat
Henryka Maria Ośko, 77 lat
Teresa Henryka Ciborowska, 75 lat
Leszek Tadeusz Szklarski, 76 lat
Janina Małycka, 66 lat
Jan Aleksander Jaczewski, 76 lat
Krystyna Twarowska, 93 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 1 do 7 lipca

Henryk Kosieradzki, 86 lat
Marta Kalata, 90 lat
Henryk Skup, 92 lata
Wiesław Szymanik, 60 lat
Zofia Postek, 71 lat
Jadwiga Ciechowiec, 97 lat
Anna Turows, 87 lat
Helena Tomczuk, 94 lata
Władysława Czarnocka, 91 lat
Stefan Toczyński, 72 lata
Albert Orłowski, 79 lat
Danuta Czarnocka, 88 lat

STYPY

- blisko cmentarza (300 m)
- duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833



WJECHAŁA DO ROWU
5 lipca w **Zwoli Poduchownej** 19-letnia mieszkanka powiatu łukowskiego, kierująca bmw, na łuku drogi nie dostosowała prędkości do panujących warunków na drodze, straciła panowanie nad pojazdem i wjechała do rowu. Kobieta trafiła do szpitala. Pasażerowi nic się nie stało. Kierująca była trzeźwa.

DACHOWAŁ
5 lipca w **Garwolinie** na ulicy **Stacyjnej** 32-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego, kierujący audi, na prostym odcinku drogi zjechał do rowu i dachował. Nie miał uprawnień do kierowania. Był trzeźwy, jednak przeprowadzone badanie analizatorem do wykrywania narkotyków w ślinie dało wynik pozytywny. Pobrano od niego krew do szczegółowych badań.

LIST GOŃCZY ZA ALIMENTY
Do zakładu karnego na 5 miesięcy trafił poszukiwany 49-letni mężczyzna, który nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego. Został zatrzymany w gminie Wilga. Władcy nieumundurowanych policjantów zaskoczył go. Jeszcze tego samego dnia wrócił do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę. (ak)

Gmina Żelechów Zamknięta powiatówka!

Do końca roku będzie zamknięty odcinek drogi powiatowej w Nowym Goniwilku (gm. Żelechów). Powodem jest przebudowa mostu w tej miejscowości. Objazdy wytyczono na drogach gminnych przez Stary i Nowy Goniwilk. (MB)

W Żelechowie Pożegnano kapłana

W Żelechowie odbyła się ceremonia pogrzebowa pochodzącego z tego miasta proboszcza Grabowa Szlachackiego ks. **Janusza Mazurka**. Kapłana żegnało prawie 100 księży, a mszy przewodniczył biskup siedlecki **Kazimierz Gurda**. Asystowali mu biskup pomocniczy **Grzegorz Suchodolski** i dziekan dekanatu żelechowskiego ks. prałat **Eugeniusz Filipiuk**.

Zmarły odszedł po długiej chorobie, w wieku zaledwie 50 lat. Spoczął na żelechowskim cmentarzu. (MB)

BIURO OGŁOSZEŃ
Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, Garwolin (na terenie dworca PKS)
APTEKI
14 lipca — Nadwodna 15 15 lipca — Kościuszki 49 L 16 lipca — Kościuszki 19 17 lipca — Kościelna 2 18 lipca — Kościuszki 23 19 lipca — Nadwodna 13/2 20 lipca — Długa 48

0 powiecie garwolińskim
czytaj na str. 2,

A pan radny mógł sobie usiąść gdzieś, gdzie by nie zarażał...

Nasi, wasi i owacy

Pech chciał, że gdy miała się odbyć jedna z najważniejszych sesji w roku, radny opozycji Marek Chciałowski zachorował. Mógłby uczestniczyć w obradach rady powiatu garwolińskiego online, ale mu nie pozwolono. Opozycja grzmi: to zamykanie nam ust!

Sesja absolutoryjna jest uznawana za jedną z najważniejszych, bo decyduje się na niej o absolutorium dla zarządu i o wotum zaufania. Jest to też czas na dogłębne podsumowanie, często zaciekle dyskusje i uwagi do sposobu rządzenia. To czas, gdy głos opozycji jest słyszalny bardziej niż na co dzień.

— Mogę wiedzieć, dlaczego radny Chciałowski nie ma możliwości uczestniczenia w sesji online? — zapytał radny **Marcin Kobus** chwilę po rozpoczęciu obrad rady powiatu garwolińskiego.

SWOI I NIE SWOI
Przewodniczący rady powiatu **Waldemar Trzaskowski** stwierdził, że w zawiadomieniu dotyczącym obrad nie było informacji o tym, iż istnieje możliwość zdalnego połączenia się. Dodał, że nie tylko radny Chciałowski (były starosta garwoliński) chciał uczestniczyć w sesji absolutoryjnej online, bo poprosili go o to także radni PiS. Im też odmówił.

— Gdyby była możliwość uczestniczenia hybrydowo, to wszyscy by byli traktowani równo i jednakowo. Byłoby to nie w porządku wobec pozostałych, gdybym jednym wyraził zgodę, a innym nie. Dlatego panu Chciałowskiemu też nie wyraziłem zgody. Zapraszałem go, by usiadł sobie gdzieś w miejscu, gdzie by nie zakażał, i problem byłby rozwiązany — powiedział przewodniczący.

Marcin Kobus zwrócił jednak uwagę, że miesiąc temu połączono się podczas sesji online z radną PiS.

— Zawiadomienie o sesji było identyczne jak o dzisiejszej sesji,

czyli że obrady są w trybie stacjonarnym, bez informacji o możliwości uczestniczenia w obradach w trybie hybrydowym. A według mojej wiedzy i wszystkich tutaj obecnych, radna Monika Ochnio uczestniczyła w obradach online i mogła głosować — oznajmił Marcin Kobus i dodał zdenerwowany: — Tworzenie precedensu dla swoich radnych, co jest bardzo no fair. Odbieracie głos opozycji



Radny Marcin Kobus

tylko dlatego, że Marek Chciałowski chciał być odpowiedzialny, bo czuł się źle i nie chciał nas zarażać w obawie, że może ma covid. A wy mu odmówiliście uczestnictwa online, podczas gdy miesiąc wcześniej swojej radnej nie odmówiliście.

Przewodniczący skwitował, że „nie ma swoich i innych radnych, a radni są względem prawa wszyscy jednakowi”.

MATEMATYCZNIE SIĘ NIE ZGADZA
Głos zabrał też starosta **Mirostaw Walicki**.



Łukasz Bogusz

Funduszu Inwestycji Lokalnych, ponad 1,5 mln zł na stację uzdatniania wody z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz 9 mln 595 tys. na modernizację ul. Ogrodowej z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych.

Samorządowców z pewnością cieszą pozyskane pieniądze, ale z drugiej strony trudno oprzeć się wrażeniu, że tak naprawdę to nie oni decydują o tym, jaki będzie zakres inwestycji na ich terenie. Kluczowe decyzje podejmują agendy rządowe i samorządy wyższego szczebla. Nic więc dziwnego, że burmistrz Bogusz gorąco dziękował posłom **Henrykowi Kowalczykowi** i **Grzegorzowi Woźniakowi**, senator **Marii Koc**, członkiniom zarządu województwa mazowieckiego **Janinie Ewie Orzełowskiej** i **Elżbiecie Lanc** oraz staroście garwolińskiemu **Mirostawowi Walickiemu**. (MB)

— Radny Kobus mówi: „naszych, waszych, owakich”. Chcę przypomnieć, że o uczestnictwo online w sesji zwrócili się także radni Marek Kurowski i Kazimierz Sionek. Przewodniczący im odmówił. I też dzwonił w ostatnim momencie. Więc nie rozumiem pana argumentu, że przewodniczący różnicuje „nasi — wasi”. A mówienie, że opozycji od-



Przewodniczący rady powiatu Waldemar Trzaskowski

biera się głos, to nawet matematycznie się nie zgadza, bo odmówiono uczestnictwa w sesji dwóm radnym koalicji i jednemu opozycji.

— No ludzie! Odwracacie kota ogonem! To, co miesiąc temu było dopuszczalne, dzisiaj nie jest. No miejcie litość! Inaczej przewodniczący decyduje względem radnej Ochnio, a inaczej jeśli chodzi o radnego Chciałowskiego — zirytował się Marcin Kobus.

Dyskusję zakończył starosta, twierdząc, że przewodniczący ma większe kompetencje niż zwykły radny, bo może udzielać głosu i go zabierać.

Na sesji nie wyjaśniono, kto pierwszy zadzwonił do przewodniczącego: radny Chciałowski, czy radni PiS. A to miałyby istotne znaczenie.

ODEBRANO GŁOS OPOZYCJI
Co o tym wszystkim myśli sam radny Chciałowski?

Charytatywny festyn Spotkajmy się w Miastkowie

W niedzielę, 17 lipca o godz. 12.00 w Miastkowie Kościelnym rozpocznie się charytatywny festyn „Spotkajmy się w Miastkowie”.

Celem festynu jest pomoc dla wymagającej kosztownego leczenia i rehabilitacji trójki dzieci: **Lilci, Kubusia i Wiktorka**. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji. Na scenie wystąpią: Albik, Menelaos, Bayera, Imperium, Szpilki, Spontan i DiscoBoys. Zaplanowano też wystawę motocykli i sprzętu rolniczego, przejażdżki zabytkowym ciągnikiem i za-



Radny opozycji Marek Chciałowski nie mógł uczestniczyć zdalnie w sesji.

— Byłem chory, więc dzwoniłem do przewodniczącego z prośbą o umożliwienie mi udziału w sesji. Rozmawialiśmy jakieś 20 minut, ale ostatecznie zgody nie było — relacjonuje Marek Chciałowski. — Wcześniej były sesje hybrydowe, choć zawiadomienia o nich wyraźnie wskazywały, że obrady odbywają się stacjonarnie. Więc nie wiem, w czym był problem, żebym uczestniczył online. Może w mojej osobie?

Marek Chciałowski zawsze na obradach zabiera głos. Jest zazwyczaj przygotowany, zadaje pytania, docieka. Nie chce zdradzać, czy miał przygotowane pytania lub przemowę dotyczącą absolutorium i wotum zaufania dla zarządu powiatu. A czy ma żal, że nie dopuszczono go do uczestnictwa w sesji online?

— Trudno mówić o żalu, czy pretensji. Myślę, że jest to odebranie głosu opozycji, a nie mnie. Bo ja stanowię jeden z elementów grupy, która jest związana z PSL. Zamknięto mi usta. Cóż, sesja dzięki temu może była krótsza, ale może i mniej barwna — dodał radny Chciałowski.

Tekst i zdjęcia: **MILENA CELIŃSKA**

W Żelechowie Ufają burmistrzowi

Burmistrz Żelechowa **Łukasz Bogusz** bez problemów otrzymał wotum zaufania i absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Trzeba przyznać, że dostarczył radnym wiele argumentów za tak pomyślnym dla siebie głosowaniem.

W minionym roku przebudowano, między innymi, drogi w: Łomnicy, Nowym Goniwilku, Stefanowie, Starym Goniwilku oraz ulice Kołtątaja i Pałacową w Żelechowie. Zagospodarowano otoczenie wokół Izby Pamięci Ziemi Żelechowskiej, zakupiono samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP Żelechów. Rozpoczęto też przygotowania do priorytetowych inwestycji: budowy oczyszczalni ścieków w Żelechowie, przebudowy ulicy Ogrodowej w tym mieście oraz przebudowy stacji uzdatniania wody w Piastowie i Nowym Goniwilku.

Godne podkreślenia jest, że żelechowska miejsko-wiejska gmina uzyskała duże dotacje ze źródeł zewnętrznych: ponad 12 mln zł na oczyszczalnię z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych i 2,5 mln zł na tę samą inwestycję z Rządowego

Potańcówka w Woli Rębkowskiej Druhowie zapraszają

Trochę zatarły się w pamięci czasy, gdy strażacy regularnie organizowali zabawy wiejskie, zwane przez niektórych „wichurami”. Wyparły je dyskoteki i prywatki w wąskim gronie.

Strażacy z OSP Wola Rębkowska (gmina Garwolin) postanowili

wskrzesić tradycję i zorganizować potańcówkę. Odbędzie się ona **16 lipca** na placu przed remizą (počaszek o **godz. 19.30**), a poprowadzi ją didżej. Druhowie zapewniają, że bufet też będzie obficie zaopatrzony. (MB)

W gminie Stara Kornica nikt nie wiedział, że jest łamane prawo?

Radny straci mandat

Dopiero po trzech latach ktoś się dopatrzył, że wójt Starej Kornicy zatrudnił w gminie radnego (ze swojego komitetu wyborczego). A to ewidentne naruszenie ustawy o samorządzie gminnym. Anonim zrobił swoje.

Radny **Stanisław Maciejuk** (a także sołtys Starej Kornicy) miał się odpłatnie opiekować gminną świetlicą wiejską w Starej Kornicy. Wójt **Kazimierz Hawryluk** podpisał z nim umowę-zlecenie w marcu 2019 roku, a w sierpniu ją rozwiązało. Przez ten czas radny zarobił ponad 9800 zł brutto (wg oświadczenia majątkowego).

Czy nikt nie wiedział, że radny Maciejuk za opiekę nad świetlicą pobierał wynagrodzenie? W poprzedniej



Dariusz Stepczuk
bronił wójta.



Maciej Golwiej: Stanisław Maciejuk to „dobry człowiek”

kadencji ówczesna przewodnicząca rady gminy robiła to nieodpłatnie, społecznie. Ustawa o samorządzie gminnym zakazuje radnym nawiązywania stosunku pracy w urzędzie gminy, w której uzyskali mandat. W przeciwnym razie radny traci mandat.

KOMISJA „ROZDARTA”

Wojewodę powiadomił ktoś o tym anonimowo. Pismo od wojewody z dołączonym donosem trafiło do komisji skarg, a tydzień później w programie sesji znalazł się punkt, dotyczący wygaśnięcia mandatu radnego.

— Wysłuchaliśmy wyjaśnień radnego Maciejuka, który stwierdził, że nie wiedział, iż nie może wykonywać tych czynności (podpisać umowy zlecenia z gminą). Gdyby wiedział, to by nie podpisał żadnej umowy — informował na sesji **Tadeusz Ilczuk**, przewodniczący komisji skarg.

Dodał, że komisja była przeciwna wygaszeniu mandatu. Z pięciu członków komisji trzech było przeciw wygaśnięciu mandatu, a dwóch „za”. Zdenerwowało to sołtysa z Kiełbasek, **Tadeusza Geresza**. — To gmina prawa nie zna? — krzyknął sołtys.

— Gdy na komisji rozpatrywaliśmy tę sprawę, mieliśmy tylko informacje z grubsza. Była opinia prawna, ale nie było dokumentacji potwierdzającej, że radny był zatrudniony — tłumaczył radny **Dariusz Stepczuk** z komisji. — Moim zdaniem, osoba, która proponowała umowę, powinna pouczyć radnego, że jej podpisanie koliduje z mandatem.

PRAWO TO PRAWO!

Wójt Kazimierz Hawryluk stwierdził, że umowę przygotowała pracownica gminy. Ale, jak udało nam się ustalić, pracownica zrobiła to na polecenie wójta. I to wójt podpisał umowę z radnym.

— Dla mnie to jest przykre, że musimy się takimi rzeczami zajmować — stwierdził radny **Maciej Golwiej**. Dodał, że ceni Stanisława Maciejuka, bo „to dobry człowiek”. — Może nie wiedział, że nie wolno mu pracować na rzecz gminy, choć z drugiej strony powinien to wiedzieć, bo jest radnym kilku kadencji. Bardziej dziwi, że nie wiedział o tym pan wójt, a jeszcze bardziej dziwi obsługa prawna gminy. Gdzie ona była? Za co im płacimy? Na komisji skarg dostaliśmy opinię prawnika, ale nie jest w niej napisane czarno na białym, jak jest dokładnie. Ta opinia jest „szara” po to, by jeszcze gorzej wszystko zamotać.

Radny Stepczuk bronił wójta, próbował zwać winę na pracowników urzędu. Podkreślał, że komisja nie widziała dokumentu umowy, mimo że radny Maciejuk przyznał, iż pracował na rzecz gminy. Obecny na sali obrad **Andrzej Hordejuk**, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi „Park” z Wólki Nosowskiej, też zabrał głos.

— Dura lex, sed lex, czyli twarde prawo, ale prawo! — krzyknął i zwrócił się podniesionym głosem do radnego Ilczuka: — Panie przewodniczący komisji, czy gdy została podpisana umowa, to prawo zostało złamane? No zostało złamane! A komisja jest



Andrzej Hordejuk:
Twarde prawo, ale prawo!

przeciw wygaszeniu mandatu! Stosujecie zasadę: nasze prawo, ich prawo? Ja wiem, że to może dobry człowiek, ale gmina popełniła potężny błąd! Nie wiem, kto — czy pracownicy, czy biuro prawne. Ale to radny poczuje ten



Stanisław Maciejuk

błąd! Możecie bronić człowieka, ale nie możecie bronić tej sytuacji!

NIE ROBIĆ PARADOKSU

Przewodnicząca rady gminy **Zofia Szpura** dodała, że choć komisja skarg stwierdziła, by nie wygaszać mandatu, to ona przygotowała uchwałę przeciwną.

— Po to, by nie robić paradoksu, bo w tej sytuacji możemy się wypowiedzieć tylko jednoznacznie. Ja bardzo szanuję pana Stanisława. Dodam, że 24 czerwca złożył pismo, rezygnując z funkcji radnego i sołtysa. Mimo to uchwałę o wygaszeniu mandatu musimy procedować — powiedziała Zofia Szpura.

Na 10 obecnych radnych pięciu było „za” wygaszeniem mandatu i pięciu „przeciw”.

— Uchwała nie została rozstrzygnięta. Dokumenty będą przekazane wojewodzie — skwitowała przewodnicząca.

Stanisław Maciejuk i tak przestał być radnym, bo albo wojewoda podejmie stosowną decyzję, albo zostanie przyjęta jego rezygnacja. Starą Kornicę czekają wybory uzupełniające. Układ sił w radzie bez Stanisława Maciejuka niewiele się zmieni, bo wójt już dawno stracił większość. Odwrócili się od niego radni **Michał Michaluk** i Zofia Szpura. Choć startowali z komitetu wójta, od dawna nie popierają jego sposobu rządzenia gminą, w przeciwieństwie do Stanisława Maciejuka, który radnym był nieprzerwanie od 2006 roku. Zawsze popierał w głosowaniach wójta, nie wdawał się na sesjach w dyskusje, nie zadawał pytań. Był cichym i spokojnym radnym.

Tekst i zdjęcia
MILENA CELIŃSKA



UKRADLI BUTLE Z GAZEM

W okresie od 2 do 4 lipca w **Puczycach** (gm. **Platerów**) nieznanymi sprawcy ukradli 8 napełnionych gazem butli ze stojaka. Właściciel mieszkańiec powiatu bialskiego oszacował straty na 2400 zł.

UDERZYŁA W OGRODZENIE I W IVECO

4 lipca w **Łosicach** 50-letnia kobieta, kierująca renaultem, podczas wymijania samochodu osobowego straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w ogrodzenie posesji, a potem, odbijając się, w nadjeżdżające iveco, którym jechał 31-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego. Kierujący byli trzeźwi i nie odnieśli żadnych obrażeń.

ROWEREM Z PROMILAMI

4 lipca 2022 w **Woźnikach** (gm. **Łosice**) 46-letni mieszkaniec gminy Łosice kierował rowerem, mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

DWÓCH NIEOSTROŻNYCH KIEROWCÓW

6 lipca w **Łosicach** 27-letni kierowca mercedesa zderzył się z dafem, kierowanym przez 37-latkę. Oboje nie zachowali należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wymijania. Kierujący byli trzeźwi. Nie odnieśli żadnych obrażeń. Zostali ukarani mandatami karnymi.

STŁUCZKA

6 lipca w **Łosicach** 63-letni kierowca renault podczas wykonywania manewru wymijania nie zachował należytej ostrożności i uderzył w skodę, kierowaną przez 58-letniego mieszkańca województwa podlaskiego. Kierujący byli trzeźwi i nie odnieśli żadnych obrażeń. Sprawca został ukarany mandatem karnym.

MIAŁ PONAD 1,5 PROMILA

7 lipca w **Rudce** (gm. **Stara Kornica**) 56-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica kierował rowerem, mając ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

RENÓWKĄ Z PROMILEM

8 lipca w **Sarnakach** 68-letni mieszkaniec gminy Sarnaki kierował renaultem, mając ponad 1 promil alkoholu w organizmie. (MC)

BIURA OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe
ul. Rynek 29, wejście od podwórka,
tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2,
pn.-pt. 8.00-16.00,
tel. 504 221 153

0 powiecie łosickim
czytaj na str. 4, 7, 12



Powiat łosicki

Będą usuwać azbest

Ponad 160 tys. zł dostały gminy powiatu łosickiego na usuwanie azbestu.

Pieniądze pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

APTEKI

13-17 lipca — ul. Rynek 1,
tel. 83 357 21 38
18 lipca — ul. Berka Joselewicza 13,
tel. 83 359 03 20
19 lipca — ul. Kolejowa 1B,
tel. 83 359 05 69

Fundusze te otrzymały wszystkie gminy — oprócz Platerowa.

— Większość przyznaných dotacji prawie w całości pokrywa koszty: demontażu, zbierania, transportu oraz unieszkodliwienia odpadów zawierających azbest — słyszymy w WFOŚiGW.

Jak się okazuje, fundusz dodatkowo przekaże Łosicom 50 tys. zł na sadzenie krzewów, pielęgnację drzew oraz stworzenie miejsc legowych ptaków na terenie miasta. (mc)

Mamy to!

— Mamy to! — cieszy się burmistrz Łosic **Mariusz Kućwicz**, informując, że dwa wnioski złożone do Polskiego Ładu zostały zakwalifikowane. Samorząd otrzyma ponad 11 mln 670 tys. zł.

Pierwszy wniosek dotyczy przebudowy dróg gminnych i ulic: Żytniej, Żwirowej, Piaskowej, Czarakowskiej, Wiejskiej, Kasztanowej, Źródlanej, Jabłoniowej, Cichej, Pogodnej, Polnej, Leśnej, Przemysłowej, Czerwonego Krzyża, Berka Joselewicza — Rynek, a także drogi w Niemojkach.

— Łączna długość remontowanych

dróg ma wynieść ponad 5 km. Inwestycję planujemy zakończyć za dwa lata, w październiku — mówi Mariusz Kućwicz.

Koszt przedsięwzięcia oszacowano na 7,3 mln zł. Tylko 365 tys. zł dokładają do inwestycji samorząd Łosic, reszta pochodzi z Polskiego Ładu.

Do drugiego wniosku miało także niewiele dołożyć, bo niecałe 250 tys. zł. To rozbudowa kanalizacji sanitarnej w Niemojkach i modernizacja ujęcia wody w Łosicach przy ul. Szkolnej. Inwestycja ma kosztować prawie 5 mln zł. (mc)



■ APTECZKA DILERA?

Łukowscy policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej oraz kryminalni z Siedlec znaleźli w domu 32-latkę z Łukowa kilkaset gramów amfetaminy i kilkadziesiąt gramów marihuany, a także kilkadziesiąt opakowań różnych leków i preparatów. Mężczyzna nie miał pozwolenia na dopuszczenie do obrotu tych farmaceutyków. Funkcjonariuszom tłumaczył, że wszystkie te środki są na jego wyłączny użytek, ale na jego niekorzyść przemawiał fakt, że w domu odkryto także 50 tys. zł. Mężczyzna usłyszał zarzuty. Za udział w obrocie znaczną ilością narkotyków i złamanie prawa farmaceutycznego grozi mu do 12 lat więzienia. Tymczasem najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie tymczasowym.

■ MIAŁ BYĆ PIERŚCIONEK

Na policję zgłosiła się niedawno 54-latkę z **Łukowa**. W marcu skontaktował się z nią przez internet mężczyzną przedstawiający się jako „Gabriel Viktor”. Pisał, że jest okrętowym inżynierem mechanikiem, a do tego rozwodnikiem szukającym partnerki życiowej. Po kilkudniowej znajomości przedstawił kobiecie zdjęcie pierścionka zaręczynowego dla niej i poinformował, że wysłał paczkę z dużą ilością gotówki. Przesyłka jednak nie dotarła. Dlatego, że, jak tłumaczył mężczyzna, wstrzymał ją operator pocztowy. Ratunkiem miała być wpłata manipulacyjna. „Gabriel Viktor” przekonał łukowiankę, by na wskazane przez niego konto wpłaciła 2,5 tys. zł, a potem jeszcze 5 tys. zł. Następnie rzekomy mechanik oświadczył, że statek, którym płynął, uległ awarii, przez co on utknął na morzu, a firma, która ma go ewakuować, żąda pieniędzy. Poprosił też łukowiankę o pomoc. Zaślepiona miłością kobieta wzięła kilka pożyczek bankowych – 2 razy po 5 tys., a także na 25 tys., 20 tys. i prawie 14 tys. zł. Dopiero wtedy dotarło do niej, że nie otrzyma przesyłki z gotówką, „Gabriel Viktor” nie jest „uwięziony” na statku, a cała historia została zmyślona przez oszustów, którzy w perfidny sposób wyłudziili od niej pieniądze. **(BS)**

Kameralnie z obojem

17 lipca o godz. 19.00 w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego odbędzie się 3. koncert X Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie. Wystąpią oboistka **Magdalena Maniewska** (Gdańsk) oraz organista **Zbigniew Gach** (Słupsk). Wstęp wolny. Koncertu będzie można także wysłuchać na żywo na stronie YouTube Łukowskiego Ośrodka Kultury oraz w Katolickim Radiu Podlasie. **(BS)**

0 powiecie łukowskim
czytaj na str. 12

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4

- Przywilejem dowódcy jest brać odpowiedzialność na siebie - komentuje poseł.

Powołany przez prezesa

Od 1 lipca Sławomir Skwarek jest nowym pełnomocnikiem okręgowym PiS. W Łukowie wywołało to plotki, że „wygryzł” rządzącego dotąd w strukturach powiatowych partii starostę Dariusza Szustka.

30 czerwca w siedzibie Prawa i Sprawiedliwości w Warszawie nominacje od prezesa Jarosława Kaczyńskiego odebrało 94 pełnomocników okręgowych. Znaleźli się wśród nich: **Krzysztof Tchórzewski** (Siedlce), **Maria Koc** (powiaty garwoliński, miński i węgrowski) oraz poseł **Sławomir Skwarek**.

BĘDĄ BLIŻEJ

– Do tej pory było 41 zarządów okręgowych z prezesami (w tym 2 na Lubelszczyźnie). Tyle, ile okręgów w wyborach do Sejmu – tłumaczy poseł Skwarek. – Teraz powołano pełnomocników okręgowych, tyłu, ile jest okręgów senackich. Chodzi o przybliżenie działaczy partii do wyborców. Powołano też tzw. opiekunów województw. W Lublinie jest to **Marek Suski**.

Okręg, którego pełnomocnikiem został poseł Skwarek, obejmuje nie tylko powiat łukowski, ale też: puławski, rycki, lubartowski i Opole Lubelskie. – Ale zarządy powiatowe pozostają w dotychczasowej formie – podkreśla, dementując pogłoski, jakoby „wygryzł” rządzącego łukow-

skimi strukturami starostę **Dariusza Szustka**. – Osoby takie jak ja przejmują jednoosobowo zadania funkcjonujących przed zmianami prezesów okręgu i zarządów okręgów. Przywilejem dowódcy jest brać odpowiedzialność na siebie. Lubię taką odpowiedzialność. Wkrótce dobiórę sobie współpracowników, sekretarza i skarbnika – dodaje.

OBJAZD PO GMINACH

Podstawowym zadaniem pełnomocników ma być przygotowanie partii do nadchodzących wyborów parlamentarnych. Czyli, jak mówi Sławomir Skwarek, zmobilizowanie sporej grupy członków PiS w poszczególnych powiatach. Ale nie tylko.

– Prezes Kaczyński objeżdża Polskę, podobnie premier i ministrowie. Ale nie dotrą do każdej gminy. To więc zadanie pełnomocników okręgowych. Dlatego musiałem przesunąć na inny termin tradycyjną wakacyjną wyprawę rowerową z żoną. Przed wrześniem objadę cały okręg nr 14. Na tych spotkaniach, oprócz propagowania programu Prawa i Sprawiedliwości, będziemy na pewno roz-

Wojcieszków: Biblioteka będzie jak dom kultury

Już za 2 lata siedziba gminnej biblioteki w Wojcieszkowie będzie siedmiokrotnie większa.

Wojcieszkowska księżnica od kilkunastu lat mieści się w budynku przy ul. Kościelnej. – Jest mały (ma 110 m²) i niedostosowany do obecnych potrzeb takiej placówki – mówi o budynku zastępca wójta **Piotr Goławski**. – Przed 3 czy 4 laty próbowaliśmy zdobyć pieniądze na jego drobną rozbudowę. Nawet nam się udało, ale wstrzymaliśmy roboty i szukaliśmy dalej.

Jak się okazuje, skutecznie. Niedawno Gminna Biblioteka Publiczna w Wojcieszkowie otrzymała 2,25 mln zł dofinansowania z resortu kultury i dziedzictwa narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

– To będzie znaczna rozbudowa, bo placówka ma mieć teraz prawie 700 m² – cieszy się wicewójt. – Nowa część zostanie dobudowana z tyłu budynku, bo ze względu na ochronę

konserwatora zabytków nie można ingerować we front od strony ulicy. Co ważne, biblioteka zyska nie tylko nowe powierzchnie, ale i wyposażenie.

Piotr Goławski zdradza, że gmina na księżnicę zmieni też swoją funkcję: – Będzie pełnić rolę domu kultury, podobnie jak biblioteki w Adamowie czy Serokomli. W ramach rozbudowy powstanie nowoczesna sala konferencyjno-wystawowa, która będzie mogła też pełnić funkcje widowiskowe, a także zaplecze multimedialne. Dziś biblioteki opierające się wyłącznie na wypożyczaniu książek to już rzadkość. Nawet obecnie, mimo ograniczeń lokalowych, nasza GBP prowadzi różne działania kulturalne, które spotykają się z zainteresowaniem mieszkańców.

Jak informują władze gminy, prace rozpoczną się już w lipcu i mają potrwać do 2024 r. – Na pewno będziemy się musieli zastanowić nad funkcjonowaniem placówki podczas

Boją się, że im zamkną Przemysłową

Niedawno zadzwonił do nas mężczyzna, który, jak sam mówi, prowadzi biznes przy ul. Przemysłowej w Łukowie. – Zarząd Dróg Powiatowych rozpoczął tam prace budowlane, ale nie wiem, do kiedy potrwają i czy, np. z powodu budowy ronda, ulica zostanie zamknięta w całości. Gdyby tak się stało, klienci nie mogliby dojechać do mojej firmy, więc na pewno bym to odczuł finansowo, nie wspominając, że moi pracownicy też muszą dojeżdżać – mówił.

Jak dodał, przez 3 dni próbował zdobyć odpowiedzi na te pytania w ZDP. – Pani sekretarka cały czas mówiła, że „w tym momencie

nikt nie dysponuje czasem”, bo ma ważne spotkanie albo właśnie wyszedł. No tragedia. Władze Zarządu Dróg Powiatowych nie chcą wziąć na siebie odpowiedzialności, a przecież na Przemysłowej jest nie tylko moja firma, ale są też zakłady mięsne, pralnia, elektromarkety, supermarzet, sklepy spożywcze i dojazd do kościoła – zakończył.

Stanisława Sokoła, dyrektora łukowskiego ZDP, dziwi słowa naszego Czytelnika. – Już 21 czerwca na stronie internetowej starostwa opublikowano komunikat, że dzień później ruszy „Rozbudowa i przebudowa obwodnicy miasta Łuków:



fot. Biuro Prasowe PiS

Sławomir Skwarek odbiera nominację od Jarosława Kaczyńskiego.

liczani z dotychczasowych obietnic – zapowiada poseł.

BRONIĆ MANDATU

Jak się okazuje, w dalszej perspektywie do pełnomocników okręgowych będzie należeć kompletowanie list wyborczych partii. – Wychodzę z założenia, że powinny być obsadzone najlepszymi, najsilniejszymi kandydatami – mówi Sławomir Skwarek. – Zrobię wszystko, by budowanie listy odbyło się bez kunktatorstwa i kolesiostwa. No i przy zachowaniu parytetów, bo co najmniej 33% miejsc ma przyspaść kobietom.



fot. BS

rozbudowy, choćby dlatego, że obejmie adaptację istniejącej części – informuje zastępca wójta. – Niewykluczone więc, że na czas prac przeniesiemy gdzieś bibliotekę. Na razie jednak trudno mówić o szczegółach, bo wiele zależy od wykonawcy i jego harmonogramu robót.

Koszt całej modernizacji ma wy-

nieść 4,184 mln zł. Z budżetu gminy pokryte zostanie 46%. – Wiadomo, że samorządu takiego jak nasz nie stać na całość takiej inwestycji, więc każdą dotację witamy z otwartymi rękami. I będziemy szukać pieniędzy także w innych źródłach. Na szczęście na pokrycie wkładu własnego mamy 3 lata – kończy Piotr Goławski. **(BS)**

tym odcinku. – Może na godzinę czy dwie, kiedy będzie kładziony nowy asfalt – uściśla.

Szef ZDP zaprzecza też, by w sekretariacie łukowianinowi odmówiono informacji w tej sprawie. – Jesteśmy cały czas dostępni, mieszkańcy mogą też dzwonić bezpośrednio na moją komórkę – deklaruje na koniec. **(BS)**

R E - K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

ogłoszenia reklama

Będzie ich coraz więcej...

Jak pomóc seniorom?

Sytuacja życiowa osób starszych w znacznym stopniu wpływa na proces starzenia się – czytamy w mińskim programie wsparcia i aktywizacji seniorów.

O warunkach życia osób starszych mówiono wielokrotnie w mieście, gminie i powiecie mińskim. Zastanawiano się, jak włączyć seniorów – a szczególnie osoby samotne – w życie społeczności, jak do nich dotrzeć i co zrobić, żeby chciało im się wychodzić z domu.

Wanda Rombel, przewodnicząca Miejskiej Rady Seniorów w Mińsku Mazowieckim, tłumaczy, dlaczego trudno jest dotrzeć do osób samotnych. – One po prostu nie chcą tej pomocy. Połączyliśmy w tym celu siły z MOPS, ale co z tego, jeśli pani X nie otworzy drzwi. Nie otworzy, ponieważ się boi, że osoba, która puka do drzwi, ją okradnie – opowiada.

TEŻ BĘDZIEMY STARZY

W ostatnim czasie odbyło się spotkanie rady seniorów z wiceburmistrzem **Elizą Bujalską**. Dyskutowano 3 godziny. Wnioski? – Najczęściej w kontaktach z osobami samotnymi pomagają sąsiedzi, ludzie z bliskiego otoczenia, którzy są im znani. Nikomu innemu nie otworzą drzwi. Kontakt możliwy jest też przez spółdzielnię mieszkaniową. To nowy pomysł, zobaczymy, jak się sprawdzi – mówi Wanda Rombel.

Na terenie Mińska działa 14 organizacji senioralnych. Rada miasta uchwałała program wsparcia i aktywizacji seniorów na lata 2021–25. Czytamy w nim: „sytuacja życiowa osób starszych w znacznym stopniu wpływa na proces starzenia się. Brak aktywności seniorów, którzy często są samotni, nieumiejący poradzić sobie z dzisiejszą rzeczywistością, powoduje potrzebę tworzenia warunków

i możliwości uczestnictwa seniorów w różnych formach aktywności fizycznej, spotkaniach zapewniających osobie starszej poczucie bezpieczeństwa”.

Z diagnozy potrzeb seniorów wynika, że najczęstszą formą spędzania wolnego czasu są dla nich spacer, oglądanie telewizji, czytanie i rozmowy z sąsiadami na ławkach



Burmistrz Mińska Mazowieckiego i Miejska Rada Seniorów

przed blokiem. Ale MOPS stara się aktywizować seniorów. W ubiegłym roku zorganizował zajęcia rekreacyjno-sportowe Nordic Walking oraz zajęcia gimnastyczne z elementami rehabilitacji „Zdrowy kręgosłup”.

W Punkcie Mińskiego Seniora udzielano natomiast bezpłatnych porad prawnych na temat przekazywania własności (dziedziczenie, testamenty, spadki i darowizny), problematyki zadłużenia i spraw mieszkaniowych, na co zwrócić uwagę przy podpisaniu umowy np. z operatorem telefonii komórkowej.

To oczywiście tylko przykładowe

porady i szkolenia, bo było ich znacznie więcej. A teraz, u progu lata, o osobach starszych pomyślał MO-SiR, wprowadzając do grafiku zajęcia sportowo-rekreacyjne dla osób 50+. Zwrócił na to uwagę i pochwalił inicjatywę radny **Jerzy Mróz**. Pozwolił sobie także na pewną dygresję. – Chciałbym, żeby inne jednostki miejskie również poszły w tym kierunku, ponieważ społeczność się starzeje i my też kiedyś będziemy starzy – powiedział na sesji rady miasta.

BRAK KOMPETENCJI CYFROWYCH

W gminie Mińsk Mazowiecki nie było dotąd wielu inicjatyw dla seniorów. Ale w ubiegłym roku to się zmieniło. Przeprowadzono konsultacje i zapytano mieszkańców, czy potrzebny jest gminny klub seniora. Udostępniono blisko 2 tys. ankiet. – Odpowiedzi udzieliło 120 mieszkańców – mówi sekretarz gminy **Jolanta Damasiewicz**.

W większości seniorzy pisali, że nie ma miejsca, w którym mogliby się spotykać i realizować pasje. A bardzo by chcieli, nawet dwa razy

w tygodniu. Kwestionariusz okazał się przydatny, ułatwił określenie zajęć i aktywności preferowanych przez osoby starsze. Najchętniej wymieniano: programy zdrowotne, porady dietetyczne oraz zajęcia ruchowe, zajęcia kulinarne, ogrodnicze, fizjoterapeutyczne i informatyczne. Radni zapoznali się z wynikami ankiet i podjęli decyzję o złożeniu wniosku do rządowego programu „Senior+”. Jeszcze w tym roku powstanie Klub Seniora.

20% POWYŻEJ SZEŚCZDZIESIĄTKI

W Mrozach Klub Seniora „Pogodni” powstał w 2019 r. Siedzibę ma w gminnej bibliotece, gdzie seniorzy mają do dyspozycji: dużą klimatyzowaną salę, zaplecze kuchenne oraz miejsce na biuro. Na koniec 2021 r. klub, przy którym działa chór Barwy Jesieni, liczył ok. 100 członków. W ubiegłym roku, mimo pandemii, nie ograniczył znacznie działalności. Odbyło się 27 spotkań (w tym 5 spotkań tematycznych: 2 z psychologiem, 1 z rehabilitantem, 1 z dietetyczką oraz jak ćwiczyć pamięć i radzić sobie ze stresem).

– Biorąc pod uwagę, że osoby w wieku powyżej 60 lat stanowią obecnie już jedną piątą mieszkańców gminy, a trend demograficzny wskazuje, że będzie ich więcej, konieczne jest zaplanowanie działań, które poprawią sytuację i komfort życia seniorów – tłumaczy burmistrz **Dariusz Jaszczuk**. I trzeba przyznać, że za słowami idą czyny. W połowie ubiegłego roku ruszyła budowa Domu Opieki Senioralnej w Lipinach. Projekt przewiduje wybudowanie na bazie budynku po szkole podstawowej lokali socjalnych dla osób o specjalnych potrzebach wraz z domem dziennego pobytu dla seniorów.

TOMASZ MARKIEWICZ

Rok z nadwyżką

Wójt Krzysztof Kalinowski i jego współpracownicy wiedzą, w jaki sposób pozyskiwać pieniądze. W 2021 r. do gminy wpłynęło 20,7 mln zł.

Radni udzielili absolutorium wójtowi gminy Dębe Wielkie za wykonanie budżetu za rok 2021.

Ubiegły rok zakończył się dużą nadwyżką w wysokości 10,8 mln zł, co było spowodowane wpływem subwencji i dotacji, które wpłynęły na konto gminy przed sylwestrem. Wójt i jego współpracownicy wiedzą, w jaki sposób pozyskiwać pieniądze z zewnątrz – w 2021 r. było to 20,7 mln zł. Dochody gminy wyniosły 73,043 mln zł (podatki i opłaty lokalne 13,29 mln zł), a wydatki 62,16 mln zł. Najwięcej pieniędzy przeznaczono na oświatę i wychowanie – 21,56 mln oraz na pomoc i opiekę społeczną – 22,63 mln zł.

Dług na koniec roku wyniósł 28,5 mln zł (spadek zadłużenia o 2,6 mln zł). Procentowy wskaźnik zadłużenia do dochodów wykonanych spadł do 38,96%.

ZAMELDOWANI I KUFERKI

Optymizmem napawają również dane demograficzne. W gminie jest zameldowanych na stałe 10 575 mieszkańców (o 173 więcej niż

w 2020 r.) oraz 142 na pobyt czasowy. W systemie gospodarowania odpadami komunalnymi zarejestrowano 10 749 osoby (o 363 więcej niż w analogicznym okresie 2020 r.). – Tak duży wzrost jest efektem pracy urzędników, wyszukujących tych, którzy do tej pory się nie zarejestrowali, unikając opłat za odpady. Osoby te są zywane do uregulowania należności do 5 lat wstecz – informuje urząd gminy.

Do stałego rejestru wyborców jest wpisanych 8 183 mieszkańców. Kartę Dużej Rodziny ma 1 980 osób. Od 2016 r. samorząd funduje zameldowanym w gminie niemowlętom dostosowane do wieku materiały edukacyjne z języka angielskiego – pakiety płyt i książeczek. W 2021 r. wydano 27 kuferków edukacyjnych.

– Nie był to łatwy okres w pracy naszego samorządu – podsumowywał 2021 r. Krzysztof Kalinowski. – Pandemia zrobiła swoje, pogorszyła się sytuacja ekonomiczna kraju. Mimo to udało nam się wykonać zaplanowane zadania. Jedne inwestycje już zakończono, drugie rozpoczęto.

NOWY ROK, NOWE INWESTYCJE

Na inwestycje wydano 6,595 mln zł. A co w tym roku? Bardzo pracowite były dwa ostatnie miesiące. W maju w sołectwie Dębe Wielkie Wschód otwarto plac zabaw przy ul. Osucha. Jeszcze

na ten rok zaplanowano tam urządzenie zieleni i zasadzenie drzew. W czerwcu otwarto kolejny plac przy ul. Kościelnej w Dębem Wielkim. Ta budowa została dofinansowana – ponad 76 tys. zł ze środków unijnych (ponad 50% kosztów). – Plac zabaw zlokalizowano bezpośrednio przy wybudowanej w ubiegłym roku siłowni zewnętrznej. To pozwala na uprawianie rekreacji przez rodziców, którzy mają widok na bawiące się dziecko – zwraca uwagę wójt.

Otwarcie trzeciego placu zabaw, przy Gminnym Przedszkolu w Dębem Wielkim, nastąpi wczesną jesienią. Umowa z wykonawcą została już podpisana, w wakacje ruszą prace budowlane. – Po dwóch nierozstrzygniętych przetargach dopiero w trze-



Krzysztof Kalinowski fot. arch.

cim podpisałem umowę na budowę 19 km sieci wodociągowej i 7,5 km kanalizacyjnej w Dębem Wielkim, Olesinie i

Kątach Goździejskich – informuje wójt. – Budowa potrwa do wiosny następnego roku. Inwestycja została dofinansowana ze środków programu

Polski Ład, z którego gmina pozyskała ponad 9 mln zł.

Również z tego programu gmina ma 10,5 mln zł wsparcia – 7 mln zł na budowę sieci kanalizacyjnej i rozbudowę oczyszczalni ścieków oraz 3,5 mln zł na kompleksową przebudowę ul. Polnej w Dębem Wielkim na odcinku od ul. Armii Krajowej do ul. Południowej. Obie inwestycje będą realizowane przez najbliższe dwa lata.

Powoli dobiega też końca rozbudowa Szkoły Podstawowej w Górkach. – Planujemy uroczystość otwarcia rozbudowanego budynku 29 sierpnia, żeby dzieci mogły rozpocząć naukę z początkiem nowego roku szkolnego – zapowiada wójt.

TOMASZ MARKIEWICZ



NIE UDZIELIŁA PIERWSZEŃSTWA

5 lipca w **Mińsku Mazowieckim** na ul. Kościelnej wjeżdżająca na rondo 64-letnia kobieta, kierująca oplem, nie udzieliła pierwszeństwa 58-letniemu kierowcy motoroweru Piaggio. Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

FAŁSZYWA INWESTYCJA

Policjanci z mińskiej komendy wyjaśniają okoliczności oszustwa, którego ofiarą padł mieszkaniec gminy **Latowicz**. Na portalu internetowym znalazł on ogłoszenie o intratnej inwestycji kapitałowej. Podał swój telefon, na który za kilka dni zadzwonił mężczyzna z konkretnymi wskazówkami, jak założyć platformę inwestycyjną. Oszust przysyłał różne linki do zainstalowania. Nieuczciwy doradca polecił także instalację programu, który dał mu kontrolę nad komputerem mężczyzny oraz nad danymi do logowania w bankowości internetowej. Dysponując hasłami, dokonał transakcji na ponad 90 tys. zł.

SPOWODOWAŁ KOLIZJĘ

5 lipca na **ul. Tuwima** kierujący hondą spowodował kolizję. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu blisko promil alkoholu.

NIETRZEŻWY ROWERZYSTA

7 lipca w **Starym Koniku** policjanci zatrzymali rowerzystę, który w wydychanym powietrzu miał ponad 2,2 promila alkoholu. Został ukarany mandatem.

UDERZYŁA W SŁUP

7 lipca w **Sulejówku** na **ul. Dąbrowskiego** kierująca oplem straciła panowanie nad samochodem na prostym odcinku drogi i uderzyła w przydrożny słup energetyczny. Poszkodowana trafiła do szpitala. Była trzeźwa.

NIETRZEŻWY NA HULAJNODZE

10 lipca policjanci zatrzymali do kontroli jadącego na hulajnodze mieszkańca **Mińska Mazowieckiego**. Mężczyzna miał ponad 0,5 promila w organizmie. Został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. zł. **(ak)**

Nietrzeźwa i dzieci

9 lipca w miejscowości Zglechów (gm. Siennica) policjanci zauważyli jadące slalomem auto. Zatrzymali je do kontroli. Siedząca za kierownicą 42-letnia kobieta miała ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie. Wiozła troje dzieci: dwie dziewczynki w wieku 5 lat i 12-latkę. Zatrzymano jej prawo jazdy. **(ak)**

APTEKI

13 lipca - Piłsudskiego 32
14 lipca - Widok 2/4
15 lipca - Cicha 12/55
16 lipca - Kościuszki 14/U-2
17 lipca - 11 Listopada 5
18 lipca - Stary Rynek 1
19 lipca - Kościuszki 2
20 listopada - Konstytucji 3 Maja 7

0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 2, 3, 13





WESZLI DO FIRMY

W nocy z 7 na 8 lipca w **Zbuczynie** nieznanymi sprawcami wyłamali drzwi wejściowe w jednej z firm i weszli do środka. Ukradli jednostkę centralną komputera z zapisaną tam dokumentacją firmy oraz 20 tys. zł.

PIJANY ZATRZYMANY

9 lipca w **Stoku Wiśniewskim** policjanci zatrzymali 38-letniego mieszkańca gminy Skórcz, który kierował oplem, mając w wydychanym powietrzu 1,6 promila alkoholu.

PRAWIE SIĘ UDAŁO

8 lipca do mieszkanki Siedlec zadzwonił mężczyzna, który podał się za pracownika jednego z banków i usiłował wyłudzić od niej dane potrzebne do zalogowania się na rachunek bankowy. Na szczęście do kradzieży nie doszło.

I PODOBNE

40-letni mieszkaniec Siedlec zgłosił policji, że skontaktował się z nim mężczyzna podający się za doradcę giełdowego. Namówił go do zainwestowania 1 tys. zł oraz zdobył zdjęcie jego dowodu osobistego, jak również numer karty bankomatowej. Pieniądze przepadły, a 40-latek musiał zastrzec swoje dane w banku.

SZYBKO ZAPŁACIŁ

Siedleccy policjanci zatrzymali mężczyznę, który miał odbyć karę 30 dni aresztu, bo nie zapłacił grzywny w wysokości 1,5 tys. zł. Mężczyzna uiszczył wszystkie należności już po zatrzymaniu i został zwolniony.

NIE STAWIŁ SIĘ

10 lipca policjanci z Mokobód zatrzymali 42-letniego mieszkańca tej miejscowości, wobec którego prokuratura wydała nakaz doprowadzenia. Mężczyzna spędził „pod opieką” policjantów kilkadziesiąt godzin. Doprowadzono go na komisariat w celu wykonania czynności procesowych.

I ZNOWU...

23-letnia mieszkanka Siedlec zgłosiła policji, że została oszukana, gdy chciała kupić towar na jednym z internetowych portali. Osobie sprzedającej podała dwa kody BLIK, a wtedy kontakt się urwał, przy czym z jej konta zniknęło 280 zł. (jj)

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str. 1, 2

Laptopy dla dzieci



fol. Aga Król

Gmina Siedlce przekazała dzieciom laptopy z oprogramowaniem do nauki zdalnej. W ramach projektu Cyfrowa Gmina samorząd otrzymał

Ze starostą siedleckim Karolem Tchórzewskim rozmawia Justyna Janusz.

Budowa spalarni jest bez sensu

Jedenaście samorządów z powiatu siedleckiego założyło związek Zielone Gminy. Jego zadaniem jest rozbudowa składowiska odpadów na działce, którą gminy otrzymały od starostwa powiatowego. Mówi się też o budowie spalarni odpadów. Tymczasem prezydent Siedlec zabiega o budowę takiej instalacji w mieście. Czy budowa dwóch spalarni w niedalekiej odległości ma sens? I czy spalarnia to kierunek, w którym powinny iść samorządy?

■ Zgodnie z umową o przekazanie działki, gminy zrzeszone w związku muszą wybudować na niej instalację do przetwarzania odpadów w terminie do 2026 roku. Czy będzie to spalarnia?

- Nie jestem zwolennikiem budowy spalarni. Uważam, że jest to inwestycja bezsensowna, to wyrzucanie pieniędzy w błoto. W 2035 roku aż 65% masy śmieciowej będzie musiało podlegać recyklingowi. Przy tym założeniu budowa spalarni jest czymś szalonym.

■ Argumentuje się, że to konieczność, bo wkrótce nie będzie co robić ze śmieciami.

- Już teraz w spalarni odpadów w Kopenhadze dwie z czterech linii produkcyjnych są zamknięte. Bo nie ma odpadów. Podobnie jest w Hamburgu. Według aktualnych norm 55% śmieci ma podlegać recyklingowi, w roku 2030 ma to być 60%, a w roku 2035 aż 65%. Czyli masa śmieci, które będzie można spalić w tego typu

instalacjach, będzie się zmniejszała.

■ Koszt budowy spalarni w Siedlcach szacowano na ok. 120 mln zł.

- To raczej od 130 do 160 mln zł. Koszty kwalifikowane, na pokrycie których można złożyć wniosku do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, to 130 mln zł. Miasto może dostać 65 mln zł dotacji, 30 milionów musi wyłożyć z własnego budżetu, a na kolejne 65 mln zł musi wziąć pożyczkę. Oprocentowaną. Przy obecnym oprocentowaniu łatwo policzyć, że tylko w pierwszym roku trzeba będzie spłacić 5 mln zł odsetek i ponad 4 mln rat kapitałowych. A gdzie amortyzacja? Gdzie koszty działania? Nie wiem, czy ktoś to liczy. Wtedy dopiero mieszkańcy przekonają się, jak drogi będzie odbiór śmieci.

■ Ale właśnie dzięki spalarni śmieci w mieście ma być taniej.

- Przy dzisiejszej cenie śmieci, ZUO, które jest spółką miejską, miało

w 2020 roku 800 tys. zł zysku, a w roku 2021 już 1,8 mln zł zysku. Widać, że firma świetnie sobie radzi, więc żadne podwyżki nie są potrzebne. Spalarnia, aby wyjść na zero, pochłonie rocznie ok. 18 mln zł. To koszty spłaty kredytu, amortyzacji, zatrudnienia pracowników, utrzymania bieżącego. To będą płacili mieszkańcy miasta. W dodatku nie wiemy, czy będą tu palone śmieci z Siedlec. W Rzeszowie jest zlokalizowana spalarnia PGE Energia Ciepła, ale miasto nie oddawało tam w zeszłym roku odpadów, korzystało z innej instalacji, gdzie były niższe stawki. W Siedlcach też możemy palić odpady, chociażby z innych miast.

■ Czy pan zniechęca związek Zielone Gminy do budowy spalarni?

- Cały czas twierdzą, że to bezsensowna inwestycja. I w Woli Suchożebrskiej, i w Siedlcach. Gdyby spalarnia powstała w Woli, to trzeba z niej odprowadzać ciepło, czyli wpiąć się do systemu ciepłowniczego w Siedlcach. Budowa 6-7 kilometrów instalacji ciepłowniczej do Siedlec jest ekonomicznie nieuzasadniona.

■ Prezes PEC Marzena Komar jest zwolenniczką lokalizacji spalarni w Siedlcach.

- Wiem. Widziałem jej wpisy na Facebooku. Pani prezes mieszka w gminie Suchożebrzy...

■ Siedleccy radni PiS twierdzą, że na temat budowy spalarni powinni się wypowiedzieć mieszkańcy Siedlec w referendum.



Karol Tchórzewski fot. AK

- Oczywiście! Mieszkańcy gminy także, bo przecież spalarnia miałaby powstać na terenie PEC, czyli niespełna kilometr od Ujrzanowa czy Stoku Lackiego. Wszyscy, którzy mieszkają 2 km od instalacji, powinni móc się wypowiedzieć. A na początek potrzebne są konsultacje społeczne i akcja informacyjna. Mieszkańcy nie mają pojęcia o budowie spalarni śmieci. Prezydent Andrzej Sitnik podjął decyzję o jej budowie jednoosobowo. Poza tym instalacja ma mieć 6 MW mocy cieplnej, a zapotrzebowanie na ciepło w Siedlcach w okresie letnim to ok. 10 MW. Czyli jej moc jest za mała jak na Siedlce i konieczne będzie korzystanie przez cały rok z innego źródła. Jakie ono będzie i jakie będzie generowało koszty, tego nikt nie mówi. ■



fol. PXHere

w których bocian wpadł do kabiny samochodu ciężarowego, strząsał szybę i tylko dzięki temu, że kierowca jechał wolno, udało się uniknąć nieszczęścia. (jj)

Powiat siedlecki

Uważajcie na młode bociany!

Grupa EkoLogiczna zakończyła obrączkowanie bocianów na terenie powiatu siedleckiego. W ciągu ośmiu dni zaobrączkowano 508 młodych oraz 2 dorosłe bociany (tym założono nadajniki).

Członkowie Grupy Ekologicznej, która od lat zajmuje się bocianami w naszym regionie, zwracają uwagę, że młode bociany opuszczają teraz gniazda, uczą się latać. Nie-

stety, giną pod kołami samochodów. Dzieje się tak w miejscach, w których gniazda są położone przy ruchliwych drogach albo tam, gdzie żerowisko sąsiaduje z trasą.

- Schemat jest najczęściej ten sam – informuje Grupa EkoLogiczna. - Młody bociek niefortunnie ląduje na drodze lub spaceruje po pierwszym locie na poboczu, nieświadomy zagrożenia. Szybko jadący samochód spłoszy ptaka,

ale ten nie zdąży uciec. Następuje uderzenie i młody, który przebywał w gnieździe ponad 2 miesiące, ginie.

Co roku na terenie powiatu siedleckiego dochodzi do około 10 takich przypadków.

- Taka śmierć to ewidentna strata dla przyrody, ale też zagrożenie dla ludzi – mówią członkowie Grupy Ekologicznej. - Ważący około 4 kg ptak może spowodować spore szkody. Notowaliśmy już przypadki,

W Dziewulach już nie będą zdzierać kolan...

Już niedługo rozpocznie się przebudowa boiska przy szkole podstawowej w Dziewulach (gm. Zbuczyn). W tej chwili jest asfaltowe, a po modernizacji zyska nawierzchnię syntetyczną. Będzie nie tylko nowocześniejsze, ale przede wszystkim bezpieczniejsze - sporą różnicę robi upadek na asfalt lub na nawierzchnię syntetyczną.

Gmina Zbuczyn zdobyła dotację z programu „Mazowsze dla Sportu”. Do pozyskanych 300 tys. zł dołoży 100 tys. z własnego budżetu. W ramach inwestycji zostaną zakupione również nowe bramki i siatki. Dzięki temu

w Dziewulach będzie można również pograć w tenisa. - Bezpieczeństwo jest bardzo ważne, ale mamy nadzieję, że nowe boisko zachęci mieszkańców do większej aktywności fizycznej – mówi wójt gminy Zbuczyn, **Hubert Pasiak**.

Wójt podpisał również umowę na dotację do modernizacji kotłowni w strażnicy w Zbuczynie. Ma ona kosztować 60 tys. zł. Połowa kwoty będzie pochodziła z budżetu województwa mazowieckiego, a druga z budżetu gminy. W tej chwili strażnica jest opalana miazem węglowym. Po przebudowie ma być opalana ekogroszkiem. Będzie bardziej ekologicznie i mniej

uciążliwie dla strażaków, którzy w sezonie grzewczym pełnią dyżury w kotłowni. Codziennie jeden z druhów musi iść napalić w piecu.

Dobre wiadomości popłynęły również do mieszkańców wsi Zdany i Łęcznowola. W obu z nich zostaną przebudowane drogi. W Zdanach remont będzie kosztował 400 tys. zł (gmina otrzymała 100 tys. dotacji), a w Łęcznowoli 284 tys. zł (84 tys. zł dotacji). - Droga w Łęcznowoli jest w tej chwili najgorsza ze wszystkich naszych gminnych dróg, więc wkrótce się to zmieni – dodaje Hubert Pasiak. (jj)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05; DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20, Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
MARGUS - Marzena Gustolek, tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka

ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

W Sokołowie Podlaskim powstanie...

Elektrociepłownia przyszłości

W Sokołowie Podlaskim do końca 2023 r. powstanie pionierska elektrociepłownia. Dzięki połączeniu technologii biogazu oraz pomp ciepła udział OZE w produkowanej energii przekroczy 95% – informuje Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Pozytywną ocenę NCBR uzyskało 10 projektów z całej Polski. Za najlepszą uznano propozycję „Bezpieczna i Czysta Energia dla Sokołowa”, opracowaną przez konsorcjum: ECN Spółka Akcyjna, Energotechnika sp. z o.o., Instytut Certyfikacji Emisji Budynków sp. z o.o., Biogas East sp. z o.o. oraz Przedsiębiorstwo Usług Inżynieryjno-Komunalnych Spółka z o.o.,

Akt inauguracji projektu „Elektrociepłownia w lokalnym systemie energetycznym” podpisano w sokołowskiej Cukrowni. Prezes spółki ECM, lidera konsorcjum, a zarazem przewodniczący zespołu projektowego **Maciej Wąż**, nawiązując do urządzeń w dawnej cukrowni, zwrócił uwagę, że w historii techniki pierwsza była właśnie energetyka rozproszona i lokalne elektrownie. – Zaczęło się od turbin, zapór wodnych, gdzie generowano prąd – mówił. Dopiero później nastąpiła era energetyki konwencjonalnej, sieciowej. Energetyka wraca więc poniekąd do swoich źródeł.

Celem przedsięwzięcia, które w ciągu kilkunastu miesięcy powstanie w Sokołowie Podlaskim, jest budowa systemu ciepłowniczego, zasilanego niemal w 100% z energii odnawialnej (bez spalania biomasy) oraz integracja lokalnych odnawialnych źródeł energii i elektrociepłowni w bezpieczny i efektywny system. Sokołowski pomysł ma stać się rozwiązaniem modelowym.

WZÓR DLA INNYCH

– Nie warto byłoby tego robić, gdyby miało się to pojawić tylko w jednym miejscu. Dlatego wymarzyliśmy sobie, że to, co tu stworzymy, będzie standardem – mówił **Robert Szlęzak**, dyrektor projektu. Inne samorządy będą mogły korzystać z wypracowanych w Sokołowie Podlaskim rozwiązań.

– Projekt musi być zrealizowany do końca 2023 r. Biorąc pod uwagę różnego rodzaju procedury administracyjno-prawne, czasu mamy bardzo mało – przyznał Wąż.

Konsorcjum, gdy już powstanie elektrociepłownia, planuje utworzenie centrum badawczo-rozwojowego, centrum edukacyjnego oraz rozpowszechnianie sokołowskiego systemu jako „Złotego Standardu Ciepłownictwa Powiatowego”.

CZYSTA ENERGIA

– Gratuluję pomysłowi i realizacji – mówił wicepremier, minister rolnictwa **Henryk Kowalczyk**. – Powracamy do energetyki rozproszonej ze względów bezpieczeństwa, ale także dla wykorzystania odnawialnych źródeł energii. W przypadku energetyki odnawialnej największym problemem była zawsze stabilizacja dostaw energii.

Jak mówił, fotowoltaika rozwija się w Polsce w szybkim tempie, ale nie jest to do końca rozwiązanie stabilne (nie zawsze świeci słońce). To samo dotyczy energii z wiatraków. – Dlatego właśnie ważne jest uzupełnienie tych źródeł. Sprzężenie ich z biometanem z biogazowni jest bardzo dobrym rozwiązaniem – uznał wicepremier.

Ekonomiczny sukces przedsięwzięcia zapewnią kogeneracja, gdyż energia elektryczna jest najłatwiejsza do przesyłania i sprzedaży. Wicepremier zwrócił też uwagę na wykorzystanie bioodpadów do produkcji energii. – Ten element ma przyszłość: wykorzystanie odpadów rolniczych, ale nie tylko rolniczych. Wiemy, jak wielkie problemy mają duże miasta z bioodpadami. Biogazownia jest idealnym miejscem, by takie odpady spożytkować. Nie tylko nie dopłacać do ich utylizacji, ale jeszcze na tym zarabiać – mówił. – Będziemy mieli czystą energię, dobre środowisko i ekonomiczne podstawy do dobrego funkcjonowania oraz tanią energię dla Sokołowa Podlaskiego i okolic. Życzę sobie, by tak było w każdym powiecie.

– Dla mieszkańców Sokołowa Podlaskiego jest ważne, by mieć ciepło w domu i by to ciepło było tanie. A jak będzie czyste powietrze, to wszyscy będziemy zadowoleni – stwierdził

wiceminister zdrowia, senator **Waldemar Kraska**.

Jak mówił poseł **Krzysztof Tchórzewski**, jeśli chodzi o energetykę odnawialną, to w Polsce, pod względem zainstalowanych mocy, wykonano zadania, które UE planowała na rok 2025. – Idziemy więc bardzo szybko do przodu. Bierze się to z dużego zaangażowania społeczeństwa – przyznał były minister energii. Jeszcze kilka lat temu działało 150 tys. domowych urządzeń do produkcji energii elektrycznej. Dzisiaj jest ich już 1,1 mln, a ogólna moc fotowoltaiki w Polsce to 9 GW.

znajdują się źródła tej energii, tym lepiej. Także do poziomu najbardziej lokalnego. To dobry kierunek ze względu na bezpieczeństwo – przekonywał wojewoda mazowiecki **Konstanty Radziwiłł**. Zwrócił również uwagę na aspekt ekonomiczny przedsięwzięcia (w projekt zaangażowano kilkadziesiąt milionów złotych) – Nie jest bez znaczenia, ile to wszystko kosztuje i czy się opłaca – mówił. – Nawet jeśli ten projekt jest nowatorski, to wszystko wskazuje na to, że powtórzenie go w innych miejscach będzie się opłacać. Nie od parady partnerem tego projektu jest Narodowe Centrum

Badań i Rozwoju, a więc w założeniu chodzi o wytworzenie pewnego wzorca. Chodzi również o rozwój nauki w Polsce. To wspaniałe, że się dzieje to także tutaj, daleko od metropolii.

Wojewoda chwalił współpracę różnych środowisk, które doprowadziły do powstania przedsięwzięcia. – Zbudowanie takiego konsorcjum, przygotowanie takiego wniosku to naprawdę mistrzostwo świata. Serdecznie gratuluję! – mówił.

Senator **Maria Koc** zaproponowała, by projekt przygotowany dla Sokołowa Podlaskiego został zaprezentowany na posiedzeniu senackiej komisji gospodarki narodowej i innowacyjności. – Bo warto o nim mówić jako o projekcie modelowym, do wykorzystania przez inne miasta – zachęcała senator.

– Wierzę, że Sokołów Podlaski zostanie

drogowskazem dla ciepłownictwa w Polsce – uznał dyrektor działu rozwoju NCBR, **Wojciech Racięcki**. Jak mówił, mogą być tu sprawdzane również inne pomysły.

– Widzę, że pan dyrektor chce stworzyć z naszego miasta takie miasto modelowe. Jesteśmy „za”! – zapewnił prowadzący konferencję w Cukrowni, prezes sokołowskiego PUiK, **Zbigniew Bocian**. – Jeżeli będziecie nas wspierać finansowo, chętnie zrealizujemy wszystkie projekty, jakie ogłosicie.

DARIUSZ KUZIĄK



fot. arch. UM Sokołów Podlaski

Gości konferencji inaugurującej projekt powitał burmistrz Sokołowa Podlaskiego Bogusław Karakula.

A jeśli dojdą do tego małe przydomowe wiatraki i magazyny energii, to możemy mieć w Polsce, jak mówił poseł, jeden z najbardziej stabilnych systemów energetycznych w Europie. Gratulował burmistrzowi Bogusławowi Karakuli i sokołowskiemu samorządowcom. – Być może będziecie prekursorami dobrych rozwiązań, które zaspokoją bardzo ważne oczekiwania – zakończył były minister energii.

ILE KOSZTUJE, I CZY SIĘ OPŁACA

– Im bardziej sprowadzimy produkcję energii do miejsc, w których

ny **Marcin Dorociński**, przygotowanie mieszkających na dworcu bezdomnych do meczu o mistrzostwo. Wcale nie są bez szans...).

I to nie koniec! – W pogodne piątki do końca sierpnia na rozkwieconym Trawniku Coolturalnym czekać będą kolorowe leżaki i dawka świetnego, polskiego kina pod chmurką, a wy zabierzcie ze sobą kocyki i dobrą energię! – zachęca SOK.

Początek wszystkich seansów „Kina na Trawniku”: o godz. 21.30. (DK)



LAND ROVEREM W TOYOTĘ

5 lipca w **Sokołowie Podl.** na ul. **Bosco** kierowca land rovera, znajdujący się poza drogą publiczną, podczas manewru cofania nie zachował należytych środków ostrożności i doprowadził do zderzenia z toyotą. Kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem.

OKOŁO PÓŁNOCY

6 lipca około północy w **Skrzeszewie** policjanci z posterunku w Repkach zatrzymali do kontroli drogowej pojazd marki Volkswagen, którym kierował 32-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Okazało się, że mężczyzna ma dwa promile alkoholu w organizmie. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.

WYCZULI WOŃ ALKOHOLU

8 lipca w **Karlusinie** (gm. **Sokołów Podlaski**) policjanci z wydziału ruchu drogowego zatrzymali do kontroli forda, którym kierował 40-latek. Policjanci wyczuli od kierującego woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że miał on ponad dwa promile alkoholu w organizmie. O losie mężczyzny będzie decydował sąd. (DK)

Masz kapełę? Wystąp! Zaproszenie do konkursu

Wójt gminy Jabłonna Lacka oraz Gminny Ośrodek Kultury w Jabłonninie Lackiej zapraszają zespoły i kapele ludowe do udziału w V Regionalnym Konkursie Zespołów i Kapel Ludowych.

Konkurs odbędzie się **14 sierpnia** podczas Biesiady Podlaskiej w Jabłonninie Lackiej. Regulamin konkursu i karty zgłoszeń są dostępne **od 11 lipca** na stronie internetowej GOK Jabłonna Lacka. (DK)

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 2



APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

W piątkowe wieczory przed SOK Kino na Trawniku

„Ja w ogóle nie lubię chodzić do kina. A szczególnie nie chodzę na filmy polskie” – mówił inżynier Mamoń w „Rejsie”. Sokołowski Ośrodek Kultury zupełnie nie przejmując się opiniami inżyniera: „nuda... niedobre dialogi... brak akcji...”. W wakacyjne piątkowe wieczory zaprasza na „Kino na Trawniku”. I wyświetla polskie komedie, na początek właśnie „Rejs” Marka Piwoworskiego oraz „Dzień świra” Marka Koterskiego. Te filmy już w „Kinie na Trawniku” były.

Na kolejne wakacyjne wieczory zaplanowano natomiast:

15 lipca: „Chłopaki nie płaczą”, gangsterską komedię w reżyserii Olafa Lubaszenki z 2000 r.

22 lipca: „Nie lubię poniedziałku”, czyli Warszawa z przełomu lat 60. i 70. XX w. w komedii Tadeusza Chmielewskiego (tego od „Jak rozpętałem drugą wojnę światową”)

29 lipca: „Boisko bezdomnych” w reżyserii Kasi Adamik. (Niespełniony piłkarz, w tej roli jak zwykle świet-

Trawnik Coolturalny SOK Klasyki Polskiego Rocka

Sokołowski Ośrodek Kultury zaprasza w piątek, **15 lipca, o godz. 20** na Trawnik Coolturalny na kolejną część cyklu „Koncert na Trawniku”. Tym razem na plenerowej scenie wystąpi zespół KPR, czyli Klasyki Polskiego Rocka.

– KPR to grupa utalentowanych i doświadczonych muzyków z Soko-

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

łowa Podlaskiego. Grają powszechnie znane i te trochę zapomniane przeboje polskiej muzyki rockowej: Budki Suflera, Perfectu, Lady Pank, Azylu P i wielu innych. W ich repertuarze każdy znajdzie coś dla siebie – rekomenduje SOK.

KPR zagra w składzie: **Adam Bochaj** – wokal, **Paweł Woźniak** – gitara basowa, **Paweł Cichocki** – gitara prowadząca, **Mateusz Zalewski** – perkusja. (DK)



**■ CZOŁÓWKA
W GWIZDAŁACH**

6 lipca w **Gwizdałach** (gm. **Łochów**) kierujący audi mieszkaniem powiatu węgrowskiego nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z jadącym z naprzeciwka pojazdem marki Daf. Na szczęście nikt nie ucierpiał.

■ PSY POWODEM WYWROTKI

6 lipca w **Stoczku** mieszkanka powiatu węgrowskiego, kierująca motocyklem, wywróciła się na drodze. Powodem utraty panowania nad pojazdem były psy, które wybiegły nagle wprost przed jadący motocykl. Nikt nie doznał obrażeń.

■ POTRĄCENIE ROWERZYSTKI

7 lipca w **Węgrowie** mężczyzna kierujący fiatem podczas włączania się do ruchu potrącił rowerzystkę. Kobieta z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala.

■ NAJECHAŁ NA IVECO

7 lipca w **Łochowie** kierujący audi nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu marki Iveco i najechał na jego tył. Nikomu nic się nie stało.

■ VW W ROWIE

7 lipca w **Łochowie** kierujący volkswagenem mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Przyczyną zdarzenia było prawdopodobnie niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Kierowca z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Postępowanie prowadzi łochowska policja. (ed)

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str.
4, 5, 6, 7, 10, 11

Strażacy Roku

Rozstrzygnięto odbywający się od 2016 roku konkurs „Strażak Roku Powiatu Węgrowskiego”.

W kategorii strażak zawodowy tytuł „Strażak Roku 2021 Powiatu Węgrowskiego” otrzymał **Michał Żebrowski**, a wyróżnienia **Tomasz Wasążnik** oraz **Piotr Fedorczyk** (wszyscy służą w PSP w Węgrowie). Nagrody i dyplomy w kategorii strażak zawodowy wręczono na uroczystości święta strażaka (13 czerwca).

W kategorii strażak ochotnik tytuł „Strażak Roku 2021 Powiatu Węgrowskiego” otrzymał druh **Maciej Postek** z OSP Łochów. Wyróżnienia otrzymali: dh **Adam Szymanik** z OSP Sadowne oraz dh **Rafał Kądziera** z OSP Węgrów. Nagrody i dyplomy w kategorii strażak ochotnik wręczono 23 czerwca na sesji rady powiatu węgrowskiego. (sej).

APTEKI

11-17 lipca – ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58
18-24 lipca – ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Szkoła w Zającu do likwidacji

To już przesądzone. Samorządowa Szkoła Podstawowa w Zającu z końcem sierpnia 2023 roku przestanie istnieć.

Pierwszy krok w tym kierunku zrobiła rada gminy Liw, podejmując na ostatniej sesji uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji placówki.

Uczniowie likwidowanej szkoły oraz podopieczni oddziału przedszkolnego będą mogli kontynuować naukę w oddalonych o 5 km szkole i przedszkolu w Ruchnie.

**MAŁO DZIECI
I DROGO KOSZTUJE**

W minionym roku szkolnym do szkoły podstawowej w Zającu uczęszczało 36 dzieci. Uczyły się one w klasach I, II, III oraz VI, VII i VIII. Nie było klas IV i V. Oprócz podstawówki w placówce funkcjonuje przedszkole, do którego uczęszczało 18 dzieci. Zdaniem władz gminy, dzieci w szkole jest zbyt mało, by nadal ją utrzymywać.

– Główną przesłanką, uzasadniającą likwidację szkoły w Zającu, jest mała liczba uczniów w oddziale (od 5 do 9) oraz wysokie koszty jej utrzymania – stwierdziła **Katarzyna Chlebny**, kierownik referatu oświaty Urzędu Gminy Liw, przedstawiając radnym projekt uchwały o zamiarze likwidacji placówki.

Pani kierownik przedstawiła zestawienie kosztów utrzymania uczniów w 5 szkołach, prowadzonych przez liwski samorząd. Wynika z niego, że w 2021 roku w szkole w Zającu wydatki bieżące, w przeliczeniu



31 sierpnia 2023 roku szkoła w Zającu przestanie istnieć.

fol. Sej

na ucznia, wyniosły ponad 30,1 tys. zł, a w szkole w Liwie, która jest placówką o porównywalnej strukturze, 15,8 tys. zł. Katarzyna Chlebny zaznaczyła również, że w przypadku szkoły w Zającu wydatki bieżące były niemalże dwa razy wyższe od otrzymywanej przez gminę subwencji oświatowej.

BEZ ZASKOCZENIA

Zdaniem władz gminy Liw, likwidacja szkoły w Zającu nie wpłynie na ograniczenie dostępu dzieci do nauki, wychowania i opieki. Uczniowie będą uczęszczać do szkoły w Ruchnie, a dzieci przedszkolne do przedszkola przy szkole w Ruchnie, które właśnie się rozbudowuje. Ta placówka jest dobrze wyposażona. Są tam: kuchnia, stołówka, świetlica, sala gimnastyczna i boiska sportowe. Klasy nie są zbyt liczne, więc przeniesienie uczniów ze szkoły w Zającu nie spowoduje tworzenia dodatkowych oddziałów i nauki w systemie zmianowym.

Wójt **Bogusław Szymański** przypomniał, że w sprawie likwidacji

szkoły odbyło się spotkanie z rodzicami w grudniu ubiegłego roku. Zaznaczył, że uchwała o zamiarze likwidacji placówki podejmowana jest z tak dużym wyprzedzeniem (wystarczyłoby ją przyjąć 6 miesięcy przed terminem likwidacji) właśnie na prośbę rodziców, gdyż część z nich już od września 2022 roku będzie chciała przenieść swoje dzieci do innych szkół. – Uchwałę podejmujemy bez zaskoczenia, choć w innych gminach różnie z tym bywało – stwierdził wójt.

Kierownik Katarzyna Chlebny dodała, że do urzędu gminy docierają informacje, że niektórzy rodzice już zdecydowali, że przenoszą swoje dzieci. Taką decyzję podjęli rodzice wszystkich uczniów przyszłej klasy IV oraz po jednym rodzicu dzieci z klas pierwszej i drugiej.

PRZEDŁUŻYĆ O ROK

Radna **Sylwia Skarżyńska**, która jest również przewodniczącą rady rodziców w szkole w Zającu, prosiła, żeby proces likwidacji placówki wydłużyć o jeden rok (do września

2024 roku). – Wiem, że to kosztowne dla samorządu, ale ważne dla dzieci – podkreśliła radna. Wskazała, że przez minione dwa lata była pandemia, a uczniowie mieli naukę zdalną. Teraz, kiedy wrócili do szkoły, chce się ją im zlikwidować. To dotknie zwłaszcza uczniów klasy VII, którzy za rok będą zmuszeni kończyć VIII klasę w innej szkole.

– Nam, rodzicom, trudno to zrozumieć, a coś dopiero dzieciom, które będą musiały zmienić szkołę po prawie 2 latach zdalnego nauczania – stwierdziła Sylwia Skarżyńska.

– Nie widzimy powodu, żeby wydłużać pracę szkoły o jeden rok – odpowiedział Bogusław Szymański. – Za rok inni rodzice mogą wnioskować o przedłużenie o kolejny rok. I tak można co rok odwlekać likwidację. Zawsze ktoś będzie niezadowolony, dlatego na komisji uznaliśmy, że spełnienie tego wniosku jest niezasadne – dodał.

Za uchwałą o zamiarze likwidacji szkoły w Zającu zagłosowało 10 radnych, 2 było przeciw i 2 wstrzymało się od głosu.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Liw: Turniej wiejskich gospodyń

Gospodynie zrzeszone w 10 kołach gospodyń wiejskich w gminie Liw wzięły udział w II Turnieju Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Liw w Jartyporach.

Uczestnicy turnieju rywalizowali w konkursie kulinarnym, w którym oceniano potrawy z kapusty i deser z owoców sezonowych, jak również dekorację stoiska. Były też konkurencje zręcz-

nościowe i sprawnościowe, jak: waga w oku, slalom z taczką, rzut kaloszem na odległość, rzut ziemniakiem do garnka, sztafeta z jajkiem, nawlekanie makaronu, jedzenie na czas i kalambury.

Punkty zdobyte w poszczególnych konkurencjach miały wpływ na końcowy wynik. Pierwsze miejsce zajęło KGW Jartypory, drugie KGW Połazie, a trzecie KGW Jarnice. Zwycięskie



fol. arch. UG Liw

koła otrzymały nagrody rzeczowe, ufundowane przez gminę Liw. Nagrody wręczył wójt **Bogusław Szymański**.

Impreza bardzo się udała. Zaproszeni goście (m.in. poseł **Maciej Górski**, dyrektor biura LGD „Bądźmy razem” **Mariola Kiełek**, przedstawicielka ZDR **Marlena Derlicka** oraz przewodniczący rady gminy Liw **Mie-**

czysław Jaszczur) mogli skosztować pysznych potraw, przygotowanych przez poszczególne koła i spędzić czas w miłej atmosferze.

Zgodnie z przyjętym zwyczajem w 2023 roku Turniej Kół Gospodyń Wiejskich Gminy Liw odbędzie się w siedzibie zwycięzców tegorocznego turnieju, czyli znów w Jartyporach. (sej)

Udany Piknik Strażacki w Jasiorówce

Jak własnymi siłami i przy wsparciu przyjaciół zrobić dobrą imprezę? Wiedzą o tym druhowie z OSP w Jasiorówce (gm. Łochów), którzy zorganizowali w swojej miejscowości Piknik Strażacki.

Piknik odbył się na placu przy remizie OSP w Jasiorówce. Mimo niekorzystnych prognoz pogoda dopisała, z nieba nie spadła ani kropla deszczu, który mógłby pokrzyżować plany organizatorów. Dopisali też uczestnicy (na pikniku

bawiło się ponad 300 osób). Czekali na nich wiele atrakcji. Odbyły się: turniej piłkarski, konkurs strzelecki, konkursy dla dzieci oraz „Runmagedon”, czyli bieg z przeszkodami dla dzieci, zorganizowany przez Łochowską Grupę Biegową. Było też miasteczko ruchu drogowego, zorganizowane przez siedlecki WORD. Na głodnych czekała tradycyjna strażacka grochówka na wędzonych żeberkach. Nie zabrakło muzyki i tańców.

Prezes PSP w Jasiorówce **Jarosław**

Kokosza jest zadowolony z przebiegu imprezy. Dziękuje sponsorom oraz

gościom i już dziś zaprasza na kolejny Piknik Strażacki za rok. (sej)



fol. Jarosław Kokosza

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

13-19 lipca 2022 r. NR 28

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

2500L, 5000L, 2500L, 5000L

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz

BET-TRANS
LEWCUK

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

Masz starą wetługę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 30 lipca **od 26% na okna
avante® okna**

**Okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6:00-21:00
www.tank-ol.pl

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

STMB
Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT I WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

**EKOGRΟΣZEK
WORKOWANY**

**ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK**

**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

● **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta

● **Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00

● **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuski 2,
(na terenie dworca PKS)

● **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00

● **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”,
ul. Zdanowskiego 4

● **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuski 13

● **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

● **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6

● **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

● **Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84

● **Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7

● **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57

● **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13

● **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
✓ **PIECZARKARNIE**
✓ **KURNIKI**
✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE**
✓ **SPAWANIE**
✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



Automatyka do bram

Bramy garażowe

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

MONTAŻ SERWIS

asfaltujemy

● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

● destruktem ● tłucznem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

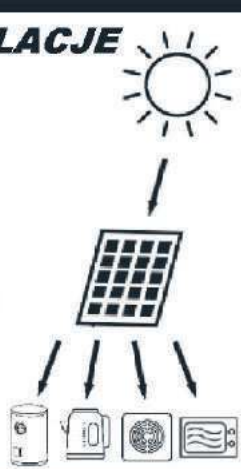
MAŁE, TANIE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

do grzania wody użytkowej (od 5 tys. zł)

Instalacje zasilania awaryjnego w oparciu o fotowoltaikę, do zasilania: oświetlenia, pomp wody, pieców CO, lodówek, zamrażarek, elektronarzędzi, czajników, kucharek itd.

Instalacje niezależne (Off Grid), bez podłączenia do sieci

TEL. 605 41 41 52



Informacja

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres 21 dni, tj. **od dnia 8 do 29 lipca 2022 r.** został wywieszony oraz opublikowany na stronie internetowej w BIP wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym:

1. na czas nieoznaczony z przeznaczeniem na cele rolne, stanowiącej własność Miasta Siedlce, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 19/14 w obrębie 19, położonej w Siedlcach przy ul. Poniatowskiego;
2. na czas oznaczony do dnia 30 kwietnia 2023 r. z przeznaczeniem na zaplecze budowy, stanowiącej własność Miasta Siedlce na prawach powiatu, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 19/25 w obrębie 35, położonej w Siedlcach przy ul. Gospodarczej.

wz. Prezydenta Miasta
Robert Szczepanik
Zastępca Prezydenta

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

WÓJT GMINY SARNAKI ogłasza publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sarnaki położonej w następującej miejscowości:

NOWE MIERZWICE

Działka nr 162/11 o pow. 0,1579 ha (KW SI25/00009830/7)
Cena wywoławcza – 62 000 zł + 23% VAT (14 260 zł)
Wadium – 6 200 zł
Minimalne postąpienie – 500 zł

W planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren zabudowy letniskowej.

Działka nr 162/12 o pow. 0,1579 ha (KW SI25/00009830/7)
Cena wywoławcza – 62 000 zł + 23% VAT (14 260 zł)
Wadium – 6 200 zł
Minimalne postąpienie – 500 zł

W planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren zabudowy letniskowej.

Działka nr 162/13 o pow. 0,1579 ha (KW SI25/00009830/7)
Cena wywoławcza – 62 000 zł + 23% VAT (14 260 zł)
Wadium – 6 200 zł
Minimalne postąpienie – 500 zł

W planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren zabudowy letniskowej.

Działka nr 162/15 o pow. 0,1580 ha (KW SI25/00009830/7)
Cena wywoławcza – 62 000 zł + 23% VAT (14 260 zł)
Wadium – 6 200 zł
Minimalne postąpienie – 500 zł

W planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren zabudowy letniskowej.

Przetarg odbędzie się dnia 15 lipca 2022 roku o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy Sarnaki (pokój nr 201 – II piętro). Przetarg zacznie się od pierwszej działki umieszczonej na liście.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30 w kasie Urzędu Gminy (pokój nr 101).

Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tą osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego.

Przetarg na sprzedaż działek o nr: 162/11, 162/12, 162/13 odbył się w dniu 10.05.2022 r.

Przetarg na sprzedaż działki o nr 162/15 odbył się w dniu 23.03.2022 r. Sarnaki, dnia 15 czerwca 2022 roku.

Ogłoszenie niniejsze zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Sarnaki oraz zamieszczone na stronie internetowej <https://bip.sarnaki.pl/urzedowa-gospodarka-nieruchomosciami.html> w dniach: od 15.06.2022 r. do 15.07.2022 r.

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY





alfa

ARMATURA

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751

Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl



- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**



P.H.U. węgl bud

Semmelrock

kostka brukowa,

– żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

YTONG silka

SOLBET CEMEX

www.weglobud-siedlce.pl

Transport z rozładunkiem

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

POLSKI WĘGIEL

U NAS TYLKO

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Obniżka cen na Ekogroszek workowany i luz

PROMOCJA

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

I N F O R M A C J A

Zarząd Powiatu Garwolińskiego stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu na prowadzenie „Kiosku spożywczo-przemysłowego”. Przedmiotem najmu jest niewyodrębniony lokal użytkowy o pow. użytkowej 13,66 m², znajdujący się na parterze budynku Starostwa Powiatowego w Garwolinie, zlokalizowanego na nieruchomości, oznaczonej jako działki ewidencyjne nr : 3120/2 i 3121/2 przy ul. Mazowieckiej 26 w Garwolinie, dla której Sąd Rejonowy w Garwolinie prowadzi księgę wieczystą nr SI1G/00064557/4.

Najemca zostanie wyłoniony na okres 3 lat w drodze przetargu ustnego nieograniczonego (licytacji ustnej).

Bliższe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Garwolinie w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00-16.00) lub telefonicznie pod nr. tel. 25 684 29 63.

OGŁOSZENIE O III PRZETARGU NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ DREWNA POZYSKANEGO Z WYWROTÓW NA TERENIE MUZEUM TREBLINKA

Dyrektor Muzeum Treblinka.

Niemiecki nazistowski obóz zagłady i obóz pracy (1941-1944)

ogłasza pisemny III przetarg nieograniczony na sprzedaż drewna wielkowymiarowego, pozyskanego z wywrotów na terenie Muzeum Treblinka.

1. Przedmiotem przetargu jest sprzedaż składników majątku ruchomego, tj. sprzedaż drewna wielkowymiarowego – sosna, pozyskanego z wywrotów na terenie Muzeum Treblinka, w ilości i za cenę wywoławczą brutto:
- 1) Drewno wielkowymiarowe w pierwszej klasie grubości - 31,82 m³**
- 2) Drewno wielkowymiarowe w drugiej klasie grubości - 33,33 m³**
- 3) Drewno wielkowymiarowe w trzeciej klasie grubości - 3,57 m³**
- RAZEM: 68,72 m³ (106 szt.)**
- CENA WYWOŁAWCZA DREWNA BRUTTO - 22 956,90 zł**
2. Ofertę należy złożyć w siedzibie Sprzedającego tj. Muzeum Treblinka. Niemiecki nazistowski obóz zagłady i obóz pracy (1941-1944), Wólka Okraglik 115, 08-330 Kosów Lacki na sekretariat lub przesłać pocztą (liczy się data wpływu do Muzeum) do dnia 21.07.2022 r. do godz. 10.00 w formie pisemnej w zabezpieczonej kopercie z napisem OFERTA NA ZAKUP DREWNA / NIE OTWIERAĆ do dnia 21.07.2022 r. do godz. 10:15.
3. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21.07.2022 r. o godz. 10:15 w siedzibie Muzeum w budynku (sala konferencyjna) I piętro, Wólka Okraglik 115, 08-330 Kosów Lacki.
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. 2 295,69 zł
- 4.1. Wadium wnosi się wyłącznie w pieniądzu – przelewem na rachunek bankowy nr: 05 1020 1042 0000 8702 0394 7371 z dopiskiem: „wadium tytułem przetargu nieograniczony na sprzedaż drewna”.
- 4.2. Wadium należy wpłacić przed upływem terminu składania ofert, tj. najpóźniej do dnia 21.07.2022 r. do godz. 10.00 (za termin wniesienia wadium przyjmuje się termin uznania na rachunku bankowym Sprzedawcy).

Ogłoszenie wraz ze szczegółowymi warunkami przetargu i załącznikami zostało zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Muzeum Treblinka <https://www.e-bip.org.pl/muzeumtreblinka/> w zakładce Ogłoszenia oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Muzeum.

Szczegółowe informacje dot. przetargu można uzyskać w siedzibie Muzeum Treblinka, Wólka Okraglik 115, 08-330 Kosów Lacki, tel. 25 781 16 58.



Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy w Adamowie

OTRZYMAŁ DOFINANSOWANIE NA REALIZACJĘ PROJEKTU

Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie

Podczas różnych zajęć teoretycznych i praktycznych, prowadzonych przez ludzi z pasją i wybieranych dowolnie przez uczestnika, będzie można się dowiedzieć:

- >jak zakładać i prowadzić gospodarstwo ekologiczne
- >jak zakładać i prowadzić pasiekę
- >jak promować i sprzedawać swoje produkty
- >gdzie szukać form pozarolniczej działalności
- >jak porozumiewać się w języku angielskim
- >jak wykonać dekoracyjne artykuły rękodzielnicze takie jak: makramy, koronki, hafty, kwiaty z bibuły.

Uczestnictwo jest całkowicie bezpłatne.

Zapewniamy materiały szkoleniowe, posiłki oraz bufet kawowy

ZAPISY

pod nr tel. 512 304 256 lub

w Gminnej Bibliotece Publicznej
w Adamowie

Projekt "Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie, realizowany dzięki wsparciu przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej w ramach Programu wspierania Rozwoju Uniwersytetów Ludowych na lata 2020-2030 Edycja 2021



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej



Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy

w Adamowie zaprasza do uczestnictwa w projekcie

„Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie”

Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy w Adamowie, dzięki wsparciu przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej w ramach Programu wspierania Rozwoju Uniwersytetów Ludowych na lata 2020-2030 Edycja 2021, realizuje projekt „Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie”.

Zapraszamy dorosłe osoby do udziału w zajęciach, dzięki którym można zwiększyć swoje kompetencje społeczne, zdobyć nowe umiejętności, rozwinąć zainteresowania i pasje, pozyskać nowe znajomości i kontakty, a także spędzić miło czas.

Projekt „Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie” to 340 godzin kursów, szkoleń, warsztatów i praktyk, prowadzonych przez ludzi z pasją.

Na zajęciach się dowiesz:

- jak zakładać i prowadzić gospodarstwo ekologiczne
- jak zakładać i prowadzić pasiekę
- jak promować i sprzedawać swoje produkty
- gdzie szukać form pozarolniczej działalności rolniczej
- jak porozumiewać się w języku angielskim
- jak wykonać dekoracyjne artykuły rękodzielnicze, takie jak: makramy, koronki, hafty, kwiaty z bibuły.

CZEKAMY WŁAŚNIE NA CIEBIE.

Zapisy i informacje: **512 304 254** lub **511 863 455**

Więcej szczegółów na plakacie.



MASSEY FERGUSON

Wokas
AGRO

Autoryzowany Dealer
MASSEY FERGUSON

ZACZNIJ WIOSNĘ Z NAMI I WEŻ CIĄGNIK NA TESTY

Ciągnik serii 4700M 82KM do 100KM
już od **189 000** zł/netto

Zapraszamy do kontaktu

533 323 862

Znajdź nas na

WOKAS

ul. **Błonie 5a**,
08-200 Łosice

Dodatkowych informacji udziela Wydział Infrastruktury
i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul.
M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

/475-1p/

PB-RUB.6740.427.2021

O B W I E S Z C Z E N I E

PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Zgodnie z art. 11 f ust. 3 i 4 ustawy z 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. DzU z 2022 r. poz. 176) oraz art. 49 § 1 ustawy z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. DzU z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.), zawiadamia się, że na wniosek zarządcy drogi – Prezydenta Miasta Siedlce została wydana 4.07.2022 r. decyzja Nr 146/2022 o zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „rozbudowa ulicy Cmentarnej w Siedlcach, odcinek od ulicy J. Niedziałka do Ronda Hoffmana, ETAP I od km 0+000,0 do km 0+131,22” w zakresie obejmującym: wykonanie robót przygotowawczych, wykonanie robót rozbiórkowych, wycinkę kolidujących drzew, wybudowanie sieci kanalizacji deszczowej, wybudowanie kanału technologicznego, przebudowę przyłącza wodociągowego (hydrant), przebudowę sieci i przyłącza telekomunikacyjnego, przebudowę przyłącza gazowego, przebudowę sieci elektrycznej, rozbiórkę sygnalizacji świetlnej, przebudowę oświetlenia ulicznego, przebudowę przyłącza gazowego, przebudowę i budowę zjazdów do działek, przebudowę i budowę chodników, budowę ciągu pieszo-rowerowego, budowę ścieżek rowerowych, budowę nawierzchni ul. Cmentarnej, Wojskowej, rozbudowę istniejącego skrzyżowania ulic Cmentarnej i Wojskowej, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego, zagospodarowanie zieleni pasa drogowego.

Przedmiotowej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Inwestycja jest zlokalizowana na działkach:
numery działek przeznaczonych pod inwestycję (w nawiasach nr działek po podziale - tłustym drukiem numery działek przeznaczonych do przejęcia pod inwestycję):

Miasto Siedlce 146401_1
 obręb 41: 154,
 obręb 45: 27/5, 30/14, 29,
 obręb 47: **80/5**, 80/11, 80/12, 37 (**37/1**, 37/2), 80/3 (**80/14**, 80/15), 83 (**83/1**, 83/2), 33/2 (**33/3**, 33/4),
 numery działek lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone, niewchodzących w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod przebudowę innych dróg publicznych, budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu, budowę kanału technologicznego (w nawiasach numery działek po podziale – podkreśleniem numery działek powstałe po podziale, pozostające przy właścicielu, na których będą realizowane przedmiotowe roboty budowlane):
 Miasto Siedlce 146401_1
 obręb 41: 154,
 obręb 45: 27/5, 30/14,
 obręb 47: 83 (83/1, 83/2), 80/12, 80/11.

Stronami postępowania w sprawie są – wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczystości nieruchomości położonych na działkach usytuowania obiektu objętych wnioskiem o wydanie wyżej wymienionej decyzji.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości – art. 12 ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Jednocześnie informuję, że w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomością niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkownika wieczystego.

Ponadto tutejszy organ wyjaśnia, iż zgodnie z art. 12 ust. 4g ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: „jeżeli decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, decyzję ustalającą wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 60 dni od dnia nadania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności”.

Od wymienionej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego, za pośrednictwem Prezydenta Miasta Siedlce, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

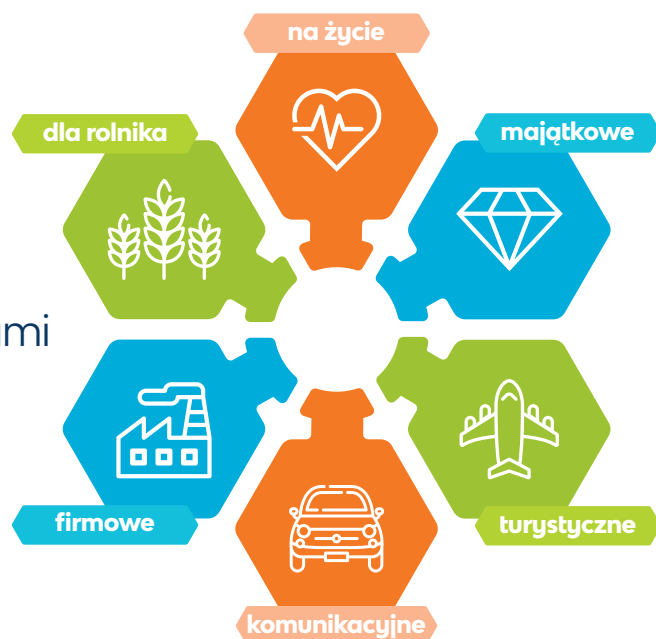
W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Z treścią przedmiotowej decyzji strony mogą zapoznać się w Referacie Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Siedlce, po uprzednim umówieniu się telefonicznym (tel. 25 794 37 48) od poniedziałku do piątku w godzinach 7.45-15.45.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, tj. od 13.07.2022 r.

**Prezydent Miasta
Robert Szczepanik**

/476-1p



mistrzowskie ubezpieczenia

Siedlce
ul. Armii Krajowej 18
+48 504 252 099
+48 506 174 108

Siedlce
ul. Starowiejska 12
☎ +48 509 506 306
+48 512 362 060

Sokołów Podlaski
ul. Wilczyńskiego 3
☎ +48 501 339 700
+48 509 952 161
+48 25 781 21 15

Jesteśmy na facebooku:  [adamczukserwisfinansowy](https://www.facebook.com/adamczukserwisfinansowy)

www.asf.com.pl



O B W I E S Z C Z E N I E

STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z 8 lipca 2022 r.

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej Na podstawie art. 11 d ust. 5 i 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 176 ze zm.), zawiadamiam, że na wniosek z 13 czerwca 2022 r. złożony przez Zarząd Powiatu Węgrowskiego, ul. Przemysłowa 5, 07-100 Węgrów zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 4229W – ulicy Zwycięstwa w Węgrowie”.

Projektowana inwestycja jest planowana do realizacji w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o nr ewidencyjnym:

Obręb 0003 Węgrów: działka nr ew.: 2120/3, 3641, 5897/1, 6191, 6193/4, 6194, 6195, 3916/1, 3916/5 – działka będąca własnością Powiatu Węgrowskiego.

Obręb 0003 – Węgrowski: 3640/2 (3640/3, **3640/4**) – działka będąca własnością Powiatu Węgrowskiego (Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, **łustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję**)

Obręb 0003 – Węgrów: 6218, 5894/1, 3966 (3966/1, 3966/2), 4293/1 (4293/4, 4293/5), 3640/2 (3640/3, 3640/4)

(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję oraz tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone w całości pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, stana się własnością Powiatu Węgrowskiego)

Obręb 0003 – Węgrów: 5894/11, 5895/1, 3665, 3722/7, 3722/9, 3722/6 – działki poza liniami rozgraniczającymi – działki zajęte czasowo w celu przebudowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy dróg innych kategorii

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczyści nieruchomości objętych wnioskiem. Ponadto stronami w sprawie mogą być osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości w sąsiedztwie drogi.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna, dokonana z naruszeniem powyższego zakazu, jest nieważna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, wejście nr 3, I – piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa w godzinach pracy Urzędu, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu pod nr. tel. 25 74 09 289, gdzie można składać ewentualne uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie 14 dni od daty otrzymania zawiadomienia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2021 r. poz. 735 ze zm.) zawiadomienie stron postępowania przez obwieszczenie, lub inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania, uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwiadczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 ww. ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

**Starosta Węgrowski -/-
Ewa Besztak**

/471-1p/

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłógówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991, 502 365 643.

Kopalnia Kałuszyn, żwir, piach, ziemia ogrodowa, kruszywa, roboty ziemne, rozbiórkowe: stawy, wywóz, tel. 501 597 567, 502 238 950.

Czarna ziemia, torf, piasek, 664 321 611.

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815.

Doniczki 15l, opryskiwacz Rębak, przyczepka ciągnikowa, butla tlenowa, 510 774 126.

Bale, deski, krokwie, 600 343 816.

Systemy ogrodzeniowe - kom-pleksowo, 697 888 892.

Ziemia ogrodowa Kruszywa łamane do ogrodu 25 633 02 72

ROLNICZE

Kupię zboże, 501 716 304.

Skup zbóż, odbiór pompą załadowniczą, 505 550 755.

Kupię zboże paszowe, pszenżyto, jęczmień, owies, 501 475 488.

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815.

Konew do dojarki kompletny, 784 887 418.

Sprzedam odkłady pszczele, 605 085 293.

Sprzedam tura do C-360, siewnik Meprozet, 502 726 095.

Sprzedam słomę i siano w belach, tel. 883 402 246.

Kupię siano, sianokiszonkę, słomę, okolice Repek, 791 997 559.

Kupię zboże i słomę, odbiór pompą samozaładowniczą, tel. 667 903 303.

Wynajmę łuparkę, 602 478 215.

Sprzedam owies, 694 910 615.

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084.

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

Kombajn ziemniaczany, sortownik, Fergusona, 507 105 719.

Przyczepę T-25, 667 769 708.

Przetrasaczo-zgrabiarka, rozsiewacz wapna, 606 550 489.

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę, wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, 721 517 916.

Kupię ciągnik bez dokumentów, 510 904 602.

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999.

Talerzówka, dojarka, krajzega, 729 911 001.

Zamienię kostka Sipma 224/2 - 1998 oraz kopaczka ziemniaczana na Ursus C-330, tel. 795 466 996.

Chwytak bel, tel. 502 332 825.

Przyczepa rolnicza, wywrotka 4 tonowa, nowa, wywrot na tył, wym., 4m/2m, tel. 506 817 322.

Przyczepa D47, 513 517 400.

Wywrotka D55, 504 647 931.

Sprzedam dmuchawę ssąco-tłoczącą, 696 965 865.

Rozrzutnik, kostka Simpa, 780 603 446.

Przyczepa wywrotka, belująca Sipma, Zetor 6340, 660 913 597.

Kosiarka rotacyjna, 604 635 105.

Claas Konsul, 533 127 561.

Wał łukowy, wywrotka 3-tonowa, 512 479 773.



Najlepszy w regionie !



BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE



pretę żebrowane, gładkie, kwadratowe profile zamknięte, płaskowniki kątowniki, ceowniki, dwuteowniki blachy czarne, ocynkowane pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali

BLACHY

Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK



BETON

najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Do rzepaku stół Bizona, Golf II stan do bry, 509 847 321.

Wycinak BVL, schładzalnik na mleko, cyklop czeski, wygarniak linowy do obornika, siano w belach, dojarka konwiowa, 691 056 282.

Sprzedam Agregat 2,20, rotacyjna z-105, przyczepa D-35, brony 5, pług 2, śrutownik, młynek do zboża, 789 489 138.

Słoma pszenna 7 ha, beczka asenizacyjna 10 000 litrów, rozrzutnik jednoosiowy, 606 921 672.

Sprzedam gruber Unia 3m, siewnik nawozowy 1000, 607 627 635.

Sprzedam przewracarkę i zgrabiarkę do siana Jarmet - 2015 r., 798 541 705.

Siewnik, 601 096 137.

Podajnik ślimakowy φ 200, długość 7,5m, 574 336 524.

Sprzedam kultywator 14 z wałkiem oś z kołami od rozrzutnika, 665 591 404.

Sprzedam rozrzutnik unia TYTAN 10, tel. 605 562 687.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343.

Sprzedam jałówkę cielną, 25 787 19 46.

Kurki odchowane, różnokolorowe, Pruszyń Pieńki, ul. Siedlecka 159, 609 056 801.

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909.

Kurki odchowane, Purzec 48a, 501 025 880.

Jałoszki, byczki, 791 997 559.

Sprzedam kurki 26 tyg., Żuków 53, tel. 696 192 555.

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała, Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272.

Sprzedam dwie jałoszki, gmina Zbuczyn, 537 692 440.

Klacz sztumska 2 lata, do programu, do zażebienia, 660 188 198.

Kucyki, 512 366 374.

SKUP BYDŁA RZEŻNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy 606 856 304

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA

BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA



Notowania z jarmarków

4-8.07.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	160-200	180	170-180	190	180-200	170-180	180
żyto	zł/dt	80	100	-	110	-	110-120	-
jęczmień	zł/dt	150-180	170	150-160	160-170	160-180	150-160	140
miesz. zbóż	zł/dt	140	-	120-140	140	140	130-140	120
owies	zł/dt	120-130	120	120-140	130	120-130	120-130	100-110
pszenżyto	zł/dt	140-180	160	140-150	150	150-160	150-160	120
kukurydza	zł/dt	130-160	160	170-190	190	200	170-180	-
ziemniaki	zł/kg	1,0	2,0	2,0-2,5	2,5-3,0	2,5-3,0	2,0-3,0	2,0-2,5
jaja	szt.	1,3	0,9-1,0	0,7-1,0	0,35-1,0	0,6-1,0	0,7-1,1	0,7-1,0

NAPRAWY

ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767



Dojazd do klienta!

Cielaki, byczki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /670-6/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, 603 205 688. /220-2/

Sprzedam krowy mleczne, 517 959 053. /221-1/

Kupię króliki ras dużych, tel. 737 337 558. /682-1/

Okazja, kurka z pierwszym jajkiem, szczepione, 500 012 500. /1661-1/

Sprzedam jałoszki małe - większe, 500 632 343. /223-2/

Kurki, 510 145 688. /107-20/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Suczki owczarka niemieckiego, długowłosego z rodowodem, 3-mce, 501 857 104. /604-3/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lub sprzedam dom z budynkiem usługowym, okolice Siedlec, tel. 509 743 810. /644-6/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-40-40/

Kupię działkę, pole na trasie Siedlce - Zbuczyn przy A2, tel. 506 953 527. /1355-6/

Kupię działkę usługową - magazyn w Siedlcach lub gminie Siedlce, tel. 508 113 393. /20220708120329-3/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Gotowy lokal 589 m², piętro po parku rozrywki, iluzje optyczne 3D, labirynty, tunel aerodynamiczny, możliwość adaptacji, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /563-12/

Do wynajęcia lokale 18 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /33-6p-6/

Do wynajęcia lokal 200 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /33-6p-6/

Do wynajęcia lokale 22, 49, 60 m², Świrskiego, II p. z windą, 507 114 804. /33-6p-6/

Do wynajęcia obiekt restauracyjny, Stanica, 507 114 804. /33-6p-6/

Do wynajęcia pomieszczenia do adaptacji dla pracowników w Międzyrzeczu Podlaskim, 150 m², 507 114 804. /33-6p-6/

Do wynajęcia powierzchnia magazynowa 640 m², Siedlce, 507 114 804. /33-6p-6/

SKUP ZBÓŻ

- najwyższe ceny w regionie
- odbiór samochodami z pompą
- odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa

724 435 968 665 188 425



Wynajmę plac 880 m² w Grabianowie przy drodze powiatowej nr 3686 W, plac jest ogrodzony i utwardzony, kontakt 606 297 188. /20220710173856-1/

Wynajmę mieszkanie Sokołów, 696 965 865. /216-2/

Wynajmę kawalerkę, 605 680 174. /680-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

2 pokoje 48 m², Wyszyńskiego 25/3, I piętro, cena 360 tys., 665 258 839. /522-6/

Posiadłość dla rodziny trzypokoleniowej, 604 608 486. /546-5/

Działka budowlana 10 000 m², 45 zł/m², wszystkie media, przy trasie Siedlce - Sokołów Podlaski, 570 418 035. /545-6/



Wyjątkowe 2-pokojowe mieszkanie, 5 pokoi, do wprowadzenia, 500 m do PKP, ul. 3 Maja, miejsce w garażu, nie zwlekaj, zadzwoń!, tel. 790 767 650. /20220630143431-2/

56 m², centrum, 662 941 128. /623-6/

Sprzedam działki 2 x 3000 m² lub 4 x 1500 m² z pozwoleniami, 05-310 Kałuszyn, Olszewice 81, 698 203 988. /2604-3/

Sprzedam posesję, 510 565 706. /27-M-6/

Mieszkanie 47 m², po generalnym remoncie, ul. Błonie, 600 871 363. /634-2/



Dom z bala okrągłego 9x7, z werandą i poddaszem, styl podhalański i skandynawski, budowa i transport, 504 460 288. /636-2/

Las, 607 035 200. /słowo-1-1/

Mieszkanie 36 m², przy ul. Starowiejskiej 36, parter, dobra lokalizacja, tel. 661 937 683 po 17.00. /637-2/

Mieszkanie 35 m² w samym centrum Siedlec, I piętro, wyremontowane, wyposażone, gotowe do zamieszkania, 724 305 019. /643-2/

Lokal 45 m², Piłsudskiego, Siedlce, 602 659 670. /667-6/

Tanio sprzedam dom w centrum Suchożeb, na wąskiej, 32 arów, działce, tel. 608 272 315. /20220629182058-4/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań: „Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl





08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ



SIEDLCE



SIEDLCE



SIEDLCE



SIEDLCE

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED”, ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22

Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A

tel. 733 422 822

Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

Pilnie sprzedam dom 157 m², po remoncie, do zamieszkania od ręki + budynek gospodarczy 102 m² do drobnej działalności, w zielonym zakątku Siedlec, na Sekule, tel. 533 033 332, tel. 604 245 188. /681-1/

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 1,73 ha, sprzedam działkę leśną 1,73 ha, uzbrojoną, z możliwością zabudowy, tel. 526 096 266. /656-3/

Sprzedam pawilon, Siedlce, Młynarska 9, tel. 506 166 399. /660-4/

Sprzedam działki budowlane po 840 m², w Iganiach naprzeciwko szkoły, świetna lokalizacja!, 509 259 959, 603 075 018, www.iganie.pl. /664-2/

Sprzedam działkę w środku wsi z budynkiem drewnianym w gm. Kotuń, tel. 511 393 637. /671-2/

NAUKA

Angielski, 570 912 374. /1432-6/

Matematyka, 500 543 539. /pp-14-14/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-66/

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-161/

MATRYMONIALNE

Kawaler 38 lat, bez nałogów, katolik, pozna szczupłą panią do stałego związku, a po dłuższym poznaniu możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie, więcej informacji pod 665 999 282. /2607-10/

Poznam panią 35+, tel. 798 132 187. /685-1/

Wolny, 54 lat, Siedlce, 538 357 233. /663-1/

TOWARZYSKIE

Miły i fajny chłopak, 30 lat szuka dyskretnej kochanki, 100% dyskrecji i higieny, możliwe wsparcie finansowe, zainteresowane kobiety proszę o tel., 782 232 400. /2586-10/



PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ
W POZ i AOS
Miejsce pracy: Siedlce,
Ośrodek Medycyny Pracy VIS Sp. z o.o., ul. Kleeberga 2

- OPIS STANOWISKA**
- Realizacja kompleksowej, pielęgnacyjnej opieki pielęgniarskiej w zakresie POZ i AOS
- WYMAGANIA DOTYCZĄCE KANDYDATÓW**
- Wykształcenie kierunkowe.
 - Mile widziany kurs kwalifikacyjny w dziedzinie ochrony zdrowia pracujących dla pielęgniarek.
 - Mile widziane specjalizacja pielęgniarska, kursy kwalifikacyjne oraz specjalistyczne.
 - Dobra znajomość pakietu MS Office oraz komputerowych systemów medycznych.
 - Mile widziane prawo jazdy kat. „B”.

- OFERUJEMY**
- Pracę w renomowanej i stabilnej firmie należącej do Grupy CENTRUM, będącej liderem w swojej branży;
 - Zatrudnienie w ramach umowy o pracę w pełnym lub niepełnym wymiarze, umowę zlecenia lub kontraktową – do uzgodnienia;
 - Atrakcyjne warunki wynagrodzenia, system motywacyjny, pakiet socjalny;
 - Pełny program szkoleń oraz możliwości rozwoju poprzez realizację interesujących projektów medycznych.

KONTAKT
Aplikacje (CV, list motywacyjny) prosimy kierować na adres e-mail: mariusz.zamylo@centrum.med.pl
Kontakt telefoniczny: **797 549 337**.
Informacje o firmie zawiera strona internetowa: www.centrum.med.pl

Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami, CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 6 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu. Prosimy o dołączenie do przesyłanych dokumentów aplikacyjnych klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnego i przyszłych procesów rekrutacji podanych w CV przez Ośrodek Medycyny Pracy Sp. z o.o., ul. Kleeberga 2, 08-110 Siedlce, łącznie z wizerunkiem, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE”.

 **Firma agrocomplex Sp. z o.o. w Morszkowie zatrudni laborantkę / laboranta**
697 101 819, e-mail: ewa@agrocomplex.com.pl.
Dobrze płatna praca w UE, mury, glazurników, K/G, stolarzy, cieśli, elektryków, 602 471 977.
Zatrudnię pracowników przy ocieplaniu budynków, chętnych przyuczyć do zawodu, 600 203 007.

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154.
Praca na fermie drobiu oraz w gospodarstwie z zakwaterowaniem, szukam osoby odpowiedzialnej bez nałogów, mile widziana umiejętność obsługi ciągników i ładowarek teleskopowych, tel. 696 713 905.

Zatrudnię mechanika samochodowego z doświadczeniem, praca w Siedlcach, 602 784 357.

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie rolnym przy bydle mlecznym, zapewniam zakwaterowanie i wyżywienie, tel. 504 508 367.

Poszukujemy montażystów okien oraz osób do przyuczenia, zatrudnienie - umowa o pracę, tel. 500 850 653.

Zatrudnię murarzy i pomocników, zapewniam kwaterę, 504 391 071.

Szukam kierowcy, kategoria B, wyjazd do Italii, 576 335 846.

Poszukuję pracownika do remontów, 509 063 225.

Zatrudnię glazurnika, szpachlarza, 572 048 404.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez Internet

Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu krajowym, tel. 512 209 205.
Podejmę pracę jako opiekunka osoby starszej lub dziecka, 516 447 119.
Zatrudnię osobę do wykonywania prac konserwatorsko-serwisowych + obsługa pieca parowego, mile widziane uprawnienia do 1 kW, tel. 502 206 872.
Podejmę pracę jako opiekun osoby starszej oraz samotnej, 506 194 064.

Docieplenia budynków, 579 840 219.

Poszukujemy kierowcy z prawem jazdy kat. C+E na ciągnik siodłowy z firanką na trasy Polska – Finlandia – Czechy, Słowacja, Węgry, Maciej, tel. 48 604 900 672.
Piekarnia Cukiernia „JAN” Aleksandra Zając, ul. Ogrodowa 8, 08-140 Mordy, zatrudni kierowcę i piekarza ciastowego, tel. 791 257 749.

Zatrudnię kierowcę C+E, 3 tygodnie po UE, tel. 691 157 771.

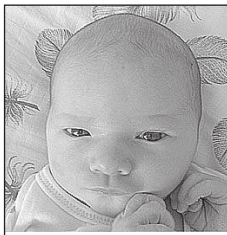
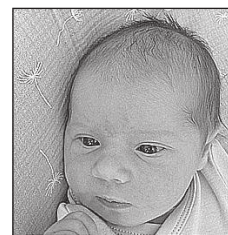
Zatrudnię murarza i pomocnika, 696 530 224.

Burmistrz Mrozów
ogłasza nabór kandydatów na wolne kierownicze stanowisko urzędnicze
KIEROWNIKA
Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej zlokalizowanego przy ul. Armii Krajowej 12, 05-320 Mrozy.
Dokumenty dot. naboru można składać osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Mrozy lub przesłać w zamkniętej kopercie na adres:
Urząd Miasta i Gminy Mrozy
ul. Adama Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy
w terminie **do 29 lipca 2022 r.** (decyduje data wpływu do Urzędu) z dopiskiem na kopercie „*Nabór na wolne kierownicze stanowisko urzędnicze kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mrozach*”.
Pełne ogłoszenie o naborze znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Mrozy pod adresem www.mrozy.bip.net.pl (oferty pracy) oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Mrozy.

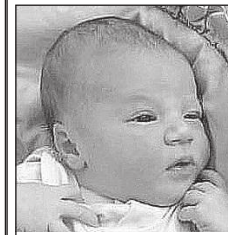
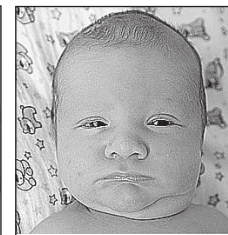
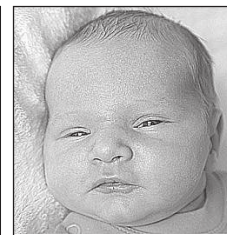
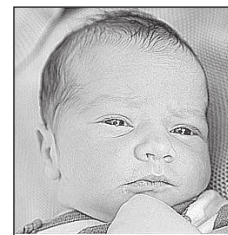
Wójt Gminy Domanice
informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Domanice oraz na stronie internetowej bip.domanice.eu został wywieszony 7.07.2022 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości mienia gminnego, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu:
działka nr 389 ha o pow. 0,50 ha, obręb wsi Kopcie, gm. Domanice
działka nr 104 ha o pow. 0,4835 ha, obręb wsi Śmiary-Kolonia gm. Domanice.
Z treścią wykazu można zapoznać się w godzinach pracy tut. Urzędu 7.30–15.30, tel. 25 631 29 82 lub 83 oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Domanice bip.domanice.eu.
Wójt Gminy /-/ Jerzy Zabłocki

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

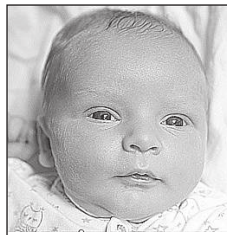
SZPITAL GARWOLIŃSKI

 Gabriel Michalec, ur. 2.07.2022 r., godz. 15.30, waga 3.750, wzrost 55, Maciejowice	 Kinga Błażejczyk, ur. 2.07.2022 r., godz. 16.47, waga 3.970, wzrost 56, Sokół	 Jan Gugala, ur. 3.07.2022 r., godz. 14.00, waga 3.750, wzrost 57, Dęblin	 Pola Wojtasik, ur. 3.07.2022 r., godz. 15.32, waga 3.600, wzrost 53, Kochów	 Blanka Kruk, ur. 4.07.2022 r., godz. 9.48, waga 3.840, wzrost 55, Zwola Poduchowna	 Aleksander Kęsik, ur. 4.07.2022 r., godz. 18.30, waga 3.400, wzrost 54, Czerszków	 Kubuś Wojniak, ur. 4.07.2022 r., godz. 3.30, waga 4.520, wzrost 59, Garwolin	 Marcelinka Mikulska, ur. 5.07.2022 r., godz. 15.20, waga 3.770, wzrost 56, Garwolin
--	---	--	---	---	---	--	---

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

 Kornelia Gromul, ur. 5.07.2022 r., godz. 13.10, waga 3.670, wzrost 55, Parysów	 Marysia Mucha, ur. 7.07.2022 r., godz. 13.40, waga 3.500, wzrost 53, Nowe Kościeliska	 Alicja Kornas, ur. 6.07.2022 r., godz. 5.35, waga 3.640, wzrost 58, Trzcianki	 Zuzia Dębska, ur. 6.07.2022, godz. 10.41, waga 3.720, wzrost 55, Dawidy	 Zuzia Celoch, ur. 29.06.2022, godz. 18.18, waga 2.880, wzrost 54, Golaszyn	 Staś Wierzejski, ur. 29.06.2022, godz. 4.10, waga 4.300, wzrost 58, Zbuczyn	 Antoś Mortel, ur. 29.06.2022, godz. 12.20, waga 3.940, wzrost 55, Grodzisk	 Mateusz Gromada, ur. 4.07.2022, godz. 3.35, waga 3.500, wzrost 56, Rosy
---	---	---	---	---	---	--	---

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

 Artur Rutkowski, ur. 30.06.2022, godz. 11.38, waga 3.580, wzrost 52, Międzyrzec Podlaski	 Helena Zalewska, ur. 4.07.2022, godz. 20.20, waga 3.920, wzrost 52, Siedlce	 Wiktoria Borkowska, ur. 7.07.2022, godz. 2.25, waga 2.680, wzrost 50, Siedlce	 Michalina Suska, ur. 6.07.2022, godz. 10.40, waga 3.200, wzrost 53, Siedlce	 Bartosz Wasiluk, ur. 8.07.2022, godz. 17.33, waga 2.900, wzrost 53, Rzeczyca	 syn Kulak, ur. 2.07.2022, godz. 20.45, waga 3.000, wzrost 52, Siedlce	 Franciszek Kowieski, ur. 30.06.2022, godz. 16.35, waga 3.115, wzrost 54, Borki Sólidy	 Helena Oklińska, ur. 6.07.2022, godz. 14.30, waga 3.840, wzrost 50, Gołowyrczy
---	---	---	---	---	---	---	--

 Kornelia Michalak, ur. 8.07.2022, godz. 16.10, waga 2.940, wzrost 53, Łysów	 Kornelia Siedzi, ur. 7.07.2022, godz. 11.10, waga 3.810, wzrost 50, Podnieśno	 syn Pałka, ur. 7.07.2022, godz. 10.07, waga 3.430, wzrost 52, Siedlce	 Tosia Parapura, ur. 7.07.2022, godz. 2.20, waga 3.910, wzrost 58, Ziomaki	 Antoś Chwedeuk, ur. 8.07.2022, godz. 23.35, waga 3.240, wzrost 52, Siedlce	 Mateusz Kurowski, ur. 7.07.2022, godz. 8.58, waga 3.410, wzrost 57, Szaniawy-Poniaty
--	---	---	---	---	--

Drodzy Rodzice!
Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

MOTO REGEN
www.motoregen.pl

REGENERACJA

felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF

Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66

turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814

do samochodów:

**MOTORYZACYJNE
Kupię**

SKUP AUT

GOTÓWKA OD REKI, WSZYSTKIE MARKI,
KĄDZY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-21/

Zużyte katalizatory samochodowe,
698 203 988. /2597-6/

Kupię stare samochody, motocykle,
części, 509 012 555. /3169-36/

**MOTORYZACYJNE
Sprzedam**

AUDI



Sprzedam Audi A6 C4 1996r., 1.8 benzyna, 125 KM, niewielki przebieg 250 tys. km, bez rdzy, zadbaną jak nowa, posiada elektryczne szyby, szyberdach, podgrzewane fotele, oryginalne radio, tel. 512 269 783. /20220628122640-2/

FORD

Focus 2003, 604 530 781. /166-6/

MERCEDES

A klasa, diesel 2006r., pierwszy właściciel, tel. 604 799 964. /20220709101718-1/

TOYOTA

Toyota Avensis (2015), stan idealny, 601 386 003. /słowo-1-1/

VOLKSWAGEN

Polo (2012), 732 808 900. /słowo-1-1/

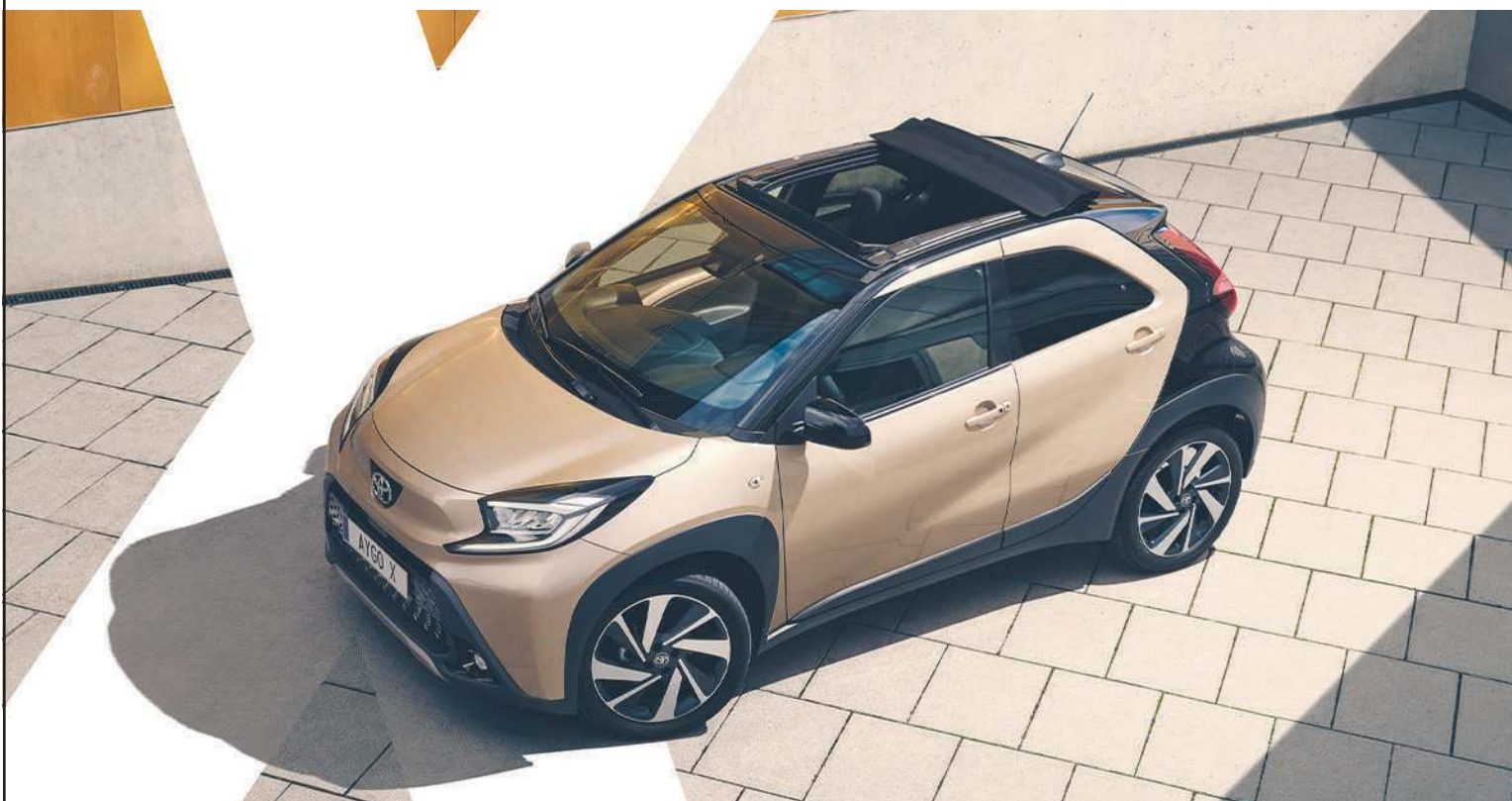
MOTOCYKLE, SKUTERY

Sprzedam Simsona, 609 597 752. /677-2/

CIĘŻAROWE

Iveco chłodnia 2005 r., 512 269 783. /635-2/

NOWA TOYOTA AYGO X



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

SANDMAR

części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexcześci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

LASER

AUTO-SZYBY

ROK ZAŁ. 1994

www.laser-autoszyby.pl

CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

KASACJA SAMOCHODÓW

tel. 501 078 404
501 078 405

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

MOŻEMY CI POMÓC:

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Węgrów, 7 lipca 2022 roku

G.6840.4.2022.MS

INFORMACJA STAROSTY WĘGROWSKIEGO

O WYWIESZENIU WYKAZU NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO ZBYCIA W DRODZE DAROWIZNY

Zarząd Powiatu Węrowskiego, działając na podstawie przepisów art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 roku poz. 1899 ze zm.) informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Węrowie, ul. Przemysłowa 5 oraz na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Węrowie www.powiatwegrowski.pl w terminie od 14 lipca 2022 r. do 3 sierpnia 2022 r. został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Powiatu Węrowskiego, położonych w obrębie ewidencyjnym Zawady gm. Liw, oznaczonej numerem działki 328/1, dla której Sąd Rejonowy w Węrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00034659/4, oznaczonej numerami działek 253/2, 254/2, 255/2, 256/4, 275/1, 276/2, 277/2, 278/2, 279/2, dla której Sąd Rejonowy w Węrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00047575/5, oznaczonej numerami działek 314/1, 316/1, 318/1, 321/1, 329/1, 386/1, dla której Sąd Rejonowy w Węrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00046482/9, oznaczonej numerami działek 257, 319, 320/1, 375/1, 377/1, 378/1, 379/1, 380, 381/1, 382/1, 383/1, 385/1, 388/1, 376/1, 330/2, dla której Sąd Rejonowy w Węrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00045863/7, położonych w obrębie ewidencyjnym Połazie gm. Liw, oznaczonej numerami działek 13/1, 14/1, 15/1, 16/1, 17/1, 21/1 dla której Sąd Rejonowy w Węrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00034583/0, oznaczonej numerem działki 105/4, dla której Sąd Rejonowy w Węrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00045864/4, przeznaczonych do zbycia w drodze darowizny na rzecz Gminy Liw.

Starosta Węrowski
(-) Ewa Besztak

470-1p

Nie dla wszystkich sportowców lato to czas wypoczynku

Sportowcy na wakacjach, albo i nie

Jedni wyjeżdżają, licząc na blogi wypoczynek. Inni trenują w pocie czoła, robiąc formę na nowy sezon lub przygotowując się do kolejnych startów. Jak wakacje spędzają lokalni sportowcy? Jak się relaksują i gdzie lubią to robić? Sprawdziliśmy!

WAKACJE TYLKO Z PSAMI!



Julita Łubianka, mistrzyni psich zaprzęgów, canicross, scooter:

W wakacje powolutku startuję z przygotowaniami do nowego sezonu. Po miesięcznej czerwcowej przerwie w treningach, w lipcu rozpoczynamy rozruch. Temperatury latem nie sprzyjają psim treningom, a i ja nie przepadam za upałami. Dlatego wstawanie bardzo wcześnie, nawet o godz. 4, by zrobić psom trening przed pracą, to dla nas codzienność. Ja z kolei ćwiczę wieczorem, kiedy temperatury są lekko niższe niż w ciągu dnia i słońce już tak nie parzy. Pod koniec sierpnia wybieramy się na Mazury. Oczywiście psy jadą z nami. Będzie to wypoczynek, ale z tych aktywnych, a nawet bardzo aktywnych. Jak co roku jedziemy z garstką naszych „psich przyjaciół” na obóz sportowy. Są to osoby, które też trenują psie zaprzęgi i mają po kilka psów. Znaleźć miejsce dla kilkunastu osób i kilkadziesiątu czworonogów nie jest takie łatwe. Zawsze szukamy miejsc na odludziu i blisko wody, dlatego wybór zazwyczaj pada na Mazury. Nasze psy na wyjazdach śpią w specjalnie

przygotowanych klatkach w samochodach, gdzie czują się jak w domu. Na takim obozie psy trenują z samego rana, po południu pływają. My, ludzka część teamu, w południe biegamy, jeździmy na rowerze lub hulajnodze MTB, w zależności, kto do jakiej dyscypliny się przygotowuje, czy to jest canicross, bikejoring czy scooter.

PALMY MUSZĄ POCZEKAĆ



Aleksandra Iwaniuk, koszykarka, była zawodniczka MPKK Sokołów Podlaski, od nowego sezonu PGE Akademii Koszykówki MKS Pruszków:

O wakacjach na razie mogę tylko pomarzyć. Pod koniec maja rozpoczęłam przygotowania z kadrą Polski, które zakończą się dopiero po Lidze Narodów, 28 lipca. W sierpniu będę miała tylko krótką chwilę na wypoczynek, gdyż trzeba będzie budować formę do nowego sezonu ligowego. Od pięciu lat w każde wakacje jeżdżę na działkę pod Lublinem z dziewczynami, z którymi kiedyś grałam w kosza. To nasza tradycja. I w tym roku nie będzie inaczej. Bardzo lubię spędzać lato aktywnie. Nawet gdy jadę nad morze czy na Mazury, zawsze biorę ze sobą piłkę, choćby do siatkówki. Obowiązkowe są też rowery i pływa-

nie. Całodzienne leżenie na plaży to nie dla mnie! Gdybym miała wybierać między wyjazdem w góry czy nad morze, zdecydowanie pojechałabym w góry. Dla widoków mogę poświęcić „plażing”, nawet z drineczkiem w rękę. Pomimo że większość wakacji spędzę grając w kosza, cieszę się, że jestem w ciągłym treningu. Pod palmy jeszcze zdążę polecieć, a na razie spełniam marzenia, będąc w kadrze i przygotowując się do swojego pierwszego sezonu w Basket Lidze Kobiet.

W POLSCE NAJLEPIEJ



Piotr Sobiczewski, biegacz narciarski UKS Rawa Siedlce:

Czy wakacje to dla mnie czas relaksu i wypoczynku? Na pewno staram się, żeby tak było, ale przy okazji nie chcę stracić formy. W letnie miesiące mam trochę mniej obowiązków, ponieważ odchodzą mi studia. Dochodzą, co prawda, liczne wyjazdy na obozy, ale i na wakacyjny wypad czas się znajdzie. Na razie przebywam w Jurgowie koło Zakopanego, gdzie trenuję z innymi reprezentantami siedleckiej Rawy. Jak już znajdę chwilę dla siebie, na pewno chciałbym wyjechać nad polskie morze lub na Mazury. Uważam, że nigdzie nie jest tak pięknie, jak właśnie w naszym kraju. Tutaj czuję się najlepiej. Od aktywnego wypoczynku zdecydowanie preferuję leniuchowanie. Intensywnego ruchu mam dość na co dzień. Dlatego gdy mogę, upajam się słodkim nicnierobieniem. Choć nigdy nie trwa

to długo, góra kilka dni. Potem mnie nosi, żeby coś zwiedzić i porobić to, na co nie mam zazwyczaj czasu.

ŁADOWANIE BATERII W GÓRACH



Patryk Waloch, libero KPS Siedlce:

Pierwsze tygodnie po zakończeniu ciężkiego sezonu to przede wszystkim czas odpoczynku i leniuchowania. Odwiedzam starych znajomych i generalnie robię sobie przerwę od zawodowego sportu. Rozruch zaczynam delikatnie od hobbystycznego grania w siatkówkę plażową, jazdy na rowerze i przede wszystkim wyjazdów w góry. Tych podczas wakacji mam zawsze kilka. Góry są moim miejscem za ziemi!

Miesiąc przed nowym sezonem zaczynam przygotowania na siłowni, ale czas na wyjazd ze znajomymi też się znajdzie. Ogólnie staram się odpoczywać i naładować baterie na kolejny sezon, żeby przez kolejnych 9-10 miesięcy dać z siebie wszystko na treningach i w meczach.

REFLEKSJA I PRACA W NORWEGII



Adam Donacki, wieloboista SKS Feniks Siedlce, medalista mistrzostw Polski:

Wakacje dla mnie, jako sportowca, to czas odpoczynku, refleksji oraz podsumowań całego sezonu. Oczywiście całkowicie nie zapominam o aktywności. Bez niej nie mógłbym długo wytrzymać. Zawsze po zakończeniu sezonu robię sobie kilkudniowy reset, żeby psychicznie i fizycznie odpocząć od treningów i startów. Potem korzystam z czasu wolnego, którego w trakcie sezonu mam niewiele, i najczęściej wyjeżdżam w góry. Tam moja głowa odpoczywa. Aktualnie, po tegorocznych mistrzostwach Polski, wyjechałem do Norwegii, gdzie planuję spędzić całe wakacje. Podjąłem pracę, a w wolnym czasie rozwijam swoje drugie hobby, trenując mieszane sztuki walki.

ODPOCZYNEK DOPIERO WE WRZEŚNIU



Olga Niedziałek, chodziarka WLKS Nowe Iganie:

Wakacje zawsze spędzam na zgrupowaniach oraz dużo startuję. W tym roku mój grafik wakacyjny jest bardzo napięty. Od 9 czerwca do 20 sierpnia jestem na zgrupowaniach oraz na zawodach, więc może dopiero we wrześniu będę miała okazję gdzieś wyjechać wypocząć. Moim ulubionym sposobem na spędzenie wakacji są wyjazdy w góry. Preferuję aktywny wypoczynek, choć czasem się zdarza, że jadę nad morze, gdzie odpoczywam biernie.

Medale w Zamościu

W Zamościu odbył się finałowy turniej XXVIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Podnoszeniu Ciężarów, mający rangę Mistrzostw Polski do lat 17.

Dwa złote medale wywalczyły zawodniczki WLKS Nowe Iganie - **Martyna Dołęga** w kat. 71 kg (wynik 185

kg w dwuboju, 85 kg rwanie + 100 kg podrzut) i **Ewelina Obłóza** w kat. 76 kg (142 kg w dwuboju, 63 kg rwanie, 79 kg podrzut). Na najniższym stopniu podium w kat. 55 kg stanęła **Julia Linkiewicz** z Olimpijczyka Łuków (116 kg dwubój, 50 kg rwanie + 66 kg podrzut). (**PŚ**)

Mała szkoła, wielki sport

Reprezentanci Publicznej Szkoły Podstawowej im. Zawiszy Czarnego w Żakowie w powiecie mińskim brali udział w ogólnopolskim finale XXIV Igrzysk dzieci i młodzieży szkolnej w tenisie stołowym.

To wielki sukces uczniów tej małej szkoły - **Oskara Śluzka**, **Szymona Świdra** i **Daniela Nieprzeckiego** (wszyscy rocznik 2009). Najpierw zdobyli tytuł mistrza powiatu mińskiego, co dało im awans do finału Międzypowiatowego Regionu Siedleckiego. Niespodziewanie, po raz pierwszy w swojej historii, Żaków wygrał te zmagania, dzięki czemu otrzymał

przepustkę do rywalizacji wojewódzkiej. Tam również młodzi tenisiści stołowi z powiatu mińskiego spisali się znakomicie. Ustąpili pola jedynie utytułowanej drużynie Bogorii Grodzisk Mazowiecki. Drugie miejsce na szczelu wojewódzkim pozwoliło uczniom z Żakowa spróbować swoich sił w ogólnopolskim finale, w którym zmierzyło się 19 najlepszych drużyn z kraju. Do zmagania doszło w Rawie Mazowieckiej. Żaków został sklasyfikowany na piętnastym miejscu.

- Jesteśmy dumni z tego sukcesu - komentuje trener **Janusz Wójtowicz**. (**PŚ**)

Najlepszy w warcabach

Mateusz Padzik (MKS Mazovia Mińsk Mazowiecki) został triumfator XXVI Indywidualnych Mistrzostw Polski Juniorów w warcabach, w kategorii chłopców do lat 13.

Pozostali zawodnicy Mazovii - **Jan Morelowski** i **Łukasz Padzik** zostali sklasyfikowani odpowiednio na 11. i 13. miejscu. (**PŚ**)

Z podwójnym brązem

Mińszczanka **Wiktoria Wróbel** z WLKS Nowe Iganie wywalczyła dwa brązowe medale podczas lekkoatletycznych Mistrzostw Polski U20 w Radomiu.

Nasza zawodniczka stanęła na najniższym stopniu podium biegu na 800 m (czas 2:08.47, rekord życiowy) i 1500 m (4.25.05, również rekord życiowy). (**PŚ**)

Srebrny Kuba Walecki

Jakub Walecki z klubu WLKS Nowe Iganie wywalczył srebrny medal Mistrzostw Europy U18 w Jerozolimie w skoku wzwyż.

Podopieczny trenera **Kazimierza Zięciny** w najlepszej próbie pokonał wysokość 2,13 m, co jest jego nowym rekordem życiowym. Dzięki temu został sklasyfikowany na

drugim miejscu ex aequo z Cyprykiem **Michalisem Christofim**. Zwyciężył Włoch **Mattia Furlani** (2,15 m).

Szymon Głasczka z Wilgi Garwolin zajął szóste miejsce w konkursie skoku w dal z rezultatem 7,36 m (rekord życiowy). (**PŚ**)

Medal w Hiszpanii

Zawodniczka WLKS Nowe Iganie **Patrycja Gil** wzięła udział w międzynarodowym turnieju zapasniczym w Madrycie Grand Prix of Spain.

Walcząca w kategorii wagiowej do 57 kg zapasniczka stoczyła

w Hiszpanii cztery pojedynki, z których trzy wygrała. Zajęła trzecie miejsce, ustępując dwóm innym reprezentantkom Polski - złotej medalistce - **Angelice Łysak** z Cement-Gryf Chełm i srebrnej - **Magdalenie Głodek** z Peplina. (**PŚ**)

Sukces w Brandenburg Cup

Mateusz Pudłowski z WLKS Nowe Iganie wygrał zapasniczy turniej Brandenburg Cup w Luckenwalde.

Nasz zawodnik okazał się najlepszy w kategorii 110 kg.

Wciąż „żółtodziób”, ale z ambicjami

Wraca II liga piłkarska! Pogoń do ligowych zmagania przystąpi pod wodzą młodego trenera - Damiana Guzka, który zdołał ją utrzymać w minionym sezonie, w co niewielu wierzyło.

MKP w ramach przygotowań do rozgrywek rozegrał w ubiegłym tygodniu dwa ostatnie mecze kontrolne. Siedlczanie na początku zmierzali się z ligowym rywalem - Zniczem Pruszków. Zostali rozbici 2:5. Bramki dla siedleckiej ekipy zdobyli **Damian Nowak** z rzutu karnego i **Cezary Bujalski**. Cztery gole Pogoni strzelił jej były zawodnik **Maciej Firlej**. Samobójcze trafienie zaliczył **Maciej Wichtowski**.

Ostatnim rywalem biało-niebieskich był spadkowiec z II ligi, Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Siedlczanie wygrali 2:0 po golach Cezarego Bujalskiego i Maćka Wichtowskiego. Było to jedyne zwycięstwo Pogoni w rozegranych sparingach. Wcześniej ulegała 2:3 Górnikiem Łęczna i Wiśle Puławy.

Test mecze były doskonałą okazją do przeprowadzenia rozmowy ze szkoleniowcem **Damianem Guzkiem**.

■ **Pogoń w minionych rozgrywkach była w pewnym momencie, jak to określa dziennikarz sportowy Andrzej Kostyra, jedną nogą nad przepaścią, a drugą na skórcie od banana. Tymczasem po zmianach w zarządzie zaczęła wychodzić na prostą, co zaowocowało szybkim zapewnieniem sobie utrzymania, a ostatecznie wysokim - 10. miejscem w lidze. Są powody do zadowolenia.**

■ **Dla Pana, młodego szkoleniowca, poprowadzenie Pogoni było pierwszym tak dużym wyzwaniem zawodowym. Dobra lekcja fachu?**

- Szczególnie dumni jesteśmy z wiosny. To była dla nas bardzo dobra runda, po solidnie przepracowanym okresie przygotowawczym. Jeszcze w październiku wydawało się, że Pogoń może przestać istnieć przez kłopoty finansowe. A wiosną wcale nie tak dużo brakowało, żeby zająć miejsce, które dawałoby możliwość gry w barażach o awans do I ligi. Piłka nożna to przewrotny sport.

■ **Czy kibice mogą mieć powody do niepokoju, patrząc na nie najlepsze wyniki Pogoni w sparingach?**

- Wyniki meczów sparingowych są istotne, ale to liga jest najważniejsza. Zdecydowanie! Byłem i wciąż jeszcze jestem żółtodziobem na poziomie centralnym. Ale ambicji mi nie brakuje, tak samo jak chęci do nauki i rozwoju. Dla mnie propozycja z Pogoni była szansą życia. Czy ją wykorzystałem? Nie mi to oceniać. Prezes i zarząd złożyli ofertę przedłużenia kontraktu. Ja ją przyjąłem, więc walczymy dalej.

■ **Czy kibice mogą mieć powody do niepokoju, patrząc na nie najlepsze wyniki Pogoni w sparingach?**

- Wyniki meczów sparingowych są istotne, ale to liga jest najważniejsza.

Sparingi mają za zadanie jak najlepiej nas do niej przygotować. Bardzo dużo zawodników testowaliśmy. Szansę otrzymało też kilku młodych graczy z naszej akademii, co, mam nadzieję,

rozmawiać o przyszłej kadrze Pogoni. Celem było zatrzymanie trzonu drużyny i dołożenie do niego nowych zawodników. To się udało połowicznie. Nie wszystkich, których widzieliśmy

w barwach Pogoni na kolejny sezon, udało się w Siedlcach zatrzymać. Po tak dobrej rundzie wiosennej nic dziwnego, że zgłosiły się po nich dobre kluby, których ofert nie byliśmy w stanie przebić. Na szczęście nie było też tak, że musieliśmy budować kadrę od zera. Dokonaliśmy kilku ciekawych transferów. Teraz tylko musi się to wszystko zająć.

■ **Kogo należy uznać za największe wzmocnienia?**

- Do rywalizacji o miejsce w bramce dołączył do Dawida Smuga i Maksyma Wadacha ciekawy młodzieżowiec Jakub Kowynia. Obroną dyrygować powinien bardzo doświadczony i dobrze znany w Siedlcach Tomasz Lewandowski. W linii pomocy zaszło najwięcej zmian, ale liczę na to, że dużym wzmocnieniem okaże się ograny na wysokich szczeblach ligowych Damian Szuprytowski. Dobrze prosperują też Ernest Dzieciół i Robert Prochownik. Natomiast o zdobywanie bramek powinien zadbać, w mojej ocenie bardzo dobry napastnik, Damian Nowak. Niech tylko dojdzie do pełni formy po kontuzji.



Damian Guzek

fot. PYT

potraktują jako bodziec do dalszej pracy. Poza tym mamy w nogach trzy tygodnie ciężkiej, intensywnej pracy na treningach. To było widać szczególnie w przegranym 2:5 meczu ze Zniczem. Ale nawet biorąc to wszystko pod uwagę, nam się takie wpadki zdarzać nie powinny. Jestem jednak optymistą przed zbliżającym się sezonem ligowym.

■ **W Pogoni zaszły duże zmiany. Odeszli m.in. najlepszy strzelec Maciej Górski i wieloletnia ostoja bramki Rafał Misztal.**

- Kilka tygodni po zakończeniu ligi spotkałem się z zarządem, żeby po-

■ **Nowa Pogoń będzie silniejsza od tej z minionego sezonu?**

- Wszystko zweryfikuje boisko. Na papierze wygląda to bardzo solidnie. Ta drużyna powinna nieraz pozytywnie zaskoczyć.

■ **Pogoń przeszła drobne perturbacje, jeśli chodzi o otrzymanie licencji. Serce zadrżało?**

- Przez chwilę, powiem szczerze tak. Ale mocno wierzę w pracę obecnego zarządu. Już wiele udało mu się dokonać, zażegnać dawne konflikty, ale wciąż jest jeszcze dużo do posprzątania. Chodzi przede wszystkim o wyprostowanie spraw finansowych. Dług się systematycznie zmniejsza, ale wciąż jest. Nie wpływa to na płynność finansową i obawę, czy ktoś otrzyma należną wypłatę. Dzięki temu atmosfera jest w końcu taka, jak być powinna.

■ **Jaki cel stawiacie przed sobą na nowy sezon?**

- Odpowiedź da kilka pierwszych kolejek, które określą potencjał naszego zespołu. Okres przygotowawczy był bardzo krótki, zaszło wiele zmian i jeszcze nie wiemy, na co nas stać. Możemy jedynie obiecać, że damy z siebie wszystko. Jestem naprawdę dobrej myśli. Na pewno będziemy też chcieli zająć wysokie miejsce w Pro Junior System, co wiąże się z gratyfikacją finansową na koniec sezonu.

■ **Dziękuję za rozmowę i życze powodzenia!**

- Pierwszy mecz sezonu siedlczanie rozegrają w sobotę, **16 lipca, o godz. 13.00** w Lubinie z rezerwami Zagłębia.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

W Stoczku Łukowskim

Gala jubileuszowa Dwernickiego

LKS Dwernicki Stoczek Łukowski, licząc od złożenia ogniwa LZS, ma już 75 lat. Cały bieżący rok poświęcony jest obchodom jubileuszu. Z tej okazji odbył się już turniej młodzików, spotkanie brydżystów, turniej oldbojów, a w minioną sobotę jubileuszowa gala. - Nie ma takiego leku, który zastąpiłby ruch, a ruch niektóre leki może zastąpić - powiedział podczas tego spotkania senator **Stanisław Gogacz**. - Jest medycyną zapobiegawczą, decydującą w 50 procentach o zdrowiu człowieka, a medycyna naprawcza poprawia je tylko w 10 procentach. Działalność klubowa, organizowanie zawodów, to bardzo dobry styl życia.

- Pamiętam, że w latach mojej młodości w szkole była tylko jedna piłka - wspominał wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Łukowie, **Andrzej Wiśniński**. - Nauczyciel od czasu do czasu pozwalał nią trochę pograć, a po godzinie była czyszczona i zamknięta w magazynku. Gdy dziś mówi się o klasach rozgrywkowych, to nasuwa mi się pytanie, czy nie więk-

szą wartością dla piłkarzy było to, że poznali się na boisku, rozwijali swoją pasję, nauczyli się pracy w grupie. Takie miasteczko jak Stoczek Łukowski nie stać na utrzymanie drużyny chociażby czwartoligowej. Chodzi o to, żeby młodym ludziom zapewnić warunki do rozwijania swoich talentów.

Starosta Łukowski **Dariusz Szustek** zwrócił z kolei uwagę, że prezes **Ewa Buczyńska** jest jedną z niewielu kobiet w Polsce zarządzających klubem sportowym. Zaproponował też, by społeczność stoczkowska rozważyła możliwość nadania honorowego obywatelstwa jednej z założycielek Dwernickiego, **Zofii Żuk**. Podczas uroczystości zasłużone dla klubu osoby otrzymały odznaczenia związkowe. Złote Honorowe Odznaki LZPN: **Krzysztof Czub, Adam Kalita, Krystian Sentkiewicz, Krzysztof Szczepańczyk i Jerzy Wołoszka**. Srebrne Odznaki Honorowe LZPN: **Piotr Bany, Jakub Bogusz, Damian Czub, Marek Czub, Artur Konieczny, Sebastian**

Kot, Mariusz Łukasik, Paweł Moreń, Krzysztof Pazura, Rafał Perczyński, Piotr Sałasiński, Tomasz Ślęzak, Marcin Sentkiewicz i Łukasz Szczepańczyk. Srebrne

Honorowe Odznaki PZPN: **Zbigniew Drosio i Roman Skwarek**, a Brązową Honorową Odznaką PZPN uhonorowano **Ewę Buczyńską**. Były też inne wyróżnienia, o czym napiszemy

w jednym z kolejnych wydań „TS”. Dla podkreślenia rangi wydarzenia tradycyjnie zagrzmiała stoczkowska armata, a pod pomnikiem generała Dwernickiego złożono kwiaty. (MB)



Część oficjalna zakończyła się pod pomnikiem generała Dwernickiego.

fot. MB

Tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_aborowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. **WYDAWCA PRASY** **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prasowej.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Bułeczki z truskawkami i kruszonką



Składniki

- 2,5 – 3 szklanki mąki
- ¾ szklanki ciepłego mleka
- 4 łyżki cukru
- 1 duże jajko (albo 2 małe)
- 1 żółtko
- ¼ łyżeczki soli
- 60 g roztopionego masła
- 25 g drożdży

Ponadto:

- 3-4 łyżki bułki tartej
- 300 g truskawek

Kruszonka:

- pół szklanki mąki
- 1 cukier waniliowy
- 4 łyżki cukru
- 50 g rozpuszczonego masła

Sezon truskawkowy zmierza już ku końcowi. To ostatni moment, by zrobić te bułeczki. Są miękkie i aromatyczne. Z tego przepisu wychodzi 9 sztuk, jeśli macie większą rodzinę, to musicie podwoić składniki.



Z mleka, drożdży i cukru zrobić rozczyń i poczekać aż wyrośnie. Dodać resztę składników (oprócz masła) i wyrobić. Mąkę dodawać w miarę potrzeby, nie wsypywać całości od razu. Masło dodać na koniec i jeszcze raz wyrobić. Ciasto powinno być miękkie i elastyczne.

Odstawić je do wyrośnięcia w ciepłym miejscu (przykryte lnianą ściereczką) na ok. 1,5 godziny. Po tym czasie krótko je zagnieść, podzielić na 9 części, zrobić okrągłe bułeczki i ułożyć na blasze w dość sporych odległościach.

Znowu przykryć ręcznikiem i odstawić na maks. 1 godzinę do wyrośnięcia.

Potem w każdej bułeczce zrobić wgniecenie (za pomocą szklanki lub kubka) dociskając dość mocno. We wgłębienie nasypać odrobinę bułki tartej i włożyć truskawki. Całość posypać kruszonką (wszystkie składniki kruszonki wyrobić wcześniej między palcami). Piec w piekarniku przez ok. 15 minut.

Smacznego!

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Grzegorz Orzełowski, dyrektor Hotelu Zamek Janów Podlaski

■ W restauracji rodzina posila się promocyjnym obiadem.

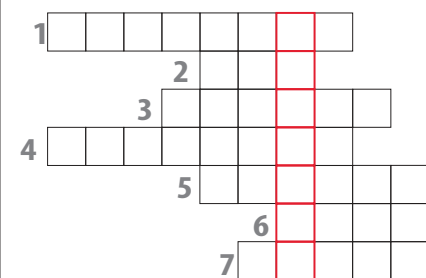
Zostaje sporo resztek i ojciec prosi kelnera:

- Czy może pan nam zapakować te resztki? Wzielibyśmy dla pieska...
- Hurrra!!! - krzyczą dzieci. - Będziemy mieć pieska...

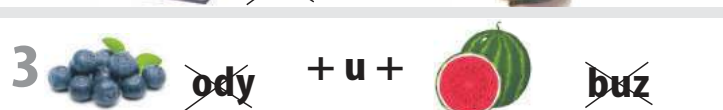
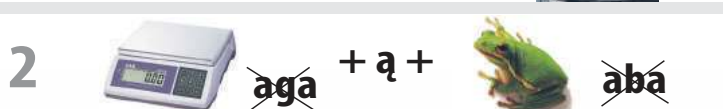
■ Panie dyrektorze, chciałem pana powiadomić, że właśnie wczoraj ożeniłem się.

- To świetnie. Cenię żonatych pracowników, bo chętnie zostają w pracy po godzinach.

W tropikach



Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



Nagrodę otrzymuje Leszek Boruc lat 7.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Sebastian Pasek
z miejscowości
Bednarze gm. Korytnica
- laureat naszych
poprzednich konkursów



POZIOMO: 1- kartka w książce, 4 – armatura łazienkowa lub kuchenna, leci z niego woda, 6-najczęściej drewniana, służy do siedzenia, 7-szlak komunikacyjny, inaczej droga, 9-rukola zдробniale, 11-imię żeńskie, zдробniale Lusja, 12- duża miska, 14-pasmo krótkich włosków rosnących nad okiem, 15-osobnik męski, 18-krótsza forma imienia Izabela, 19-kobieta, pośredniczy w zawieraniu małżeństw, 21-słowo kluczowe przypisane do posta lub artykułu w internecie, 22-potocznie karetką, 25-obozy przymusowej pracy w Związku Radzieckim, 27- ogrodzenie wykonane z cegieł lub kamieni.

PIONOWO: 1-zielone warzywo na kanapkę lub do sałatki, 2-działanie matematyczne, 3 – wodospad na granicy Kanady, 5-przeciwieństwo słowa „coś”, 8- przeciwieństwo słowa „biorca”, 10-tafla lodu dryfująca po wodzie, 12-najbardziej pracowity owad, 13-męska bluzka z długim rękawem robiona drutach, 15- jeden ze zmysłów, dzięki niemu wiemy, że cytryna jest kwaśna, 16-legenda, podanie, 17-podstawowe badanie serca, 20-półwysep w północnej części Morza Czarnego, w 2014 r. anektowany przez Rosję, 23 – powietrze po angielsku, 24-duży worek.

Nagroda: podwójny bilet do Helios Siedlce
ROZWIĄZANIE Z NR 24

POZIOMO: 3-bandaż, 7-kolce, 8-war, 10-kariera, 11-zimno, 12-nudysta, 16-zbroja, 18-orszak, 21-masaż, 24-wyż, 25-nitki, 26-renifer

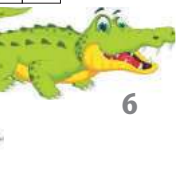
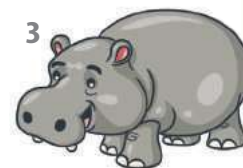
PIONOWO: 1-skrzela, 2-palma, 3-bekon, 4-naród, 5-awers, 6-żar, 9-rana, 13-uszko, 14-yaris, 15-tajga, 17-gmina, 19-rozeń, 20-komar, 22-sito, 23-żwir.

Zwycięzcą zostaje **Agnieszka Lewicka-Domosud z Nowego Opoła**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Afrykańskie zwierzęta

Wpisz w diagram nazwy zwierząt żyjących w Afryce. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy.



Kontynenty



Wykreśl z poziomych pól nazwy kontynentów. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Autora jednej z prac nagrodzimy.

A	M	E	R	Y	K	A	A
N	T	E	U	R	O	P	A
A	U	S	T	R	A	L	I
A	R	A	Z	J	A	K	T
Y	D	A	F	R	Y	K	A

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mała@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

